

Protokół nr XV

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

20 marca 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11:00 do 17:57.

W sesji wzięło udział 37 radnych. Wszyscy radni byli obecni.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XV sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam mieszkańców Wrocławia. Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek obrad jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 13 marca br. wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia

Szanowni Państwo, chciałabym przede wszystkim serdecznie przywitać naszych gości z Ukrainy, którzy przyjechali do Wrocławia w związku z odbywającym się w naszym mieście Forum Odbudowy Ukrainy. W imieniu delegacji głos zabiorą Pan Serhij Orłow – Zastępca Mera Mariupola oraz Pani Olena Savytska – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju

Gospodarczego Rady Miasta Lwowa. Bardzo serdecznie zapraszam do mównicy.

Zastępca Mera Mariupola Serhij Orłow (Orlow):

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Zastępca Mera posiłkował się prezentacją multimedialną]

[red. – Wypowiedź w języku ukraińskim tłumaczona przez tłumacza]

Dzień dobry Państwu. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowne Panie Zastępczynie, Szanowni Panowie Zastępcy, Szanowni Państwo Radni. Bardzo dziękuję za możliwość bycia tutaj. Bardzo się cieszę z tego, że będę mógł podzielić się z Państwem opowieścią o tym, jak wyglądają nie tylko nasze plany na przyszłość, ale również jak wygląda obecnie nasze życie codzienne. Chcę podkreślić, że Ukraina przeżywa obecnie szczególny czas. Dzisiaj, to jest 1125. dzień ukraińskiego sprzeciwu. Ale Ukraina walczy, Ukraina żyje, Ukraina buduje, Ukraina edukuje swoje dzieci i młodzież, a to wszystko dzięki heroicznym czynom ukraińskich żołnierzy oraz Państwa – naszych międzynarodowych partnerów. To jest również szczególny czas dla mojego rodzinnego miasta Mariupola. Urodziłem się w tym mieście 46 lat temu, ale od trzech lat nie mam możliwości, by tam wrócić, by odwiedzić swoje miasto. Jest to również szczególnie trudny czas dla wszystkich mieszkańców naszego miasta. Niektóre epizody wojny toczącej się w naszym mieście z pewnością Państwo widzieliście na ekranach telewizorów lub oglądając film „20 dni w Mariupolu”. Ale to, że możemy być tutaj, że możemy rozmawiać z Państwem o naszych wspólnych projektach na przyszłość, świadczy niezbicie o tym, że Mariupol żyje, że Mariupol będzie się rozwijał. Chciałbym opowiedzieć o tym, jak wyglądało i jak wygląda nasze życie obecnie oraz złożyć na Państwa ręce podziękowania od Prezydenta naszego miasta za współpracę, którą tak pomyślnie realizujemy razem z Wrocławiem – zarówno nasz Prezydent, jak i wszyscy mieszkańcy naszego miasta.

Rozpoczęcie wojny zastało nas po prostu w naszych łóżkach. Nikt nie spodziewał się takiego ataku, takiego napadu. Przez te trzy lata faktycznie funkcjonujemy jako Urząd Miejski, Rada Miasta w ewakuacji. Chciałbym podkreślić, że ważny jest fakt, że nie tylko Rada Miejska jest w ewakuacji, ale również wspólnota naszych mieszkańców, ponieważ w 2022 roku udało nam się zagwarantować i przeprowadzić ewakuację 194 000 mieszkańców naszego miasta. Około 100 000 mieszkańców naszego miasta uzyskało możliwość ewakuacji, niestety, przez teren Rosji. Nie wszyscy mieli możliwość wjechania bezpośrednio na teren Ukrainy. – Musieli przedostawać się na terytorium Ukrainy lub Europy przez terytorium państwa agresora. To jest również część mojej rodzinnej historii. Ja wraz z rodziną – małżonką oraz córką – mieliśmy możliwość przedostać się od razu na teren Ukrainy, natomiast moi rodzice musieli jechać przez teren Rosji. Niestety, podczas ewakuacji zmarł mój ojciec. Takich podobnych historii są tysiące, dziesiątki tysięcy, dlatego nigdy o tym nie zapomnimy. Na slajdzie Państwo widzą te etapy, które przeżywaliśmy w ostatnich latach. Najbardziej trudne, wymagające największych wysiłków, to były lata 2022–2023, gdy stały przed nami zadania, by przyjąć właśnie 194 000 uchodźców z naszego miasta, by zapewnić im mieszkanie, ale też zapewnić o tym, że mają przyszłość i dać im nadzieję. Przyznam się Państwu szczerze, że w 2022 roku wszyscy wierzyliśmy w możliwość deokupacji naszego miasta na drodze militarnej. Wówczas zapowiadano kontratak armii ukraińskiej, więc razem z naszą Radą, z naszym urzędem, ale również dzięki Wrocławowi, opracowaliśmy strategię odbudowy Mariupola. Ta strategia zakładała właśnie odbudowę miasta oraz strategię jego rozwoju. Jesteśmy jednak realistami. Zdajemy sobie sprawę, że obecnie deokupacja na drodze militarnej, nie jest możliwa. Jednak jesteśmy przekonani, że, jak powiedział Prezydent Zełenski, odbędzie się deokupacja tymczasowo okupowanych terenów na drodze dyplomatycznej. Nie wiemy oczywiście, w jakiej perspektywie czasowej. Czy to będzie szybko, czy też będziemy musieli na to poczekać. Obecnie skupiamy się maksymalnie na uwadze wobec tych mieszkańców

Mariupola, którzy mieszkają na terenie Ukrainy – 150 000 – oraz kolejnych 150 000, którzy przebywają w Europie. Bardzo dużo osób z naszego miasta mieszka w Polsce, również we Wrocławiu. Mogą Państwo zobaczyć, że przed wojną Mariupol był dużym, liczącym (licznym) miastem – 530 000 mieszkańców. Teraz jednak, jak Państwo zobaczą na tej mapie, to jest niestety na razie 38 małych Mariupoli w całej Ukrainie. Tutaj są obecni nasi partnerzy z Kijowa, a zaraz ze Lwowa. Widzą Państwo na tej mapie, że w Kijowie istnieją cztery ośrodki skupiające mieszkańców Mariupola, we Lwowie trzy i bardzo jesteśmy im wdzięczni, za taką możliwość i współdziałanie. Teraz chciałbym pokrótce opowiedzieć o tym, czym zajmujemy się teraz, o naszych priorytetach oraz podziękować miastu Wrocław za współpracę. Pierwszy kierunek, to jest kierunek sprawiedliwości, ukarania sprawców zbrodni, uznania tych tragedii, które miały miejsce w Ukrainie – i realizujemy projekt „Mariupol Justice”. Jest to niezwykle trudny kierunek, można powiedzieć nawet niepopularny, ponieważ wiąże się z rozmowami o tysiącach ludzkich tragedii. Niełatwo jest realizować ten kierunek również na arenie międzynarodowej. Jak Państwo zapewne wiedzą, ostatnio Stany Zjednoczone wycofały się z takiej sieci, która między innymi zajmowała się ściganiem sprawców rosyjskich zbrodni na terenie Ukrainy. Ale nie zamierzamy zaprzestawać w swoich wysiłków, bo jesteśmy przekonani, że Putin i jego armia muszą odpowiedzieć za wszystkie zbrodnie popełnione w czasie tej wojny.

Kolejny kierunek jest to kierunek edukacji i kształcenia. Powstaje taka sieć odnowienia szkół, czy ośrodków edukacyjnych i obecnie tam kształcimy menedżerów, którzy reprezentują samorządowe jednostki na terytoriach okupowanych. Wrocław bierze w tym bardzo aktywny udział, zarówno na poziomie kursów kształcących, warsztatów. Chciałbym podziękować Wiceprezydentowi oraz przedstawicielom Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy byli i są nadal zaangażowani w ten projekt. Kolejny bardzo ważny kierunek, jest to kierunek mieszkań, lokali socjalnych. Robiliśmy ankietę wśród naszych mieszkańców i ponad 87% powiedziało, że kwestia

mieszkań socjalnych jest dla nich problemem priorytetowym, więc na przykład robimy tak, że poszukujemy albo zaniedbane akademiki, albo jeszcze budowy w trakcie realizacji i remontujemy je, rekonstruujemy. W tym kierunku planujemy zapewnić mieszkanie dla 1660 rodzin, czyli około 4500 osób. I tutaj Państwo widzą na slajdzie między innymi generatory, które są w tym projekcie, i które uzyskaliśmy od Wrocławia. Dziękujemy – i chciałbym na koniec podkreślić, że Ukraina i Mariupol trwają, a trwają razem ze swoją wspólnotą zarówno w Ukrainie, jak i za granicą. Robimy wszystko, by realizować nasze projekty w przyszłości. I bardzo, bardzo Państwu dziękujemy za udział w tym.

Chwała Polsce, chwała Wrocławowi, chwała Ukrainie!

**Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Gospodarczego Rady
Miasta Lwowa Olena Savytska:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Zastępca Dyrektora posiłkowała się prezentacją multimedialną]

[red. – Wypowiedź w języku ukraińskim tłumaczona przez tłumacza]

Dzień dobry, Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, mieszkańcy Wrocławia. Mam zaszczyt dzisiaj reprezentować miasto Lwów, Miejską Radę Lwowa oraz Pana Prezydenta Miasta Lwowa. Chcę podkreślić, że Lwów jest tarczą humanitarną Ukrainy w dniu dzisiejszym. Jest to miasto, które daje osobom, które straciły zdrowie, szansę i wiarę w przyszłość. I dlatego chciałabym podziękować Państwu, za serce, które Państwo okazują Ukrainie, oraz za wszelką pomoc, którą otrzymujemy z Państwa strony. Wrocław i Lwów łączy nie tylko historia, lecz także wspólne wartości oraz wiara w humanizm. Państwo nie są po prostu naszymi partnerami, Państwo są dla nas wielką rodziną, która zawsze wyciąga rękę pomocy, gdy tego potrzebujemy. Chciałabym szczególnie Państwu podziękować za pomoc humanitarną przekazaną dla Ośrodka UNBROKEN, sprzęt rehabilitacyjny oraz urządzenia rehabilitacyjne dla

oddziału dziecięcego. Państwa koledzy niedawno odwiedzali Lwów oraz ten Ośrodek. Chciałabym, korzystając z okazji, trochę więcej o nim opowiedzieć.

Centrum UNBROKEN jest wyjątkowym miejscem, wyjątkowym ekosystemem, można powiedzieć, który łączy w sobie wiele funkcji. Jest to ośrodek m.in. zdrowia psychicznego, ośrodek rehabilitacji rannych wojskowych, centrum produkcji własnych protez. Jest to również centrum, które zabezpiecza w mieszkania czy lokale rodziny, które towarzyszą wojskowym w czasie ich rehabilitacji. Ten Ośrodek pomaga, nie tylko fizycznie, ale również mentalnie. Pomaga w odbudowie właśnie zdrowia psychicznego osobom, które doświadczyły ciężkich, traumatycznych przeżyć wojennych i pomaga im rozpocząć nową ścieżkę życia. Ten ośrodek stał się wzorem dla całej Ukrainy. Świadczy (Jest to ośrodek, który świadczy) usługi na poziomie światowym, dlatego tak ważna jest dla nas współpraca z Państwem, z naszymi międzynarodowymi partnerami, ponieważ to pomaga nam rozszerzać zakres świadczonych usług. Dlatego wsparcie Wrocławia, to nie tylko pomoc finansowa – to wkład w odnowę życia, w rehabilitację osób, które doświadczyły wojennych okrucieństw. Dzięki Państwu widzimy, że niesienie dobra nie jest tylko ideą, lecz konkretnymi działaniami, które bardzo konkretnie zmieniają życie poszczególnych ludzi. Jestem przekonana, że jesteśmy razem nie tylko teraz, ale będziemy razem po zakończeniu wojny, podczas odbudowy Ukrainy oraz we wspólnej rodzinie europejskiej. I jeszcze, jeszcze raz dziękuję Państwu za obecność tutaj. Chwała Polsce! Chwała Ukrainie!

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję naszym Gościom. A my przechodzimy do dalszych informacji.

Szanowni Państwo, podczas dzisiejszej sesji istnieje możliwość przystąpienia do miejskiego programu „Nasz Wrocław”. Program kierowany jest do mieszkańców rozliczających PIT we Wrocławiu i oferuje

liczne ulgi na bilety do miejskich instytucji kulturalnych, sportowych oraz zniżki u partnerów programu. Radnych zainteresowanych przystąpieniem prosimy o udanie się z dowodem osobistym i pierwszą stroną rozliczenia PIT do Klubu Radnego w czasie przerwy – tam będzie można do tego programu przystąpić. Będą urzędnicy, którzy pomogą się zapisać.

Przypominam także o terminie składania oświadczeń majątkowych. Termin ten mija z dniem 30 kwietnia, i co ważne, liczy się data wpływu oświadczenia na dzień 31 grudnia, roku poprzedniego. Oświadczenie majątkowe należy złożyć wraz z kopią swojego zeznania PIT w roku podatkowym za rok poprzedni, ewentualnie korektą, i trzeba te dokumenty złożyć w dwóch jednobrzmiących, podpisanych egzemplarzach, w oryginale i z parafą na każdej stronie.

Informuję Państwa, że w związku z planowaną w maju sesją absolutoryjną, następuje zmiana terminu sesji z dnia 15 maja na dzień 22 maja. Bardzo proszę o zapisanie tego w swoich kalendarzach.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad

1. Na wniosek wnioskodawcy proponuję wycofanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie północnego odcinka ulicy Marszałka (marsz.) Józefa Piłsudskiego we Wrocławiu – druk nr 309/25.

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 309/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania projekt został wycofany.

2. Proponuję wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Miejskiej Wrocławia do

**Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego –
druk nr 325/25.**

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 325/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła przerwę]

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo Radni, wznowiamy obrady po przerwie, która zakończyła się o godz. 13:00.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

**1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/210/24 Rady
Miejskiej Wrocławia w sprawie budżetu Miasta na 2025 rok -
druk nr 319/25 (wraz z autopoprawką)**

Skarbnik Miasta Marcin Urban:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Skarbnik posiłkował się prezentacją multimedialną]

Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, zmiany marcowe – omówiliśmy je szczegółowo na poszczególnych komisjach w Państwa obszarach zainteresowań, ale jeszcze raz krótko o tych zmianach. Jak zawsze, dochodzą nowe programy współfinansowane środkami europejskimi, więc mamy też zmiany in plus związane z dochodami miasta. Chodzi tu m.in. o budowę kładek pieszo-rowerowych we Wrocławiu, współfinansowanych. Dodatkowe 2 764 000 PLN wprowadzimy do budżetu. Podobnie w wielu programach edukacyjnych realizowanych tutaj łącznie, doprowadzimy prawie 630 000 PLN. Oczywiście tym zadaniom towarzyszą odpowiednie

wkłady własne, z Funduszu Pracy na dofinansowanie wynagrodzeń dla rodzin zastępczych, zawodowych prowadzących rodzinne domy dziecka – prawie 250 000 PLN. Dodatkowe środki, czy wpłata gminy Kobierzyce, w związku z realizacją ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Wrocław – Wysoka.

Rok 2025 jest „Rokiem Pojednania”. Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, który głównie odpowiada za ten obszar wielu wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, będzie realizował te zadania. To będzie realizowane do końca roku 2025 z koncertem w maju. Na ten cel chcielibyśmy zabezpieczyć środki w kwocie 4 000 000 PLN.

W obszarze pomocy społecznej chcielibyśmy przeznaczyć dodatkowe środki dla tych pracowników, którzy również realizują zadania związane ze wsparciem rodziny, systemu pieczy zastępczej, nie wprost. Nie są to te etaty, które są współfinansowane tymi środkami rządowymi, ale tutaj chcemy równo traktować wszystkich pracowników. W związku z tym jest decyzja, żeby zwiększyć środki na wynagrodzenia w tych 2 650 000 PLN. Są też środki dla rodzin zastępczych prowadzonych przez rodzinne domy dziecka.

W obszarze związanym z Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego, tutaj dodatkowe 1 250 000 PLN, głównie na zadania związane ze wsparciem seniorów, m.in. dla klubów seniora, na chóry działające przy Radach Osiedli, wszystkie te zadania związane z aktywizacją społeczną, prozdrowotną wrocławskich seniorów w ramach tego zadania.

Również dodatkowe środki, też współfinansowaliśmy w latach poprzednich, na Dolnośląski Konkurs Filmowy – współfinansowane działanie wspólnie z Marszałkiem. Dodatkowo chcielibyśmy prosić o zwiększenie – 650 000 PLN dla dwóch organizacji związanych z turystyką – Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej i Wrocławskiej Organizacji Turystycznej.

Dodatkowe środki na imprezy sportowo-kulturalno-rekreacyjne w ramach programu „Tanie Granie” – 550 000 PLN. Jak zawsze, przeznaczamy środki na dodatkowe patrole Policji w naszym mieście – 500 000 PLN, chcielibyśmy też zabezpieczyć środki, nie tyle co odtworzenie, ale, tak jak rozmawialiśmy na Komisji Kultury, muralu, który jest nam wszystkim znany – Bramy Nadodrza przy ul. Łokietka 3. Zapadła decyzja, że powinien on być nieodnowiony, ale przy udziale środowisk studenckich, na nowo powinien się pojawić tam kolejny, nowy mural. Na to i na te kwestie związane z utrzymaniem chcielibyśmy zaplanować środki w kwocie 500 000 PLN.

Przygotowania do inwestycji – fontanny na pl. Nowy Targ, tutaj chcielibyśmy prosić o zabezpieczenie na ten cel kwoty 350 000 PLN.

I ostatnie zadanie, związane z zajęciami terapeutycznymi dla osób z niepełnosprawnością – 300 000 PLN.

W ramach wydatków majątkowych na dokapitalizowanie spółki TBS – 2 230 000 PLN, tutaj mamy – Pani Ania Kołodziej pytała o to na Komisji, mamy część środków związanych z remontami, modernizacjami zaplanowanymi łącznie, tak jak ustaliłem tam, na ponad 11 000 000 PLN zadań jest planowanych. Chcemy wesprzeć te zadania remontowe. To są remonty balkonów, wszelkiego rodzaju zadania związane z uszczelnieniem powierzchni, inne ważne rzeczy modernizacyjne. Chcemy przeznaczyć na ten cel 2 000 000 PLN, a pozostała kwota związana jest z planowanym audytem w spółce TBS.

Omawiam też te kwestie związane z Wieloletnią Prognozą Finansową, bo warto wspomnieć, że zawsze mówię o tym, że te zmiany są konsekwencją, tak oczywiście jest, ale w tych zmianach możecie Państwo odnotować wzrost, znaczący, bo o 102,5 miliona złotych (milion złotych), środków na inwestycje. To są zadania związane głównie z wrocławską edukacją, ale też zadania związane z drogami. Ponad 50 000 000 PLN, jak

dobrze pamiętam, tych środków, to są zadania związane z remontami dróg, modernizacją dróg wrocławskich.

W ramach przeniesień środków, tu dodatkowe kwoty na zapewnienie środków, na wykonanie dokumentacji projektowych, właśnie z inwestycjami w oświacie, ale również kwestia rozbudowy monitoringu czy modernizację bazy dydaktycznej – 1 630 000 PLN na ten cel. Również w ramach programu Modernizacja elementów budynku i zagospodarowania terenów przy zabytkowej zajezdni Popowice, to jest szeroko opisane zadanie, ale tu chodzi dokładnie o to, bo to też ustaliłem, dwie bramy drewniane, takie zabytkowe, które w ramach tych 147 000 PLN zostaną odnowione.

I ostatnia rzecz, o której chciałem powiedzieć, to Mobilne KTG dla wrocławianek – 60 000 PLN chcielibyśmy przeznaczyć na ten cel.

I jeszcze kwestia autopoprawki, dodatkowe 3,5 miliona złotych na zadania inwestycyjne, związane z budową magazynu ochrony ludności oraz infrastruktury przy ul. Strzegomskiej 148, czyli tu w tym obszarze bezpieczeństwa pojawiają się już te pierwsze zadania, które są związane z kwestią obronności, kwestią niezwykle ważną.

Kolejna rzecz, wrocławska „Złota Rączka dla Seniora”, tutaj dodatkowe 55 000 PLN, to pomysł związany z pomocą przy drobnych naprawach dla wrocławskich seniorów. To będzie pilotaż realizowany, tak że tu w ramach zmian, również to zadanie przenosimy z rezerwy celowej, ponieważ, jak w latach poprzednich, też tak procedowaliśmy, przygotowaliśmy w rezerwie środki na ustalone ze Związkami Zawodowymi „Solidarność”, z OPZZ, z innymi związkami zawodowymi – co do tej kwestii jesteśmy porozumieni. Od kwietnia mają miejsce regulacje wynagrodzeń. Musimy też odpowiednio zaplanować i przesunąć środki, z tej rezerwy. Tu, w tym przypadku mówimy o Narodowym Forum Muzyki, Ośrodku „Pamięć i Przyszłość”, i Wrocławskich Mieszkaniach Sp. z o.o. – te 5 000 000 PLN zaplanowane wcześniej, to tylko przesuwamy te środki.

No i ostatnia rzecz, dla Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, tu chcielibyśmy przeznaczyć 90 000 PLN na zakup samochodu, na potrzeby placówki. To wszystko. Bardzo dziękuję. Omówiłem łącznie z Wieloletnią Prognozą Finansową i oczywiście, tą autopoprawką. Dziękuję.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** – Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, ja chciałbym się zwrócić z takim gorącym apelem i powiedzieć, dlaczego Klub Prawa i Sprawiedliwości nie poprze tej zmiany. Po pierwsze mamy autopoprawkę, która została złożona na jeden dzień. Kolejny raz, bo ja już zwracałem na to uwagę na poprzedniej sesji Rady Miejskiej. Natomiast stało się pewną praktyką, że Wy zwiększacie deficyt, wskazujecie nowe inwestycje na dzień przed uchwaleniem właśnie zmiany. To staje się pewną tradycją. W mojej ocenie, to nie powinno mieć miejsca, zwłaszcza wtedy, kiedy zwiększamy deficyt. Ja tylko pragnę zaznaczyć, że ten deficyt został zaplanowany w rekordowej wysokości, ponad pół miliarda złotych. Natomiast Wy tak lekką ręką 3 000 000 PLN zwiększacie autopoprawką deficyt, natomiast nie poszukujecie dochodów, nie poszukujecie źródeł finansowania. Ja tylko przypomnę, że każdy radny jeżeli składa poprawkę do budżetu, musi znaleźć źródło finansowania, źródło dochodu, natomiast Wy po prostu lekką ręką zwiększacie, i tak już rekordowy deficyt. Stąd Klub Prawa i Sprawiedliwości nie może poprzeć tego typu zmiany budżetowej. Jeżeli tak dalej będziemy postępować, ten deficyt może się zwiększyć już nawet pod miliard złotych. A jeżeli będziemy nadal dopuszczać do tego, że te poprawki będą składane na dzień przed, to może to ma jakiś swój ukryty cel? To znaczy, w pewnym momencie zostanie złożona poprawka, która umknie radnym, nie wiem, na przykład centra integracji dla migrantów za powiedzmy sto, kilkaset milionów złotych dacie jako autopoprawkę i będziecie liczyli na to, że radni

to przegłosują. To jest po prostu niepoważne. Natomiast, niezależnie od tego, ja z osobistych względów, twierdzę, że poprawka w zakresie przeznaczenia 200 000 PLN na to, żeby zrobić audyt, powiedzmy inspirowany czy audyt imienia, bo już tak to nazwę, czy inicjowany przez jednego z radnych Rady Miejskiej Wrocławia, który to proponuje audyt, mający de facto tożsamy przedmiot z tym, co chce zrobić Komisja Rewizyjna. Ja tylko pragnę przypomnieć, że Komisja Rewizyjna audytuje TBS. Ostatnio zostaliśmy wzmocnieni dwoma radnymi. Wybraliśmy zespół kontrolny. I ja bardzo bym pragnął, żeby takie 200 000 PLN zostało przekazane Komisji Rewizyjnej, żeby to Komisja Rewizyjna, jako przedstawiciel organu kontrolnego mogła korzystać z doradztwa ekspertów i mieć taki budżet. Natomiast dublowanie audyty, jeszcze mamy tak naprawdę audyt, bodajże Grant Thornton ma być audyt w Śląsku Wrocław. Mam takie nieopatrzone wrażenie, że Komisja Rewizyjna nie została tak naprawdę dopuszczona do kontroli w Śląsku Wrocław. Nie umożliwia nam się wglądu do dokumentów źródłowych. Tak mi się wydaje, że ta firma audytorska taki wgląd otrzyma. I Szanowni Państwo, zamieniamy w tym momencie rolę Komisji Rewizyjnej, czyli Komisja Rewizyjna nie ma prawa, miejmy nadzieję, że tak nie będzie, jeżeli chodzi o TBS, nie ma prawa wykonywać swoich czynności kontrolnych. Natomiast Pan Prezydent będzie wykonywał audyt, czyli organ wykonawczy, który de facto my kontrolujemy będzie się samokontrolował. I tak naprawdę będzie przyćmiewał niejako jakiś taki ratunek ze strony radnych Koalicji Obywatelskiej, ze strony Roberta Suligowskiego, który jest gorącym zwolennikiem, zarówno tej autokontroli, przedziwnej autokontroli i dublowania i dublowania Komisji Rewizyjnej z audytem, który przecież kosztuje. To jest 200 000 PLN, które zostanie wydane z naszych podatków. Mnie to osobiście dziwi. W mojej ocenie, jeżeli będziemy dyskutowali nad zwiększeniem środków na kontrolę jednostek organizacyjnych gminy Wrocław, to powinny być to środki dla Komisji Rewizyjnej, przy czym, jeżeli chodzi o TBS, to mamy zespół kontrolny, który składa się z radnych, przedstawicieli wszystkich, tak naprawdę

środowisk politycznych. Panią przewodniczącą jest Pani Ewa Wolak. Myślę, że te 200 000 PLN naprawdę by się przydało zespołowi kontrolnemu, który mógłby samodzielnie realizować swoje kompetencje, ponieważ, jeszcze raz przypomnę, organem wykonawczym jest Pan Prezydent, natomiast organem stanowiącym i kontrolnym jest Rada Miejska Wrocławia. W mojej ocenie, jeżeli chodzi o wydatki, to powinniśmy zwiększać je, ale przeznaczać dla tego podmiotu, który jest uprawniony do tego, żeby przeprowadzić taką kontrolę. Z tych powodów, tak, jak mówię, Klub Prawa i Sprawiedliwości nie poprze tej zmiany. I jeszcze raz gorący apel do Pana Prezydenta, aby ograniczył bądź tak naprawdę wyeliminował kwestie dotyczące autopoprawek do projektów uchwał. Ja myślę, że nic by się nie stało, gdyby ta kwota 3 500 000 PLN była głosowana na kolejnej sesji Rady Miejskiej. Natomiast takie wrzutki są po prostu niepoważne. I też niepoważnie traktuje się nas, jako radnych Rady Miejskiej. Autopoprawka, rozumiem, może być raz, dwa w roku, ale nie każdorazowo. I nie tylko dlatego, że taka potrzeba pojawiła się ze strony Pana Prezydenta. W mojej ocenie, nie było konieczności, aby dokonywać tej autopoprawki. Można było za miesiąc głosować w tym przedmiocie. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – bez opinii

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez uwag

- Komisja Budżetu i Finansów – opinia pozytywna

- Komisja Polityki Senioralnej – opinia pozytywna

- Komisja Edukacji i Młodzieży – opinia pozytywna

- Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki – opinia pozytywna

- Komisja Kultury i Nauki – opinia pozytywna

- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia
pozytywna

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Drodzy Koledzy, zgodnie z informacjami przedłożonymi w projekcie, zamierzamy zwiększyć deficyt budżetowy, aby zrealizować inwestycję budowę magazynu ochrony ludności wraz z infrastrukturą przy ul. Strzegomskiej w trybie „Projektuj i Buduj”, co warto zaznaczyć. Ja osobiście jestem głęboko zaniepokojony tym, że inwestycjami, od których zależy bezpieczeństwo mieszkańców, nie zajmujemy się przy projekcie budżetu na 2025 rok, tylko jest to zamieszczane w poprawce, w dzisiejszym projekcie, ale nawet nie w momencie przedkładania radnym tej poprawki, tylko w autopoprawce na dzień przed sesją. Ja zaczynam nabierać wątpliwości czy priorytety z zakresu bezpieczeństwa mamy poukładane tak jak należy, bo uważam, że wrzucanie takiej inwestycji w pierwszym kwartale roku, nieplanowanie jej wcześniej, gdzie już od trzech lat wiemy, że mamy wojnę u swych granic, nie będę złośliwy, po prostu jest niepokojące. Chciałbym zapytać z czego to wynika? Z czego wynika to, że mamy rzutem na taśmę w pierwszym kwartale roku poprawkę do budżetu, która zwiększa nasz

deficyt? Nie zaplanowaliśmy tych środków wcześniej, żeby wybudować inwestycję, od której zależy nasze bezpieczeństwo. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Panie Skarbniku, ja mam dwa pytania do tych zmian budżetowych. Przeznaczamy 300 000 PLN na kampanię związaną z promocją rozliczenia PIT-u we Wrocławiu. Ja chciałbym zapytać czy mamy wyliczenia na przykład z lat ubiegłych, ile później faktycznie zwiększamy dzięki temu wpływy do budżetu? I czy przeznaczanie akurat takiej kwoty jest zasadne i się nam finalnie zwraca? Czy powinniśmy może przeznaczać mniej albo więcej na kampanię związaną z rozliczeniem PIT-u? A także pytanie odnośnie TBS-u. W zapowiedziach medialnych i teraz też mówił Pan o tym, że te 2 000 000 PLN są przeznaczone na remonty, natomiast w uzasadnieniu do uchwały napisane jest, że te 2 000 000 PLN przeznaczone są na pokrycie kosztów eksploatacji, remontów i spłaty kredytów spółki. Co oznacza, że w praktyce spółka TBS będzie mogła te 2 000 000 PLN spożytkować dużo szerzej niż na same remonty. I w związku też z tym pytanie, czy mamy jakieś po prostu inne ustalenia w tym zakresie bezpośrednio ze spółką? I mały komentarz do samego audytu. Dyrektor Zawisza zapowiadał na styczniowej sesji, że w ten audyt będą włączeni mieszkańcy. Natomiast w odpowiedzi na interpelację radnego Kilijanka już mogliśmy przeczytać, że mieszkańcy zostaną jedynie zapoznani z wynikiem tego audytu, co nie jest zdecydowanie włączeniem ich w ten audyt, więc to też jakaś kolejna rozbieżność w sprawie TBS-u. Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Ja wywołany do głosu pozwolę sobie ten głos zabrać. Tak jak było zapowiadane i obiecane przez Klub Koalicji, wówczas kandydatów i kandydatki Koalicji Obywatelskiej do Rady Miejskiej, miały być prowadzone profesjonalne audyty. I one są zlecane, krok po kroku, sukcesywnie, dopasowane do danej działalności spółki. Szanując bardzo mocno pracę Komisji Rewizyjnej, radnych Rady Miejskiej Wrocławia, chciałbym zwrócić uwagę, że przedmiotem tego audytu, zgodnie z zapowiedzią Biura Nadzoru Właścicielskiego, jest bardzo specjalistyczne

badanie pod kątem techniczno-budowlanym, pod kątem procesów gwarancyjnych, pod kątem prowadzenia w ogóle procesu inwestycyjnego. To są kwestie rozliczeń kosztów eksploatacyjnych w budynkach. Są to działania, które wymagają specjalistycznej wiedzy, i przy całym moim szacunku do wiedzy, kompetencji radnych miejskich Wrocławia, uważam, że zlecenie kompletnego audytu działania spółki, w tej swojej podstawowej branży, czyli w budowaniu budynków i zarządzaniu zasobem mieszkaniowym, jest kwestią kluczową. Tutaj padło pytanie o kwotę. Kwota jest po prostu skorelowana z rynkiem. Jeżeli chcemy posługiwać się najwyższej jakości podmiotami audytorskimi, to też musimy za to rynkową cenę zapłacić. No chyba, że nie chcemy tych audytów, bo można dostać pewnego pomieszania z poplątaniem, widząc, że raz jest podnoszony temat, że audytów nie ma, audyty są. Wtedy się mówi, że audytów być nie powinno. Odnosząc się do tego punktu związanego z tym, kto miałby audyt prowadzić. Ja przypomnę, że owszem, poruszamy się w dwóch porządkach, w porządku ustawy o samorządzie gminnym i w porządku kodeksu spółek handlowych. W ramach ustawy o samorządzie gminnym Rada Miejska Wrocławia sprawuje funkcję kontrolną nad działaniem władzy wykonawczej. Natomiast w porządku kodeksu spółek handlowych Pan Prezydent, jako przedstawiciel właściciela spółki, ma uprawnienia kontrolno-nadzorcze, które prowadzi: a) za pośrednictwem rady nadzorczej w tej spółce, b) jako wspólnik czy przedstawiciel właściciela wspólnika w tejże spółce. Ma określone uprawnienia kontrolne, z których to uprawnień korzysta. Nie możemy więc mówić o dublowaniu, bo mówimy o dwóch kompletnie rozbieżnych systemach. W jednym systemie mówimy o kontroli politycznej Rady Miejskiej nad władzą wykonawczą. W drugim z kolei systemie mówimy o kontroli właścicielskiej nad spółką. I to są dwa różne systemy, Panie Radny, i jako radca prawny powinien Pan też o tym wiedzieć. Ja chciałem podziękować, że te dwie kwoty zostały wprowadzone po długich rozmowach, też szczegółowych, pomiędzy Klubem Koalicji Obywatelskiej a Panem Prezydentem i Biurem Nadzoru Właścicielskiego. Cieszy mnie

przede wszystkim to, że do spółki trafią środki. Zważmy to, że to jest podwyższenie kapitału. Koniec końców, w ramach tego podwyższenia spółka zyskuje dodatkowe środki, a wiemy, że remonty są w planach, są prowadzone, są to remonty bardzo kosztowne. Przypomnijmy, że są zaniedbania sprzed kilkunastu lat, które powodują to, że dzisiaj musimy np. remontować balkony w kilkunastoletnich blokach na Leśnicy. Jest to jeden z przykładów, gdzie w ciągu roku wydajemy ponad 2 000 000 PLN na naprawę tych balkonów. Generalnie chodzi o to, żeby zasób mieszkaniowy TBS był maksymalnie dostępny dla mieszkańców, żeby te kwoty czynszów nie były porażające. Jako radni miejscy Wrocławia dokapitalizując spółkę jednocześnie powodujemy zmniejszenie obciążeń u samych mieszkańców. I tu można powiedzieć, że prawie 500 PLN na 1 lokal mieszkalny jest zawarte w tej kwocie 2 000 000 PLN. Jest to po prostu odciążenie dla najemców TBS. I myślę, że to we wszystkich nas, powinien być jeden z takich głównych motywatorów, żeby ten najem w TBS był atrakcyjny, żeby wokół TBS-u panowała dobra atmosfera, żeby Wrocław budował jak najwięcej mieszkań w systemie mieszkalnictwa społecznego. Dziękuję bardzo.

Radny Sławomir Śmigielski: Po pierwsze, chciałem zwrócić uwagę Szanownych Koleżanek i Kolegów, odnośnie TBS-u Wrocław.

W uzasadnieniu doszukuje się jakiś konkretów dotyczących i tej kwoty, i tego audytu, który, jak wiemy ma kosztować około 200 000 PLN.

Wrzucone to zostało nam na sesję, poprawką dotyczącą budżetu. Tak, jak już mój Kolega Łukasz Kasztelowicz mówił, dosłownie w ostatniej chwili.

Nie znajduję tutaj żadnego jakiegoś uzasadnienia, jakiegoś rozwinięcia tego tematu, tak, żebym mógł po prostu zrozumieć nad czym mam głosować. I do clou teraz tego TBS-u, skoro o tym mówię. Szanowni Państwo, są te dwie porządki, na które zwrócił uwagę radny Suligowski, czyli porządek na podstawie przepisów kodeksu spółek handlowych oraz porządek na podstawie ustawy o samorządzie gminnym. Z tym, że w tym jednym i drugim przypadku można mówić o tak zwanym ładzie

korporacyjnym. Jest organ zarządczy, jest organ nadzorujący, jest organ kontrolny. W przypadku ustawy o samorządzie gminnym, która nas przede wszystkim dotyczy, ten ład korporacyjny i porządek jest opisany przez przepisy prawa. Jest organ wykonawczy gminy, jest organ nadzorczy, czyli jest organ uchwałodawczy, czyli Rada Gminy, czyli my wszyscy tutaj Państwo, siedzący na tej Sali. I jest organ kontrolny również opisany w tych przepisach, czyli Komisja Rewizyjna. I to jest tak jakby abecadło, na które chcę zwrócić uwagę, na ład, taki ład korporacyjny i porządek panujący w tej kwestii. Tutaj, co do tych audytów, oczywiście to jest jakieś zobowiązanie, o którym wspominał radny Suligowski, zobowiązanie w stosunku do wyborców, program Platformy Obywatelskiej odnośnie tych wszystkich audytów. Ale przykładając to do tego ładu korporacyjnego, o którym wspomniałem. Jak mamy rozumieć to, że większość, która tworzy tę koalicję, część tej koalicji, czyli Platforma Obywatelska, tak jak było w przypadku Śląska Wrocław, tam było nawet takie kuriozum, że wskazana była konkretna firma, która ma ten audyt robić. Pytam się pod jakim nadzorem? Pod nadzorem, nie wiem, politycznym jednego z członów koalicji tutaj rządzącej, czy pod nadzorem prezydenta? Jakaś, nie wiem, samokontrola? Jest to po prostu, nie wiem, czy Państwo po prostu nie czujecie, to jest takie pogmatwanie. Masz audytować sam siebie. Ja rozumiem przepisy dotyczące audytu wewnętrznego, ale to jest normalna praktyka funkcjonująca i w firmach, i tutaj dotycząca miasta. Ale tu mamy autopoprawkę, jakieś ekstra wyciągnięte 200 000 PLN i to w dosyć takim szybkim trybie, niejasnym. W związku z zobowiązaniami Platformy Obywatelskiej w stosunku do swoich wyborców, jest to działalność polityczna, która zaburza ten ład korporacyjny. Ja tego absolutnie nie rozumiem. Jeszcze jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej to, co wskazał Łukasz Kasztelowicz, mamy dwójkę nowych radnych w Komisji. Komisja Rewizyjna została wzmocniona osobowo. Tutaj, jak Państwo wiecie jest tak, przepisy dotyczące samorządu gminnego o tym nie wskazują wprost, ale jest taka praktyka, że Komisja Rewizyjna raczej powinna, no może nie przynależeć, ale być jakby z większą domeną klubu

opozycyjnego. My mamy i tak w Komisji Rewizyjnej, bo jesteśmy tego oczywiście wszyscy świadomi, mamy przewagę również i koalicji rządzącej. Ale mimo wszystko staramy się debatować, staramy się organizować te zespoły kontrolne, tak, żeby przedmiot naszej działalności był na pierwszym miejscu, a nie jakieś interesy, które gdzieś tam, no rzeczywiście każdy ma gdzieś tam swoje zobowiązania klubowe, polityczne itd., ale staramy się, żeby te kontrole przebiegały. I w tym momencie wspominając jeszcze o tym ładzie korporacyjnym, za nami stoją przepisy prawa. Jesteśmy odpowiedzialni wobec prawa, wobec również naszych wyborców. Jesteśmy oceniani przez nawet i dziennikarzy, a tutaj ten taki samoaudyt, który ma zdominować, jakby, nie wiem, kto ma zlecać? Zlecający wtedy wytycza jakieś pewne kierunki, jakieś pewne ramy. Jest to zaburzenie ładu korporacyjnego Miasto obowiązuje dyscyplina finansów publicznych. I jak będzie oceniana ta prawidłowość tych wydatków na audyt, skoro zlecającym jest ta jednostka, która ma być kontrolowana? I ekstra 200 000 PLN, jak działa Komisja Rewizyjna? Dziękuję bardzo.

Radny Robert Leszczyński: Do Pana Radnego Kilijanka. Bardzo dobrze, że te budowle się teraz będą działały, bo chciałbym tylko cofnąć się trzy lata. Wasza ustawa o obronie ojczyzny spowodowała kompletną eliminację obrony cywilnej. I proszę się nie martwić, bo ustawa, która została wprowadzona z dniem 1 stycznia ochrony ludności, obrony cywilnej, jest w dobrych rękach. Jest dobrze zrobiona i proszę się nie martwić, że coś będzie nie tak. To jest ważne, co będzie teraz się działo. I mówiąc tutaj, to, co Pan powiedział, „Zaprojektuj i wybuduj”, jak Pan sobie to inaczej wyobraża? Trzy lata konfliktu i Pan teraz mówi, że niepokoi się, czy nie jest to za późno. To Wy żeście zrobili to za późno. To Wy nic żeście nie robili w sprawie obronności. I teraz mówicie, że Wy się niepokoiacie. Ale jedno jest pocieszające w tym, co Pan powiedział. Cieszę się, że widzi Pan to, że ta obrona cywilna, która jest taką pięścią, bo wiadomo wojska operacyjne działają w polu, a to my jako społeczeństwo musimy mieć tę

odporność na bardzo wysokim poziomie, bo wtedy żaden potencjalny wróg, przeciwnik nas nie zaatakuje. I ja bym chciał tutaj zaapelować, żeby takie projekty, nawet tą autopoprawką, a zmusza nas do tego ustawa. Przypomnę, że 6 aktów wykonawczych już jest wydanych, a w sumie jest ich 18, więc dużo pracy przed nami. I chciałbym tutaj prosić, żebyśmy robili to ponad podziałami. Nie mieszajmy w to polityki. Ja powiedziałem teraz to celowo Panu, żeby Pan miał też świadomość, że Wy przez trzy lata nic żeście nie zrobili, kompletnie nic. I apeluję jeszcze raz, ponad podziałami, żebyśmy wzięli odpowiedzialność za bezpieczeństwo Wrocławia. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Panie Przewodniczący, bo chciałem odpowiedzieć Robertowi Suligowskiemu, natomiast Pan Przewodniczący mówiąc, że myśmy przez trzy lata nic nie zrobili, jeżeli chodzi o obronność, to jest chyba jakiś głębokie nieporozumienie. Ale wiemy, że wydatki na obronność tak naprawdę Rząd Prawa i Sprawiedliwości zwiększył diametralnie i w ogóle zmienił narrację, jeżeli chodzi o kwestię związaną z wydatkowaniem środków finansowych. I w obecnej chwili jesteśmy prymusem, jeżeli chodzi o świat, jeżeli chodzi o wydawanie środków finansowych na obronę narodową. Jeżeli chodzi o obronę cywilną, to pragnę przypomnieć, że to Rząd Prawa i Sprawiedliwości przez całe osiem lat wzmacniał zarówno Państwową Straż Pożarną, Ochotnicze Straże Pożarne, które dostały dofinansowanie w stopniu takim, w jakim przez ostatnie, można powiedzieć dziesiątki lat tyle nie otrzymały Ochotnicze Straże Pożarne, które pełnią rolę w dużej mierze właśnie obrony cywilnej w Polsce. I te środki finansowe były ogromne. Już nie wspominam o środkach finansowych na Państwową Straż Pożarną, czy też środki na inne służby ochronne. Wy tak naprawdę w tej chwili nic nie robicie. Uchwaliliście ustawę. Co z tego będzie, to zobaczymy. Natomiast te 3 500 000 PLN można było zaplanować wcześniej. Ja tu się absolutnie zgadzam z radnym Andrzejem Kilijankiem, że to wszystko trzeba było planować w pierwotnym budżecie. I to też można było te środki 3,5

miliona złotych, na co zwracałem uwagę, można było dać na kolejnej sesji Rady Miejskiej. Natomiast odpowiadając Panu Radnemu Suligowskiemu, to tylko pragnę wskazać, że Komisja Rewizyjna ma prawo korzystać z pomocy ekspertów, właśnie budowlanych, ekspertów w zakresie rozliczeń. I gdyby miała środki finansowe np. takie 200 000 PLN, to myślę, że Pani Przewodnicząca, Pani radna Ewa Wolak, która też, jeżeli chodzi o kwestie swojego doświadczenia jeszcze sejmowego, parlamentarnego, myślę, że mogłaby naprawdę bardzo dobrze pokierować pracami Komisji Rewizyjnej. Ja tylko pragnę powiedzieć, że rację ma Pan Robert Suligowski, że Pan Prezydent ma, jako właściciel, możliwość kontroli i spełnia tę funkcję kontrolną poprzez swoich członków rady nadzorczej, którzy są sownie, całkiem godnie opłacani. Tych członków już nie wiem, ilu jest w TBS, ale co miesiąc jest im wypłacane wynagrodzenie. I teraz mamy oprócz tego wynagrodzenia, które w latach tak naprawdę kontrolnych, myślę, że mogłoby się zmieścić już prawie w kwocie 1 000 000 PLN, to musielibyśmy powiedzieć, że członkowie rady nadzorczej albo nie mają kompetencji, albo nie byli w stanie w sposób należyty kontrolować, że teraz muszą posiłkować się audytem i posiłkować się kolejnymi kwotami 200 000 PLN. Natomiast tu zamieniamy pewne kwestie związane z samą zasadą kontroli. Kontrolującym powinien być ten organ, który jest niezależny od tego organu, który ma skontrolować. Tak naprawdę Pan prezydent będzie sam siebie kontrolował. To on jest władcą tej kontroli. To on będzie zlecał tę kontrolę. I w tym znaczeniu to jest oczywiste czy bardzo uprawdopodobnione, że ten audyt nie będzie spełniał takiej samej roli jak audyt przeprowadzony przez Komisję Rewizyjną złożoną z radnych wszystkich Klubów, zarówno koalicyjnych, jak i opozycyjnych, wspartych przez ewentualnych ekspertów. Ja mówię, te 200 000 PLN okej, ale najlepiej, gdyby te 200 000 PLN było przeznaczonych, w mojej ocenie ta kwota jest za duża zdecydowanie, naprawdę można to zrobić kwotą zdecydowanie mniejszą. Ale ta troska o to, żeby dokonać rzetelnego audytu, powinna być troska o to, żeby wzmocnić właśnie Komisję Rewizyjną, jej możliwości i środki finansowe na

to, żeby pozyskać opinie eksperckie na najwyższym możliwym poziomie, a nie robić tak naprawdę drugiej kontroli tylko po to, żeby, w mojej ocenie, przykryć działalność organu powołanego do kontroli wprost na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, taka uwaga techniczna odnośnie wypowiedzi Pana radnego Śmigielskiego. Jeżeli chodzi o kwestie związane ze środkami na dokapitalizowanie spółki TBS, to one były w projekcie ustawy zmieniającej budżet od samego początku. Nie zostały wprowadzone autopoprawką. Natomiast jeżeli chodzi o wypowiedź Pana radnego Andrzeja Kilijanka, Szanowny Panie Radny, mówimy o budowie magazynu ochrony ludności, czyli o budynku, który ma mieścić w sobie zasoby związane z ochroną. Budowa magazynu to nie jest budowa miejsca schronienia, więc tryb „Projektuj i buduj”, wydaje mi się, że jest tutaj jak najbardziej dopuszczalny. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, Panie Radny, Panie Przewodniczący, ja nie zakwestionowałem w żadnym momencie zasadności inwestycji. Zakwestionowałem to, że my nie dostajemy na to pieniędzy rządowych, i to jest odnoszenie do Pana odnośnie tego, co mówiłem, nie mieliśmy zabezpieczonych środków zaplanowanych na ten rok. My teraz zwiększamy deficyt, żeby te inwestycje zrealizować. A przyzna Pan, że 2 000 000 PLN dajemy do TBS-u, no to jak to jest? Jak to jest? I proszę mi nie mówić, że my realizujemy potrzebne inwestycje, Wy nie realizowaliście potrzebnych inwestycji, bo samorząd Wrocławia robi to własnymi siłami. A poprzednia kadencja rozwijała się o to, czy Rząd sfinansuje cokolwiek miastu, czy też nie. I to była walka przy Covidzie i przy innych okazjach, czy Rząd będzie finansował zadania realizowane przez gminę, czy będziemy musieli sami się zadłużać? W tej chwili sami się zadłużamy, żeby, jak rozumiem zrealizować zadanie wynikające z ustawy. To jaka to jest pomoc? Różnica polega na tym, że jesteście w koalicji rządzącej i nie wypada Wam powiedzieć, że Ministerstwo nie chce sfinansować potrzebnych dla nas inwestycji, a my musimy wrzucić

autopoprawkę, bo nas zobowiązali do tego ustawą. To nie jest pomoc, tylko dyktat.

Radny Robert Leszczyński. To już najpierw odpowiem Panu Przewodniczącemu Kasztelowiczowi. Nic się nie dzieje. Na ten rok, na realizację ustawy o ochronie ludności o obronie cywilnej jest 5 109 000 000 PLN. Proszę nie mówić, że nic się nie dzieje. Do Pana Radnego Kijanka, tak tutaj jest racja, ale dlatego, że akty wykonawcze do przedmiotowej ustawy są w trakcie przygotowania. I te środki będą, bo Województwo Dolnośląskie dostanie środki na realizację ustawy i aktów wykonawczych. Tutaj pełna zgoda, środki miasto musi dać, ale co mamy czekać np. do czerwca, zamiast już przygotować, tak, jak powiedziała Pani radna Stachowiak, mamy czekać na co? Lepiej zacząć budować te magazyny, w których będziemy składować niezbędne środki do zabezpieczenia klęsk żywiołowych, powodzi czy też coś gorszego, więc odpowiadam. Środki będą, 5 109 000 000 PLN na ten rok, a pozostałe lata, bo to jest projekt dziesięcioletni, jest 0,3 PKB. Dziękuję.

Radna Izabela Duchnowska: Szanowni Państwo, odniosę się najpierw do zaniepokojenia radnego Kasztelowicza. Ja jednak nie mam osobiście żadnego problemu w tym, żeby na dzień przed posiedzeniem zostały składane autopoprawki, szczególnie takiej wagi jak teraz. Czyli m.in. te wspomniane 3 500 000 PLN na budowę magazynu ochrony ludności, ale powiem jeszcze o jednej rzeczy, na którą Państwo być może nie zwrócili uwagi, ale są tam również środki wynegocjowane właściwie przed chwilą, środki na podwyżki dla pracowników instytucji kultury. Podziękowania dla Pana Skarbnika, dla Pani Wiceprezydent Granowskiej, jest to średnio po 700 PLN na osobę, dla każdego pracownika, więc nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy wstrzymywać m.in. takie podwyżki, jak i prace związane z budową magazynu ochrony ludności. Wstrzymywać i przesunąć na kolejny miesiąc tylko dlatego, że nie możemy jako radni się przyłożyć do pracy i wieczorem zajrzeć po prostu do eSesji. Natomiast w przesunięciach są również inne ważne sprawy dla osiedli. Są to środki

na kluby seniora i chóry działające przy Radach Osiedli. Jest to kwota prawie 700 000 PLN. Do tego jeszcze, i tu patrzę, gdzieś tam widziałam Panią dyrektor Nyczak, podziękowania za te 500 000 PLN na dofinansowanie dodatkowych patroli funkcjonariuszy Policji w rejonach Śródmieścia, Ołbina, Starego Miasta. W przesunięciach są również brakujące kwoty na trzy podwórka. Dwa są na Ołbinie, jedno na Kleczkowie. I też w kulturze kolejne przesunięcia, i o tym rozmawialiśmy szeroko na wielu Komisjach. Środki na „Rok Pojednania”. I cieszę się bardzo, że po naszych dyskusjach uwzględniono tutaj przesunięcie i uwzględniono środki przeznaczone dla organizacji pozarządowych. W prawo się odwrócę, bo tam gdzieś siedzą autorzy tego, Renata Granowska, która tam siedzi na końcu, ale też dyrektor Departamentu Kultury Jarosław Perduta i dyrektor Ośrodka Pamięć i Przyszłość. Panowie wielkie podziękowania za te przesunięcia. Wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę, że „Rok Pojednania” powinien mieć rzeczywiście godne obchody. I kolejna bardzo ważna sprawa dla kultury. 1 000 000 PLN z przeznaczeniem na współfinansowanie Dolnośląskiego Konkursu Filmowego, powiem tyle, nareszcie. Ten konkurs wraca we współpracy pomiędzy Gminą Wrocław a Urzędem Marszałkowskim. I to znowu bardzo dobre rozmowy Pani Wiceprezydent. Jest to bardzo ważny konkurs na arenie polskiej kultury. I bardzo się cieszę, że przesuwamy te środki. I na koniec ostatnia rzecz ode mnie. Nazwy zmienionej nie ma jeszcze w uchwale, to tutaj zostawię głos dla Pani Wiceprezydent. Natomiast ostatnia rzecz ode mnie, wielkie podziękowania i tutaj dla dużej grupy osób, Pani Wiceprezydent, Pan dyrektor Barski, którego też dziś widziałam, Igor Wójcik, ale też 20 siedzących tutaj radnych. To była wspólne, nasza praca, wielkie podziękowania. Niby drobiazg, ale jednak znaczący dla tylu osób. Zwróciliśmy na to uwagę. I dziękuję za autopoprawkę. Dotyczy to oczywiście fontanny na Placu Nowy Targ. Obecnie w autopoprawce nie jest już to organizacja konkursu rzeźbiarskiego na Placu Nowy Targ, tylko proces przygotowania inwestycji Fontanny Neptuna. Dziękuję bardzo wszystkim osobom zaangażowanym.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, na Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego dopytywaliśmy o ten deficyt, czy on jest bezpieczny, czy niebezpieczny. Zostaliśmy uspokojeni, że wszystko jest pod kontrolą, więc jakby jeszcze mógł Pan Skarbnik raz wyjaśnić, czy mamy się czy martwić, czy nie, to byłbym zobowiązany. No i też tutaj przyłączę się do tego, co już powiedziała radna Duchnowska. Na początku tego roku z prezydentem Sutrykiem rozmawialiśmy o wsparciu finansowym dla osiedli. Są to dwa działania społeczne, właśnie kluby seniora i chóry, które od lat tego finansowania nie miały zwiększonego. Mają teraz środki . I myślę, że w przyszłym roku też będzie lepiej, bo nad tematem usilnie wiele osób z nas pracuje. Dziękuję serdecznie.

Radny Sławomir Śmigielski. Szanowni Państwo, ad vocem do Koleżanki Martyny Stachowiak. W projekcie uchwały mamy poszczególne kwoty wymienione. I oczywiście zawsze mamy uzasadnienie. W uzasadnieniu powinniśmy mieć te wszystkie kwoty nam objaśnione. Czytam uzasadnienie, któryś już raz przeglądam, i to jest uzasadnienie do projektu uchwały, a nie do autopoprawek, i tam nie ma ani słowa na temat TBS-u, ani słowa na temat tego audytu. Ja nie wiem, czy ja mam jakiś inny tekst tutaj? Nie mam tego wyjaśnionego po prostu. I stąd też moje takie, i tutaj chcę też wzmocnić słowa mojego Kolegi Kasztelowicza, mam taką obawę, że to jest jakaś taka wrzutka. Nie mam tego wyjaśnionego, jak słowo daję. Tutaj czytam, ani TBS-u te 2 000 000 PLN, ani te 200 000 PLN dotyczące audytu. Bardzo dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: I do Pani Radnej, to może w ogóle zmienimy statut i powiedzmy, że możemy sobie składać projekty uchwał na dzień przed, bo tak sobie po prostu możemy. Szanowni Państwo, nie możemy robić, statut jednoznacznie wskazuje pewne terminy. Terminy są po to, żeby właśnie każdy radny mógł się zastanowić nad tym, co nam proponuje organ wykonawczy i na tym to polega. I to jest praktyka we wszystkich organach, jeżeli chodzi o rady nadzorcze czy o organy

stanowiące, że radni powinni móc mieć czas na to, żeby zaznajomić się z projektami uchwał, a w szczególności, jeżeli chodzi o kwestię projektów zmiany budżetu. Natomiast jeżeli chodzi o te środki na wynagrodzenia, to tu jest przesunięcie. To nie są środki zwiększające deficyt. Jeżeli zwiększamy deficyt, Szanowni Państwo, i robimy to autopoprawką na dzień przed, to pytanie czemu, chodzi o tę budowę, czemu myśmy nie byli w stanie zrobić tego w ustawowym normalnym 7-dniowym terminie? Dlaczego to musi być zrobione autopoprawką? Ja tego absolutnie nie rozumiem. Ja po prostu w tym momencie punktuje to, w jaki sposób Wy rządzą. To jest w sposób absolutnie nieprzemyślany. To są wrzutki, to jest tak naprawdę myślenie, bez jakiegokolwiek zastanowienia, planowania. Coś Wam się urodzi, wrzucacie. Jak coś jest niezgodne z terminem, to robicie to autopoprawką na dzień przed, a z nas robicie i tak naprawdę z Rady Miejskiej robicie... Wy po prostu wiecie, że i tak sobie to przegłosujecie. W jaki sposób to nam proponujecie, to i tak w większości radnych nie interesuje. Ja po prostu chciałbym starać się przemówić Państwu, wszystkim radnym, do tego, że trochę więcej godności, jeżeli chodzi o kwestie kontroli poczynąń organu wykonawczego, do czego po prostu jesteśmy powołani. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, poczułam się wywołana do tablicy. Szanowny Panie Radny, pierwsza strona uzasadnienia, dół pkt 3 dotyczy przesunięć majątkowych związanych ze spółką TBS Wrocław. Kontynuacja tego jest na stronie drugiej na samym jej początku. Dziękuję.

Skarbnik Miasta Marcin Urban: Zacznę od kwestii deficytu. Za chwilę, o tym też wielokrotnie mówiłem, za chwilę będziemy rozmawiać, mówię o maju i o podsumowaniu budżetu z poprzedniego roku. Ten deficyt zmniejszył się nam dzięki m.in. środkom dodatkowym, które otrzymaliśmy pod koniec poprzedniego roku, 230 000 000 PLN od obecnego Rządu. 230 000 000 PLN między innymi, ale pewne dodatkowe dochody, które się tam pojawiły, oczywiście bilans wykonania inwestycji spowodują, że ten

wynik z poprzedniego roku, ostateczny, ja już wiem, że jest na poziomie deficytu 30 000 000 PLN, dziesięciokrotnie niższy niż ten planowany pierwotnie. Ja mówię o tym, po to, żebyście Państwo wiedzieli, że my planujemy, staramy się planować ostrożnie i oczywiście musimy tak planować. Szczególnie na początku roku, kiedy ten deficyt jest określany w oparciu o te przyjęte założenia, ale on jest oczywiście modyfikowany poprzez zmiany, głównie zmiany inwestycyjne w czasie, w drugiej połowie roku. I nigdy nie jest tak, nie tylko we Wrocławiu, że te plany są w 100% zawsze wykonywane. No nie są. I to nie jest specyfika Wrocławia, ale też wszystkich samorządów. My staramy się tym tak zarządzać, żeby rzeczywiście, tak, jak w przypadku tego magazynu, gdzie rzecz jest niezwykle ważna, i tak to też odbieram, że ponieważ ona jest ważna, to faktycznie nie chcemy czekać. To jest zadanie związane z zaplanowaniem tej inwestycji, a potem jej wykonaniem. Pan Sekretarz poprosił nas, żebyśmy uwzględnili to w autopoprawce, którą Państwu przekazaliśmy nie jeden dzień wcześniej, tylko dwa dni wcześniej, żeby już tak być precyzyjnym. Ja bardzo mocno z moim zespołem pilnujemy wszystkich autopoprawek, i to co można, rzeczywiście staramy się nie dopuszczać i ograniczamy to do rzeczy najważniejszych. Ale odbieram, że ten magazyn rzeczywiście to jest rzecz dla nas wszystkich niezwykle ważna i tak to potraktowaliśmy. Uznaliśmy, że jednak chcemy tę zmianę uwzględnić. Ten tryb autopoprawki do budżetu jest od wielu lat procedowany, odkąd jestem skarbnikiem. I powiem szczerze, że dopiero ostatnio ten argument usłyszałem. Nigdy on nie był podnoszony. To jest normalny tryb, zmierzający do tego, że chcemy jednak te rzeczy ważne, które są, tak jak te wynagrodzenia, o których tutaj Pani radna Duchnowska powiedziała, nie chcemy z tymi kwestiami czekać, czy nawet czasami nie możemy, ale nie chcemy przede wszystkim z pewnymi kwestiami czekać. Jak tylko mam autopoprawki u siebie, to oczywiście zaraz na tych Komisjach i we wtorek na Komisjach byłem u Państwa i przecież już na tych pierwszych Komisjach o tych autopoprawkach Państwa informowałem. Jest ich zresztą niewiele, bo ten magazyn

rzeczywiście kwotowo, kwota duża. Pan radny Kasztelowicz słusznie zauważył, że tam mamy te kwestie przeniesienia wynagrodzeń, więc to też nie powoduje akurat zwiększenia deficytu, ale z tym deficytem i oceną deficytu to bym poczekał. Jesteśmy na początku roku. On jest wysoki oczywiście. Tak, jak powiedziałem, będzie w czasie korygowany.

W przypadku inwestycji i tych zadań inwestycyjnych są to zadania wieloletnie. I tutaj namawiam do takiego spojrzenia wieloletniego bardziej, a nie stricte takiego budżetu powiedzmy jednorocznego, bo tak do tego nie należy podchodzić. Co do akcji „Rozlicz PIT we Wrocławiu” absolutnie jestem za tym, żeby taką akcję prowadzić. Bardzo dobrze, że ją będziemy prowadzić w znacznie szerszym zakresie. Zmieniły się, mówiliśmy o tym, ale to jeszcze raz przypomnę, że zmieniły się przepisy prawa, które w 100%, można powiedzieć, bazują, ta strona dochodowa bazuje na przede wszystkim właśnie tych wpływach z podatku PIT, bo tutaj mamy największy udział w tym źródle dochodów. I powinniśmy uświadamiać rzeczywiście, jak najszerszej, że te wszystkie inwestycje, to wszystko, co dzieje się we Wrocławiu, to jest kwestia środków, które wpływają głównie z tego podatku. Nie wszyscy o tym wiedzą. Ja wiem o tym, bo też rozmawiam z mieszkańcami, znajomymi. I to nie jest takie wcale oczywiste, że ludzie wiedzą o tym, że jak płacą ten PIT do budżetu Państwa, to ten PIT do nas wraca i że z tych pieniędzy my te inwestycje wykonujemy. To naprawdę nie jest takie oczywiste i warto o tym mówić.

Pytał Pan o konkrety, jakie kwoty? Jak prowadziliśmy, pamiętam loterię, tylko od tego już odeszliśmy, ale było przez wiele lat, prowadziliśmy loterię, to mogliśmy to zmierzyć, rzeczywiście. Około 20 000 000 PLN jakby co roku tych nowych podatników, minimum, bo to były różne kwoty, ale minimum te 20 000 000 nowych podatników, którzy, dzięki którym mamy większy budżet z PIT-u się pojawiał. Tak że, to taka jest skala.

Co do tego wniosku, mówię o TBS-ie i tych 2 000 000 PLN, mam wniosek TBS-u, oryginalny wniosek ze spółki. Tutaj była mowa wyłącznie o kwestiach remontowych, dlatego o tym powiedziałem, zresztą tutaj Pani radna też o to pytała. I te 2 000 000 PLN mają posłużyć na realizację

wydatków związanych z remontami. Powiedziałem, że w przeciągu dwóch lat na 11 000 000 PLN jest planowana, w związku z tym ja jeszcze przy tej okazji składam autopoprawkę do tego, związaną z tym, że ograniczymy w takim razie ten wniosek. Mam to skonsultowane z Panem dyrektorem Biura Nadzoru. Może nieszczęśliwie zostało to rozszerzone, ale możemy to ograniczyć faktycznie do tych wydatków remontowych, tak, żeby to było ściśle już zapisane. Tak że to też chciałbym przy tej okazji skorygować. Myślę, że to wszystkie kwestie, które zostały poruszone, tak że bardzo dziękuję. I proszę o przyjęcie zmian z tą autopoprawką, o której powiedziałem na końcu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 319/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 5, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania uchwała nr XV/285/25 z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XII/211/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta - druk nr 320/25 (wraz z autopoprawką)

[red. - Zreferował Skarbnik Miasta Marcin Urban]

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** – opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku
Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego
Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 320/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 5, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/286/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

- 3. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla
Prezydenta Wrocławia w zakresie zapewnienia jednostkom
pomocniczym gminy – Osiedlom warunków finansowych
umożliwiających wykonanie doraźnych, bieżących napraw
podstawowych elementów infrastruktury - druk nr 299/25**

I czytanie

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj Krzysztof Mazurkiewicz:

Szanowna Pani Przewodnicząca, na wstępie chciałbym podziękować za dopuszczenie zmiany osoby referującej, ze względu na chorobę Pana Michała Kwiatkowskiego, który miał referować tę uchwałę. Szanowni Państwo, ponownie mam zaszczyt reprezentowania 11 osiedli w sprawie inicjatywy uchwałodawczej. Osiedla, mając w pamięci i będąc inspirowane przedwyborczymi obietnicami obecnej większości, składają projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Wrocławia w zakresie zapewnienia jednostkom pomocniczym gminy, osiedlom warunków finansowych umożliwiających wykonanie doraźnych bieżących napraw podstaw elementów infrastruktury. Ten nowy program będzie uzupełnieniem dotychczasowych narzędzi finansowych osiedli, to jest ze środków na realizację zadań społecznych oraz funduszu osiedlowego. Jednocześnie program roboczo nazwany Funduszem Infrastruktury Osiedlowej, będzie miał zgoła odmienny charakter od obu wyżej wymienionych narzędzi. Celem mniejszej uchwały jest zapewnienie jednostkom pomocniczym gminy, osiedlom warunków finansowych umożliwiających szybkie wykonanie doraźnych bieżących napraw podstawowych elementów infrastruktury, takie jak chodniki, lokalne drogi, place zabaw, ławki i inne drobne naprawy. Mając na uwadze wyjątkową rolę, jaką pełnią osiedla w procesie zarządzania miastem oraz uwzględniając fakt, że najbliższym mieszkańcom problemy infrastrukturalne powinny być rozwiązane na możliwie najbliższym poziomie, wnioskujemy, aby Rada Miejska uznała, że w przypadku mniejszych inwestycji i remontów należy dążyć do wzmocnienia na poziomie osiedlowym decyzyjności w zakresie ich realizacji oraz zapewnić tym celu właściwe środki finansowe. W przypadku zadań inwestycyjnych, cel ten realizowany jest przy pomocy programu pod nazwą "Fundusz Osiedlowy". Dotychczas nie zapewniono jednak osiedlom narzędzi umożliwiających bieżące wykonanie doraźnych napraw, napraw

podstawowych elementów infrastruktury. Niniejsza uchwała stanowi odpowiedź na tę potrzebę oraz jest zgodna z wysuwanymi w debacie publicznej postulatami utworzenia tak zwanego Funduszu Infrastruktury Osiedlowej. Jako wnioskodawcy wnikliwie zapoznaliśmy się z opinią projektu przedstawioną przez prezydenta i ze smutkiem stwierdzamy, iż część zawartych w niej twierdzeń nie znajduje pokrycia w rzeczywistości i naszych doświadczeniach, wynikających z wieloletniej pracy osiedlowej. Zgłoszenia są wielokrotnie powielane przez nas, czas ich realizacji liczony jest czasem nawet w latach, a także nie ma jasnych kryteriów kolejności realizacji zgłoszeń. Z uwagą i pokorą wysłuchaliśmy również podnoszone w stosunku do projektu zarzuty natury prawnej, jednocześnie jednak nie podzielamy podnoszonych wątpliwości. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, stanowienie o kierunkach działania prezydenta obejmuje decydowanie przez Radę Gminy w formie uchwały o jego zadaniach i celach, które powinien poprzez swoją działalność osiągnąć. Stanowienie o kierunkach działalności prezydenta nie obejmuje natomiast podejmowanie przez Radę Gminy uchwały, w których to wydaje się polecenie dotyczące konkretnego sposobu załatwienia danej sprawy przez prezydenta. Stanowiłoby to ograniczenie samodzielności realizowania przez prezydenta ustawowo przyznawanych mu kompetencji, do czego Rada Miejska nie posiada uprawnień. Uchwała Rady w powyższym zakresie winna mieć charakter wyłącznie programowy i intencyjny. Powyższa regulacja prawna będąc samodzielną podstawą do działania Rady Gminy, upoważnia ją do wydawania aktów w sferze wewnętrznej działalności organów gminy. Akty te powinny jednak zawierać wyłącznie wytyczne, zalecenia lub wskazówki dla organu wykonawczego i wówczas do podjęcia takich aktów nie jest wymagane oparcie na innych przepisach szczególnych, jak choćby w przypadku aktów prawa miejscowego. Jednocześnie zgodnie z art. 30 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym, to do prezydenta należy określenie sposobu wykonania uchwały Rady Gminy. Mając powyższe na uwadze, wnioskodawcy ograniczyli się zatem w treści projektu do ustalenia

kierunków działania, pozostawiając prezydentowi pełną dowolność w doborze narzędzi i środków ich realizacji. Pragnę także przypomnieć, że Państwo w tej kadencji także przyjęli uchwałę kierunkową o wspólnym bilecie MPK i PKP, gdzie wprost wskazali Państwo rozwiązania. Mając na uwadze wszystkie opisane powyżej okoliczności, wnioskodawcy stanowczo odrzucają pojawiające się w dyskusji w Komisji koncepcję odesłania projektu do drugiego czytania. Opracowania projektu uchwały mają charakter pozorny, zaś opracowanie szczegółowych rozwiązań pozostaje poza kompetencjami Rady Miejskiej i należy wyłącznie do zadań prezydenta. Wnioskodawcy jednocześnie deklarują wnikliwe wsłuchanie się w każdy argument, a w przypadku jego zasadności gotowość wprowadzenia ewentualnych autopoprawek. Zaznaczyć jednak muszę, że instytucja drugiego czytania rodzi niezwykle negatywne odczucia i jest żywo obecna w pamięci osiedli. Zdarzyło się już bowiem, że pod tym pretekstem do zamrażarki skierowano projekt odtworzenia Osiedlowego Funduszu Inwestycyjnego. Przez kolejne lata już z niej nie wyszedł, aż do końca kadencji. Osiedla oraz ich mieszkańcy są zatem świadomi, że podniesienie ręki za odesłaniem projektu do drugiego czytania równoważny jest z głosem przeciw. Podsumowując moje wystąpienie, w imieniu wnioskodawców podtrzymuję wniosek o przyjęcie złożonego projektu. Leży to w interesie nie tylko osiedli, ale przede wszystkim mieszkank i mieszkańców, a także, wbrew pozorom, samego miasta. Grupa blisko 800 radnych wyłapująca w ramach swojej społecznej misji niedoskonałości miejskiej infrastruktury, wrzucające częstokroć na jakość naszego codziennego funkcjonowania w mieście, po wyposażeniu ich w narzędzie oraz ich usuwanie, stanie się narzędziem, o którym powinien marzyć każdy prezydent. Głosując za tą uchwałą, możecie Państwo przyczynić się, żeby miasto było lepsze. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Radny Sławomir

Czerwiński - Klub Koalicji Obywatelskiej zdecydowanie popiera inicjatywę

uchwałodawczą osiedli, gdyż jest to jeden z punktów programu Koalicji Obywatelskiej z wyborów samorządowych, nad którym krok po kroku pracujemy. Z uwagi na, po pierwsze, opinię do niniejszego projektu uchwały z ostatniej Komisji Statutowej, która przedstawia uchybienia i wątpliwości prawne, co może skutkować uchyleniem uchwały przez nadzór Wojewody, a tym samym odrzucenie inicjatywy uchwałodawczej w tej formie. Punkt drugi, krótkiego czasu na przygotowanie zasad funkcjonowania programu oraz podziału środków na osiedla, co wymaga, naszym zdaniem konsultacji ze wszystkimi osiedlami, ale też rekomendacji zespołu do spraw reformy jednostek pomocniczych Wrocławia. Punkt trzeci, potrzeby czasu na przygotowanie struktury urzędu jednostek organizacyjnych gminy do należytej obsługi programu, by nie powtórzyć błędu z działania Funduszu Osiedlowego, który od kilku miesięcy pracy obecnie ruszył z miejsca. Punkt czwarty, trwające prace mające poprawić funkcjonowanie osiedli i komunikacji, osiedla Urząd Miejski Wrocławia, czego przykładem są m.in. zakończenie rekrutacji 8 menedżerów osiedlowych, wizyta Departamentu Spraw Społecznych w Poznaniu na obserwacji i działaniach w kwestii finansowej tamtejszych osiedli, ale i struktury urzędu, czy opracowanie systemu e-administracji dla osiedli. Punkt piąty, ustalenie docelowego podziału administracyjnego osiedli i dopasowanie do niego siatki administracji Urzędu Miejskiego, w tym przede wszystkim jednostek miejskich. Punkt szósty, przede wszystkim odpowiedzialność nas, radnych miejskich, prezydenta, urzędników i osiedli, odpowiedzialność za wprowadzenie i realizowanie programu, który będzie działał rok do roku, konsumując pół procent budżetu gminy, podnosząc jakość życia mieszkańców. Wobec powyższego opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej jest za skierowaniem projektu uchwały do drugiego czytania.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz - Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, zarówno miejscy, jak i osiedlowi. Ja oczywiście, jeżeli chodzi o te

wątpliwości prawne, które zostały wyartykułowane przez Komisję Statutową, sam też studiując ten projekt uchwały, mógłby on zostać skonstruowany lepiej. Natomiast niezależnie od tego trzeba mieć świadomość tego, że ten projekt wychodzi od Rad Osiedli, od osób, które, też nie mają takich środków, możliwości, aby do projektu uchwały móc zaprzęgnąć profesjonalnych pełnomocników. Mając świadomość tej idei, która towarzyszy tej uchwale, czyli idei związanej z tym, żeby wzmocnić jednak Rady Osiedla finansowo, też ich możliwość, ich władczość w tym zakresie i mając świadomość tego, że w mojej ocenie ten projekt uchwały powinien być bardziej właśnie apelem, stanowiskiem, bo jeżeli chodzi o kierunek, ale już nie będę, powiedzmy prawniczo w tym zakresie się odnosił. Myślę, że w dużej mierze Komisja Statutowa w jakimś tam zakresie te swoje prawne wątpliwości wyraziła. Czy Wojewoda uchyli? To jest oczywiście kwestia do oceny. Wojewoda może uchyli, może nie uchyli. Może stwierdzi, że faktycznie Rada ma kompetencje do tego, żeby stanowić w tym zakresie i wskazać jako kierunek właśnie ten próg wydatków, który powinien być w gestii Rad Osiedla. Jeżeli Wojewoda uchyli, zawsze można uchwalić stanowisko, apel. Natomiast nie można odrzucać z góry woli mieszkańców, woli jednostek pomocniczych, tych osób, które są najbliżej, właśnie mieszkańców. Myślę, że wzmocnienie Rad Osiedli leży w nas wszystkich interesie. To jest wzmocnienie demokracji. Myślę, że gdyby Rady miały większą sprawczość, większą możliwość wpływania na otaczającą ich rzeczywistość, to i frekwencja w wyborach byłaby znacznie większa. Mieszkańcy by mieli świadomość, że dokonując wyboru radnych Rady Osiedla realnie wpływają na to, co się dzieje na ich osiedlach. I nie można po prostu z góry tylko, dlatego że Panu prezydentowi za bardzo nie odpowiada ta uchwała, brak jest wydatkowanych środków jeszcze z lat ubiegłych i w sposób taki całkiem taki szpagatowo przedziwny, bo tak w moim odczuciu, w taki sposób zaprezentowała swoje stanowisko Koalicja Obywatelska, która niby mówi, że jest „za”, obiecywała pewne kwestie w kampanii wyborczej, ale jak zwykle oczywiście, jak przychodzi co do czego, to tych swoich obietnic

wyborczych nie dotrzymuje. Tu jest pewne, sprawdzam. Sprawdzam, jak widać prawdopodobnie zakończy się negatywnie. Zostanie przegłosowany wniosek o drugie czytanie. I zapewne utknie to w zamrażarce na długi okres czasu. Dlatego Szanowni Państwo, Klub Prawa i Sprawiedliwości, doceniając tę inicjatywę i przede wszystkim będąc Klubem, który jak najbardziej wspiera wszystkie tego typu procesy demokratyzacji naszego miasta, będzie głosował za uchwałą. Natomiast mamy wniosek o przejście do drugiego czytania. Będziemy przeciw temu wnioskowi złożonemu przez Klub Koalicji Obywatelskiej. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – za przekazaniem do drugiego czytania

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub

Janas - Szanowni Państwo, dzisiaj na sztandarach mamy przede wszystkim duże inwestycje, a przyjęcie tego pomysłu, nad którym dzisiaj dyskutujemy, wymagałoby od nas tego, żeby na te sztandary wnieść inwestycje mniejsze, inwestycje osiedlowe, a te inwestycje dzisiaj czekają w kolejce w ZDiUM-ie i są realizowane bardzo powoli. Ta propozycja zmusza też nas do zmiany myślenia o tym, jak zarządzamy miastem, o tym, jak władamy miastem. O tym, czy chcemy się dzielić władzą nad tym, które inwestycje mają być realizowane, czy chcemy, aby nadal decydował o tym centralnie Urząd Miejski i ZDiUM. Będąc zupełnie szczerym, kiedy ten projekt uchwały pojawił się w w eSesji, nie spodziewałem się, że będziemy mieli aż tak dużo kontrowersji, bo przecież wszyscy obiecywaliśmy to albo przynajmniej w zdecydowanej większości, obiecywaliśmy to w kampanii wyborczej. Myślałem, że ten temat dosyć gładko przejdzie i przejdziemy po prostu do realizacji. Tymczasem dzisiaj Klub Koalicji Obywatelskiej, Klub Lewicy proponują drugie czytanie. Ale to drugie czytanie jest proponowane nie dlatego, że potrzebne są jakieś prawne uzgodnienia w tym zakresie. Nie dlatego, że ktoś chce wnieść poprawki i potrzeba do tego kolejnych analiz prawnych. Natomiast to drugie czytanie jest proponowane, po to, aby ustalić z prezydentem, jakie kierunki możemy mu wyznaczyć, a to przecież my jesteśmy od

wyznaczania prezydentowi kierunków. W 2023 roku Koalicja Obywatelska i Lewica w trakcie wyborów parlamentarnych protestowały m.in. przeciwko sejmowej zamrażarce Marszałek Witek. Więc ja dzisiaj przychodzę z pytaniem, skoro proponujecie drugie czytanie, kiedy ten projekt wróci pod obrady Rady Miejskiej? Kiedy będziemy mieli konkrety? Bo na dzisiaj niestety wygląda to, jakbyśmy mieli stworzyć tutaj zamrażarkę Koalicji Obywatelskiej i Lewicy w Radzie Miejskiej, a mam przekonanie, że tego nikt tutaj by nie chciał, więc zostawiam z tym pytaniem. Kiedy konkret i kiedy będziemy mieli ten projekt z powrotem pod obradami? Dziękuję. Opinia oczywiście pozytywna.

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – Przewodniczący Dariusz Piwoński -

Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, chcę zaznaczyć, że Komisja Statutowa jednogłośnie zagłosowała za uwagami do tego projektu. Całość jakby dokumentów dotyczących wskazania orzeczeń sądowych odnoszących się do uchwał zawierających postanowienie identyczne z treścią § 2 przedmiotowego projektu, który był już przedmiotem orzeczeń sądowych, znajduje się w eSesji. Jest rekomendacja, żeby nie podejmować tego, że jeśli podejmiemy to, podejmiemy ten projekt uchwały z uwagami, a teraz tutaj jeszcze je przeczytam. Projekt uchwały opiera się na błędnym zrozumieniu treści art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym, który pozwala Radzie Gminy w sposób władczy stanowić o kierunkach działania wójta, burmistrza, prezydenta miasta, a tymczasem projekt opiera się na założeniu włączającym się z treści § 2, że stanowisko kierunkach działania oznacza formułowanie niewiążących oczekiwań realizacji konkretnego działania. Ten jednak sposób aktywności normodawczej pozostaje poza zakresem art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym. Ponadto Komisja krytycznie oceniła próbę użycia wykładni autentycznej zarówno pod względem merytorycznym oraz kompetencyjnym, to znaczy brak jest wyraźnych podstaw do dokonywania wykładni autentycznej ze skutkiem

zakładanym przez autora projektu. Dziękuję.

- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna

- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego – Przewodniczący Sławomir Czerwiński - Stosunkiem głosów 3 za, 1 wstrzymujący się, Komisja wnioskuję o skierowanie projektu uchwały do drugiego czytania.

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych – Przewodniczący Piotr Uhle - Pani Przewodnicząca, opinia pozytywna przy 3 głosach za i 1 głosie wstrzymującym się.

Zastępca Dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Jacek Pluta:

Pani Przewodnicząca, Panie i Panowie Radni, Panie Prezydencie, chciałem się odnieść do uwag w sposób też kontekstowy, ale najpierw oczywiście przeczytam sentencję stanowiska Pana prezydenta, ona brzmi tak: Zaprzeszanie procedowania uchwały do czasu analizy rezultatów wdrożenia III edycji Funduszu Osiedlowego. Jestem też po wysłuchaniu argumentów na różnych Komisjach. I tutaj też słysząc opinie formalne do treści uchwały, trochę mi to wyjaśnia, dlatego że mieliśmy problem z interpretacją przedmiotowej uchwały jako kierunkowej. Ona wbrew pozorom zawiera istotne parametry. Po pierwsze, parametr roczny, co roku mamy wydatkować pieniądze. Po drugie, to jest 0,5 % budżetu miasta, czyli to jest konkretny parametr. I w związku z tym konkretna kwota, która tutaj można by powiedzieć, to jest 8,5 miliardowego budżetu wychodzi to kwota 42 000 000 PLN, zatem miałyby być wydatkowana corocznie już od roku 2016. Teraz, gdybyśmy sobie to porównywali z tymi mechanizmami i narzędziami, które mamy obecnie, Fundusz Osiedlowy, który w III edycji jest powiększony do 50 000 000 PLN, ale zarazem tam jest takt dwuletni. Jest to bardzo ważne, dlatego że, z jednej strony w uzasadnieniu autorzy tej uchwały mówią o tym, że należy dążyć do wzmocnienia na poziomie osiedlowym decyzyjności i zapewnienia osiedlom narzędzi umożliwiających bieżące wykonywanie doraźnych napraw. Zatem

należy też czytać, że chodzi o to, żeby ten mechanizm gwarantował pewien budżet, ale zarazem był sprawczy, skuteczny i szybki. Otóż, jak będzie sprawczy i skuteczny, to niekoniecznie będzie szybki. Ja bałbym się po prostu takiej sytuacji, że podobnie jak mieliśmy z pierwszymi edycjami Funduszu Osiedlowego, sprawy będą kolejkować. To znaczy wyrażam taką obawę, że ten takt roczny, przy tak dużym budżecie i takiej dużej skali propozycji objętych przedmiotem tego mechanizmu spowoduje efekt takiego organizacyjnego zatkania. I nie mówię tylko o zatkaniu organizacyjnym na poziomie urzędu, dlatego że, i wracam tutaj do koncepcji trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego, gdzie zmieniliśmy regulamin, uprościliśmy, ale zarazem wprowadziliśmy paczkę koniecznych szkoleń i podjęliśmy silniejszą współpracę z osiedlami, chcieliśmy pokazać, że zależy nam obopólnie na przyspieszeniu pewnych realizacji zadań, ale jeszcze nie wiemy, czy to w ten sposób zadziała. Stąd sentencja taka i prośba, sugestia, aby poczekać do czasu ujawnienia się pozytywnych efektów. Padło już tutaj też w przywołanym stanowisku radnego Czerwińskiego informacja, że zwiększamy również siły i zasoby, wprowadzamy 8 menadżerów osiedli, którzy zaczną pracę od początku wakacji, wszystko to po to, żeby pewne procesy przebiegały sprawniej. Nie jesteśmy przekonani, czy sam mechanizm funduszu inwestycyjnego spełni to oczekiwanie właśnie sprawczej skuteczności szybkości. Można to zrobić w różnych innych alternatywnych formułach, ale to oczywiście wymagałoby konsultacji i przedyskutowania, czego tutaj zabrakło. To znaczy mamy projekt uchwały, która wprowadza w istocie w sposób konkretny bardzo duże środki w bardzo szybkim czasie, ale nie mamy pewności obopólnej, obustronnej czy ten model zadziała. Stąd sentencja tego stanowiska, tak jak przeczytałem. Bardzo dziękuję.

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, ta uchwała jest pokłosiem obietnic wyborczych Koalicji Obywatelskiej. Jeżeli dzisiaj ją odrzucimy czy też zamrozimy, to ona dołączy do obietnic typu 5,19 PLN dzień po

wyborach będzie paliwo, 100 konkretów na 100 dni, sprzedaż Śląska Wrocław, jak tylko wygram wybory, a po wyborach to się okazuje, że nie tak od razu, teraz się nie da, przyjdą lepsze czasy. A zastrzeżenia prawne, jakie są do tej uchwały, są też pokłosiem decyzji Platformy Obywatelskiej, Koalicji Obywatelskiej, która postanowiła na poziomie samorządowym forsować złe prawo. Mieliśmy uchwałę kierunkową odnośnie Kolei Dolnośląskich, do której również były zastrzeżenia i która nigdy nie powinna zostać przyjęta w takiej formie, jakiej była. Bo uchwała kierunkowa jest dokumentem o charakterze ogólnym. Czyli w uchwale kierunkowej mamy prawo powiedzieć Panie prezydencie, nasze stanowisko jest takie, że z tą uchwałą zacieśniamy relacje czy współpracę z Radami Osiedli. A nie dajcie im kasę, bo dajcie im kasę, to już konkretna uchwała, a jak konkretna uchwała, to powinniśmy zabezpieczyć środki, wskazać źródło finansowania w kwocie, jaką zamierzamy przeznaczyć Radom Osiedla. A dlatego, że tworzycie złe prawo, dzisiaj przychodzą do Was mieszkańcy i popełniają błąd, który popełniliście kilka miesięcy temu, oczekują, że im pomożecie. I wiecie co, ja dzisiaj poprę tę uchwałę. Ja jestem też za tym, żeby więcej pieniędzy Rady Osiedla dostawały, żeby w ramach swoich kompetencji mogły swoje w cudzysłowie podwórko uporządkować. Dotrzymajcie słowa, macie dzisiaj okazję. Drugie czytanie nic Wam nie da. Jeżeli będziemy konsekwentni i jeżeli te zastrzeżenia, które dzisiaj są, będziecie respektować, to ta uchwała nigdy nie wróci pod obrady. A może wróci z inicjatywy Pana prezydenta miesiąc przed wyborami, jeżeli będą niebawem. I będzie się znowu się reklamować, damy więcej pieniędzy Radom Osiedla, a po wyborach będziecie się odwracać od Rad Osiedla plecami? Nie tędy droga. Jestem przeciwko drugiemu czytaniu. Uważam, że trzeba tę uchwałę przyjąć dzisiaj i spełnić daną przed wyborami obietnicę? Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, nie podzielam tych wątpliwości, które usłyszeliśmy. Weszliśmy w jakiś poziom szczegółów. Ja treść uchwały czytam zupełnie inaczej, bo ona mówi, że kierunkiem

działań prezydenta jest podjęcie wszelkich możliwych i dopuszczalnych prawnie działań. Owszem, potem w rozwinięciu tego wszystkiego pojawia się procent i pojawia się data, ale jeśli się skupić na sednie sprawy, to znaczy idźmy w tym kierunku i zrobmy wszystko, co się da. Moim zdaniem, dzisiaj o tym powinniśmy rozmawiać czy właśnie kierunek powinien być taki, jak proponują wnioskodawcy czy budżet inwestycyjny miasta należy zdecentralizować, podzielić się władzą z jednostkami pomocniczymi. I owszem, patrząc na to wszystko z dzisiejszej perspektywy są ograniczenia. I też radny Czerwiński w imieniu Klubu koalicji Obywatelskiej część z nich wymienił. Ale nie uważam, że to jest coś, co powinno wstrzymywać tę uchwałę. Dobrze, że mamy świadomość pewnych utrudnień. Mówił Pan dyrektor też o tym, że obawia się, że pewne rzeczy będą się działy wolniej, ale wkrótce będą wybory do Rad Osiedli. Jeśli przed wyborami, jako Rada Miejska damy miastu i mieszkańcom wyraźny sygnał, że następuje wzmocnienie Rad Osiedli, uwzględnienie ich w procesie decyzyjnym, jeśli chodzi o zakres małych inwestycji w mieście, to samo to jest czynnością, która Rady Osiedla wzmacnia, sprawia, że ludzie będą bardziej chętni do tego, żeby do Rad Osiedli, kandydować albo żeby zainteresować się tymi wyborami, żeby frekwencja w wyborach była większa niż do tych dotychczas. Tak długo jak realna władza w rękach Rad Osiedli jest w zasadzie marginalna, iluzoryczna, tak długo tkwimy w błędnym kole. Dzisiaj mamy okazję, to błędne koło przełamać. Bardzo dziękuję inicjatorom. Trzymam kciuki za wytrwałość. Jeśli rzeczywiście ten projekt uchwały przejdzie do drugiego czytania, myślę, że warto się o to upominać. Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: To ja może zacznę od tego, co padło w podsumowaniu opinii Komisji Statutowej. Mamy trzy parametry główne tutaj w tym projekcie, który jest przedłożony, czyli parametr kwotowy, parametr terminowy, parametr dotyczący częstotliwości, a także opisany przedmiot, więc można powiedzieć, że jest to bardziej uchwała skutkowa niż kierunkowa. Ja sobie pozwolę już bez komentarza dalszego odczytać

sentencję wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 16 czerwca 2020 roku, sygn. 2 SA/KR 306/20. „Określenie przez organ wykonawczy sposobu wykonania uchwały Rady obejmować może wskazanie środków finansowych i rzeczowych koniecznych do wykonania uchwały, ustalenie harmonogramu jej realizacji, wyznaczenie osób odpowiedzialnych za wykonanie uchwały lub poszczególnych jej elementów i tym podobnych. A zatem do kompetencji wójta, burmistrza, prezydenta miasta należy podejmowanie decyzji przez kogo, w jakich terminach i za pomocą jakich środków, środków oraz w jakim trybie mają być realizowane zadania wynikające z uchwały Rady. Na podstawie tego upoważnienia ustawowego Rada Gminy nie może natomiast nakazywać organowi wykonawczemu stosowania konkretnych rozwiązań prawnych ani też narzucać sposobu załatwiania konkretnej sprawy. Tego rodzaju uchwały nie mogą zatem nakazywać organowi wykonawczemu podejmowania określonych konkretnych działań.” Tyle. Ja po prostu czytam sentencję wyroku. Zostawię to jako prawnik bez komentarza. Każdy radny sobie może z tego własne wnioski dla siebie wyciągnąć. Odnosząc się do podniesionego zarzutu rzekomej zamrażarki, to tutaj do Pana przewodniczącego Mazurkiewicza prosiłbym o niestosowanie takich zabiegów erystycznych, ponieważ jeszcze żaden projekt w takiej zamrażarce w tej kadencji nie wylądował. Dalej idąc. Jeżeli chodzi o działanie w tej kadencji, to ja przypomnę, rozpoczęliśmy ją w maju ubiegłego roku. Nie minął nawet rok. Mamy w tym czasie uruchomioną trzecią edycję funduszu osiedlowego ze zwiększonym finansowaniem. Jest zatrudnionych 8 nowych menedżerów osiedli. Pojawiły się nowe środki, dzisiaj przegłosowane zresztą przez nas na sesji Rady Miejskiej, dotyczących m.in. Klubów Seniora i chórów na osiedlach. I takich działań będzie więcej, bo cały czas o nich rozmawiamy, o tym wzmocnieniu. Ja też jestem zwolennikiem tego rozwiązania. Natomiast musimy zmierzyć razem z Urzędem Miasta razem z jednostkami miejskimi możliwość wykonania takiego programu. To, czego my potrzebujemy, to jest dialog z 48 wszystkimi osiedlami, które są we Wrocławiu, odnośnie tego, jakie

ewentualnie obciążenia dla samych jednostek ten program by wprowadził. Dalej musimy zastanowić się i pochylić nad sprawiedliwym algorytmem podziału środków i kwoty, która jest potrzebna na realizację tego zamierzenia. Wydaje się nade wszystko musimy dostosować strukturę Urzędu Miasta Wrocławia i jednostek miejskich, które mają ten program obsługiwać. Jest takie powiedzenie, że z pustego Salomon nie naleje. I to jest słuszne powiedzenie, więc tutaj, w mojej opinii, w pierwszym kroku powinien się tym zająć zespół do spraw reformy jednostek pomocniczych razem z przedstawicielami tych inwestycyjnych jednostek, które dzisiaj mamy, które zgłaszają swoje problemy, nad którymi się my jako Rada Miasta, Urząd Miejski Wrocławia muszą pochylić. Bo bez przeprowadzenia tej szczegółowej analizy i rozwiązania problemów w samych jednostkach, dostosowania struktury do siatki administracyjnej osiedli, ustalenia też docelowego modelu czy podziału administracyjnego Wrocławia na osiedla, wdrożenie takiego programu byłoby niesłychanie trudne. Przechodziliśmy naprawę. Fundusz osiedlowy to jest 6 lat dzisiaj doświadczeń. I wydaje się, że wdrożone na początku czerwca i wdrażane od czerwca ubiegłego roku rozwiązania, są takim krokiem milowym do tego, żeby ten Fundusz usprawnić. Jeżeli chodzi o prawa, władze osiedli, mamy problem dzisiaj z u.s.g., która w taki sposób kształtuje uprawnienia jednostek, nie dając im osobowości prawnej. Potrzebujemy w tym zakresie innych unormowań na poziomie ustawowym. Dziękuję bardzo.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, zanim odniosę się wprost do uchwały, kilka słów względem tego, co powiedzieli moi przedmówcy. O ile jestem w stanie zrozumieć tłumaczenie Kolegi Kuby Nowotarskiego, w zakresie obrony uchwały w takiej formie, w jakiej ona jest, ponieważ Kuba, z tego, co się orientuję, wykształcenia stricte prawniczego nie ma. Natomiast z przerażeniem słuchałam słów wypowiedzianych przez Pana Radnego Kasztelowicza. Szanowni Państwo, to nie jest uchwała kierunkowa. Mimo że w podstawie prawnej zawiera art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g., to zdecydowanie uchwałą kierunkową nie jest. Tutaj

już nie będę się rozwodzić na temat, dlaczego nie jest, bo wydaje mi się, że w sposób syntetyczny i dosadny zinterpretował to Kolega radny Robert Suligowski. Kwestia druga, jeżeli chodzi o opinię eksperta Komisji Statutowej, to jest ona dosyć mocna i de facto miażdżąca ten projekt uchwały pod kątem prawnym. Natomiast Szanowni Państwo, nie chodzi nam o to, żeby w efekcie tego sporu wylać dziecko z kąpielą. Tak, jak Kolega Sławek Czerwiński powiedział, jak najbardziej jesteśmy za wdrożeniem tego typu rozwiązań, tylko zrobmy to porządnie. Spotkajmy się w ramach zespołu czy w ramach spotkań roboczych. Każdy z Klubu Koalicji Obywatelskiej jest zainteresowany tym tematem. A jeżeli chodzi o cezurę czasową, Kolega Sławek Czerwiński powiedział, że powinno trafić to na zespół, którego wnioskodawcy także są członkami, bo przypomnijmy, że zespół do spraw reformy osiedli składa się głównie z radnych osiedlowych. Następnie tego typu nowy program, nowy fundusz powinien być szeroko skonsultowany z Radami Osiedli. Rad Osiedli mamy na chwilę obecną 48, więc te wszystkie 48 ciał powinno się w tej sprawie wypowiedzieć. Na chwilę obecną mówimy, że powinniśmy przekazać większą władzę samorządom. Okej, ja się z tym zgodzę. Ale jaki będzie sposób tego finansowania? Czy to Rada Osiedla ma zlecać, jeżeli nie ma osobowości prawnej? Czy jednak będzie po prostu zlecać wykonanie do ZDiUM? Czyli wrócimy tak naprawdę do punktu wyjścia, bo Państwa zgłoszenia, Państwa priorytety będą i tak trafiały do jednostek organizacyjnych gminy Wrocław. Więc na spokojnie usiądźmy, przegadajmy, zastanówmy się, skonsultujmy. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Bardzo się cieszę, że w ogóle dyskutujemy, praktycznie co miesiąc, czy co dwa miesiące o osiedlach, bo słyszymy z każdej strony sceny politycznej, że trzeba osiedla wzmacniać czy przekazywać im większe kompetencje, środki itd. I, w mojej ocenie, to jest bardzo dobra atmosfera do tego, by pewne zmiany po prostu robić. Tylko że, tak, jak jest podkreślone w stanowisku Koalicji Obywatelskiej, róbmy to odpowiedzialnie, bo wprowadzając pewne

zmiany, moim zdaniem, na hurra, bo obiecaliście, to teraz proszę bardzo, to dziś chcemy, żeby ten temat wprowadzić. To nie jest odpowiedzialne, bo, jeżeli nawet patrząc na rok 2026, to w moim przekonaniu, i odwiedzając choćby tutaj z Kolegą Suligowskim i Nowotarskim ZDiUM, czy rozmawiając z Zarządem Zieleni Miejskiej, czy z innymi jednostkami, to możemy bawić się w wiele programów, czy wprowadzać wiele programów, ale muszą mieć one podwaliny takie, że musi być tzw. w cudzysłowie silnik, czyli osoby, które ten program od strony urzędowej zrealizują. Wobec tego też uważam, że trzeba w tym temacie podyskutować i te dyskusje m.in. w kilka osób w Klubie prowadzimy, żeby ten test, drugi punkt na liście obietnic dla osiedli po prostu zrealizować. I w moim przekonaniu, tak jest to z Funduszem Osiedlowym, że raz na kwartał, po grudniu, gdzie pewne inicjatywy były podjęte, spotykamy się na Komisji i Departament Spraw Społecznych prezentuje, jak wygląda realizacja Funduszu Osiedlowego, tak samo deklaruje to, że będziemy co kwartał pytać się Departamentu Spraw Społecznych, jak wygląda przygotowanie czy prace nad niniejszą inicjatywą. I też jako członek zespołu do spraw reformy jednostek pomocniczych Wrocławia na spotkaniu na najbliższym posiedzeniu zespołu zgłoszę do harmonogramu prac zespołu ten temat. Zespół pracuje do listopada 2026 roku. A więc myślę, że rok powinien wystarczyć, aby takie rekomendacje przekazać. Następnie. Myślę, że dobrym miejscem będzie też czy to spotkanie Komisji, czy też specjalna Komisja Osiedli poświęcona temu tematowi lub też inne instrumenty i narzędzia partycypacji czy dialogu społecznego, gdzie będziemy mogli też wspólnie pewne rzeczy wypracować. Bo pamiętajmy też, że każde osiedle jest inne i ma różne potrzeby, więc tutaj trzeba, moim zdaniem to dobrze zważyć. I uważam, że tutaj bardzo dobrym rozwiązaniem będzie po prostu rozmowa. Mając ku temu właśnie przestrzeń i na zespole, czy też otwartość Rady Miejskiej, żeby tym tematem w ramach np. Komisji się zająć, więc myślę, że najbliższy rok spędzimy na pewno na omówieniu tego. I dopilnuję, żeby ten projekt

powrócił na pewno jak najszybciej w tej kadencji jeszcze tutaj na salę sesyjną. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Bardzo pięknie, Szanowni Państwo, mówicie, tylko że działania, które chcecie podjąć, nijak się pokrywają z Waszym uzasadnieniem. Jeżeli mówicie, że uchwała kierunkowa nie jest uchwałą kierunkową, to technicznie nie mamy możliwości jej przeprocedowania, żeby Wojewoda jej nie unieważnił. Proszę, prawnicy na tej sali powiedzcie mi, jak zmienić tę uchwałę, tak, żeby ona była do przeprocedowania, żeby ona była legalna. Bo te zastrzeżenia, które wskazujecie, dyskwalifikują uchwałę. Ale Wy nie chcecie powiedzieć, to jest złe prawo, my tego nie przegłosujemy, tylko Wy okłamujecie mieszkańców, że kiedyś ta uchwała wróci. Nie wróci ta uchwała. Być może coś wróci, ale na pewno nie ten projekt. I Wy to dzisiaj przyznajecie, bo Wy mówicie, jakie będziecie za chwilę działania podejmować, które nie będą odzwierciedleniem tejże uchwały. Bo Wy nie mówicie, będziemy pracować nad tą uchwałą, tylko będziemy się spotykać, dyskutować, zobaczymy, co nam wyjdzie, jakie będą rozwiązania. To o jakiej pracy nad uchwałą tu mówimy? O jakim drugim czytaniu my mówimy? Wy mówicie, wyrzucamy ten projekt do kosza. Tylko po co okłamujecie, przepraszam mieszkańców, że jakieś drugie czytanie chcecie realizować? Nie chcecie. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Ja chciałem wrócić do wcześniejszego wątku. I bardzo konkretnie do Klubu Koalicji Obywatelskiej, do Klubu Lewicy, czyli popierających drugie czytanie, a w zasadzie trzy pytania. Po pierwsze. Kiedy kolejny konkretny krok? Po drugie. Kiedy konkretne efekty tych działań? Ile czasu potrzeba na te prace, o których mówicie? I po trzecie. W jaki sposób chcecie w to włączyć Rady Osiedli? Szczególnie te, które przychodzą dzisiaj do nas z inicjatywą? Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Może tak dwa słowa w odpowiedzi do Kolegi Andrzeja Kilijanka. Ta uchwała musiałaby w istocie mówić o kierunku działania w postaci stworzenia takiego funduszu czy takiej możliwości

funkcjonowania osiedli, zgłaszania tego rodzaju inwestycji jako priorytetów u siebie, nie wyznaczając jednocześnie na sztywno budżetu, terminów, bo to przekracza zakres. A wracając do meritum, wolałbym, żeby nie używać tego typu słów jak kłamstwo, oszustwo itd. Bo pamiętamy, że jeszcze niedawno było podnoszone, gdzie ta trzecia edycja funduszu osiedlowego? Ona się właśnie dzieje. Te sprawy idą i jedna po drugiej. Tylko to wszystko wymaga czasu. Minęło raptem 10 miesięcy od wyborów. Pochylamy się nad tym tematem. Idzie równolegle temat cyfryzacji osiedli. Jest dyskusja o statutach osiedli. Jest dyskusja o granicach administracyjnych osiedli. To jest kolejny komponent całej tej dyskusji. Ja nie widzę tego aż tak czarno, że to musi być 12 miesięcy. Być może to się uda zamknąć w 6 miesiącach, ale to, co jest absolutnie kluczowe, to jest przeprowadzenie diagnozy. Diagnozy i rozmowy, bo radny Kuba Nowotarski mówi tutaj o osiedlach, które wniosły tę inicjatywę, ale też umówmy się, że absolutna większość, 2/3 w ogóle się w tej materii nie wypowiedziało. Ale damy im tę przestrzeń, bo cały czas to robimy. Tak samo, jak jest kwestia podnoszona reformy administracyjnej osiedli. To koniec końców wszystkie osiedla są i przez organizacje pozarządowe, jak WFO, czy Komisję tutaj prowadzoną przez Sławka Czerwińskiego, zapraszane do otwartej dyskusji. Ta dyskusja się ciągle toczy, więc bardzo bym prosił, szczególnie radni, którzy nie biorą w tych pracach udziału, a próbują sobie na tym zbijać kapitał polityczny na pracy wolontaryjnej innych osób, żeby sobie tego rodzaju osobiste wycieczki, niemerytoryczne kompletnie oszczędzić. Jaka jest perspektywa czasu? Kuba Nowotarski odpowiem Ci tak. Moim zdaniem jest to możliwe do zdiagnozowania i skonsultowania w ciągu pół roku. Być może będzie trochę więcej czasu na to potrzebne. Perspektywa wdrożenia, moim zdaniem, nie przed 2027, być może w 2028 roku. Pamiętajmy, że znalezienie 8 menedżerów osiedli, przeprowadzenie rekrutacji, zatrudnienie ich i wdrożenie do pracy, to jest proces około 8 miesięcy. A mówimy o wzmocnieniu kilku kluczowych inwestycyjnych jednostek

miejskich, zanim będziemy w stanie obsłużyć ten program, bo to się samo nie zrobi. Raz jeszcze, z pustego i Salomon nie należy. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Dziękuję bardzo radny Robert za częściową odpowiedź. Czekam na pozostałe głosy np. ze strony Lewicy, ale mam taką jedną prośbę w zasadzie do wszystkich. Chociaż Ty Robert mnie zainspirowałeś, żeby o tym mówić, ale wcześniej to też się pojawiało na Komisjach. Mam prośbę w ramach tej dyskusji i każdej kolejnej, gdzie będziemy mieli inicjatywę czy Rad Osiedli, czy Obywatelską Inicjatywę Uchwałodawczą, żeby nie mierzyć jakości proponowanej treści, tym, ile Rad Osiedli, za czymś stoi albo ilu mieszkańców się pod wnioskiem podpisało. To powinno nas kompletnie nie obchodzić. Jeśli ktoś, kto do nas przychodzi z tym, że proponuje jakąś treść, statut to umożliwia, powinniśmy skupiać się na tym, czy to jest słuszne, czy nie, a czy poparły do 3 osiedla, czy 46, czy 11 tak jak dzisiaj, jest to całkowicie bez znaczenia. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Trzeba mieć tupet, żeby mówić o niezbijaniu kapitału politycznego na projektach, którymi się nie zajmujemy. Biorąc pod uwagę, że przed chwilą głosowaliśmy budżet, w którym podpisałeś się pod 250 000 PLN na kontrolę w TBS-ie, bo tak się składa, że nasza Koleżanka radna Dominika Kontecka pracowała nad TBS-em, pisała interpelacje. Ja pisałem interpelacje, spotykałem się z mieszkańcami TBS-u. Oni nie akceptują rozwiązania, o którym mówicie, a dzisiaj zbijasz kapitał polityczny, mówiąc, że coś robisz dobrego dla TBS-u. Trzeba mieć wyjątkowy tupet, żeby tak się zachowywać. I takich uwag sobie nie życzę.

Radny Robert Suligowski. Odniosę się do wypowiedzi Kuby Nowotarskiego. Ja nie mówię o tym, czy jest uprawniona inicjatywa, bo jest absolutnie uprawniona. Natomiast moment, w którym podejmujemy się rozwiązania systemowego, które dotyczy wszystkich, bo za kompetencjami idą obowiązki, to trzeba to też ze wszystkimi skonsultować, przegadać i dojść do wspólnych konkluzji. I myślę, że to

zawsze cechowało właśnie tę współpracę środowiska osiedlowego z Radą, czy z Ratuszem. Przynajmniej w ostatnim czasie. Pominę nieco hańbiące historie, które przywołuje wrocławskie forum osiedlowe z lat 2014-2018. Kolego Andrzeju. Nie mam już czasu. To nie jest 250 000 PLN, a 200 000 PLN, a pracuję nad tym od października zeszłego roku. Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz: Ja się zapytam, nad czym Wy dumaliście, czyli Klub Koalicji Obywatelskiej, Klub Lewicy przez ponad godzinę. Ja, gdyby to był projekt złożony przez Pana prezydenta, gdyby to był projekt złożony przez Kluby, oczywiście inaczej bym podchodził do tych wad prawnych w tym zakresie. Natomiast ta godzina, którą poświęciliście na to, żeby właśnie, nie wiem myśleć, co zrobić z tym projektem uchwały i z tym, w jaki sposób powiedzieć, że jednak spełniacie obietnice wyborcze, realnie ich nie spełniając, mogliście zaproponować poprawkę. Ta uchwała naprawdę nie jest nadzwyczaj długa. Tu oczywiście, bo tak, jak mówię, ja nigdy nie mówię, że coś jest na pewno niezgodne z prawem albo coś jest na pewno zgodne z prawem. Mi też oczywiście tu nie odpowiada ta kwestia tej konkretnej, sztywnej kwoty. Można było ten § 2, to już też na Twitterze jeszcze wczoraj mówiłem, że mi się absolutnie nie podobał. Natomiast można było zrobić tę przerwę. Ja powiem w ten sposób. Zaraz zbliżamy się do godz. 15:00 i tak ta przerwa będzie. Może jednak zagłosujmy za tym, żeby jednak nie odkładać do zamrażarki ad Kalendas Graecas, na święty nigdy tego projektu uchwały, a po prostu zastanówmy się tu z inicjatorem, czy możemy zrobić się taki projekt, który by satysfakcjonował wszystkie strony, ale miałyby ten podstawowy w sobie element, że jesteśmy za tym, żeby wzmocnić osiedla. Jesteśmy za tym, żeby osiedla miały swój budżet realny, żeby miały sprawczość w zakresie wydatkowania określonej puli środków finansowych. Natomiast nie uciekajcie od problemu, bo, w mojej ocenie, uciekacie w tej chwili od problemu. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Ja słuchając tej dyskusji, zacząłem się zastanawiać, czy my jeszcze o tej uchwale, czy już trochę nie, bo było dużo

o mechanizmach, było o tym, że trzeba to skonsultować z Radami Osiedli, że trzeba poustalać, pozatrudniać ludzi. Tylko to nie jest zadanie Rady Miejskiej, to nie jest zadanie radnych miejskich. To jest zadanie Prezydenta. My dzisiaj rozmawiamy o uchwale, która ustala kierunki działań dla prezydenta, która wskazuje pewne rozwiązania, do których chcielibyśmy dążyć, a cała dyskusja o tym, kto, jak i kiedy to nie jest dyskusja nasza, tylko dyskusja w gronie prezydenta, w gronie urzędników miejskich i to tam ona się powinna odbywać. Ja gorąco apeluję o to, żebyśmy jednak zostali przy wyznaczaniu kierunków i przy uchwałodawstwie, a nie, żebyśmy w pewien sposób bawili się we władzę wykonawczą, bo my nie od tego jesteśmy. My jesteśmy od kontroli, od uchwał, od wyznaczenia kierunków, od uchwałodawstwa i na tym musimy się dzisiaj skupiać. W szczególności, jeśli mówimy o uchwałach, które ustalają kierunki. Dziękuję.

Radna Izabela Duchnowska: Chyba wszyscy rozumiemy przyczyny tych różnych politycznych dzisiejszych insynuacji. Nie będę się do nich w ogóle odnosić. Namawiam, jak zawsze Państwa do pracy wyłącznie merytorycznej. I, po pierwsze. dziękuję osiedlom, Panie Krzysztofie, patrzę na Pana, za podjęcie takiej inicjatywy, bo każda inicjatywa dla osiedli w perspektywie, mam nadzieję, że przyniesie nam wszystkim dobre owoce. I odesłanie do drugiego czytania tej inicjatywy jest właśnie otwarciem do rozmowy. Jest czasem na dobre przygotowanie tej uchwały. I to drugie czytanie przede wszystkim, i o tym mówiła Martyna Stachowiak, być może Państwo tego nie wyłapali, jest uratowaniem tej inicjatywy. Jest to dokładnie głos „za”, a nie „przeciw”. I bardzo proszę nie wprowadzać mieszkańców czy przedstawicieli osiedli w błąd. Jak słyszę głos o zamrażarce i o terminach? No to porozmawiajmy o tym, bo oznacza to m.in. przekazanie tej inicjatywy, tego tematu do zespołu do spraw reformy osiedli. Członkami tego zespołu są przedstawiciele wybrani przez Rady Osiedla. Uwaga, w tym m.in. jest tam referujący dzisiaj Pan Krzysztof Mazurkiewicz. Jest nieobecny dzisiaj Michał Kwiatkowski. Jest

również przewodnicząca zarządu osiedla Stare Miasto. Rada Osiedla Stare Miasto również była jednym z osiedli inicjujących, więc na 4 osiedla, które podpisały się pod inicjatywą, trójka przedstawicieli jest w tym zespole. Za tydzień, z tego, co wiem, są kolejne obrady tego zespołu. Tak że zapraszam Państwa po prostu do pracy i współpracy i do porządnego przygotowania tego dokumentu. A dodatkowo jeszcze przypomnę wszystkim Państwu, wszystkim radnym. Większością głosów ustaliliśmy wspólnie budżet na 2025 rok, a w tym budżecie były następujące zmiany w stosunku do roku 2024. I zanim przypomnę Państwu liczby, bo może nie wszyscy pamiętają, jakoś tak się składa, że przeciwko temu budżetowi, przeciwko takim zapisom, o których zaraz powiem, byli wszyscy ci, czyli Klub PiS-u i Klub Naprawmy Przyszłość, którzy teraz walczą o te remonty chodników i inwestycje chodnikowych. A my, jako radni większością głosów zwiększyliśmy w budżecie dwukrotnie, uwaga dwukrotnie środki przeznaczone na inwestycje chodnikowe. W 2024 roku było to 11 400 000 PLN, w 2025 roku 22 000 000 PLN. Ogólnie środki na inwestycje w dziale transport w 2024 roku 391 000 000 PLN z kawałkiem, w 2025 roku 481 000 000 PLN itd. Jak Państwo sądzą, skąd urząd, urzędnicy czy jednostki wiedzą, co trzeba zrobić? Jaki chodnik wyremontować, jaką dziurę załatać, co naprawić? To są zgłoszenia, powiem Państwu Rad Osiedli i samych mieszkańców. I oczywiście rozumiem cel tej inicjatywy, bo celem jest uporządkowanie tego. Na jakiej podstawie urząd decyduje, że ten chodnik, a nie inny, który mieszkaniem, która Rada jest ważniejsza? I z tym się zgadzam. Natomiast nad tym trzeba się zastanowić, a nie dawać, no właśnie tutaj tydzień czasu bez konsultacji, bo to nie było konsultacji przede wszystkim właśnie z Państwem, z zespołem. Tak że nie wprowadzajmy niepotrzebnie polityki. Nie wprowadzajmy mieszkańców też w błąd. Proponuję przekazanie tego do drugiego czytania. A jeśli chodzi o terminy, jeżeli zespół szybko przepracuje temat, szybko będą konsultacje z mieszkańcami, w tym z Radami Osiedla, to kolejne czytanie będzie naprawdę prędko.

Radny Sławomir Czerwiński: Do radnego Kasztelowicza, osiedla nie mają osobowości prawnej, więc jakby opierają się na budżecie gminy, więc to są tak w cudzysłowie pieniądze osiedla i trzeba o tym wiedzieć. Co do radnego Janasa. Jestem daleki od tego, żeby tylko Pan prezydent podejmował decyzję w sprawie osiedli, bo też umówiliśmy się na to i to też pierwsza inicjatywa uchwałodawcza, którą tutaj też Pan Mazurkiewicz prezentował, mówiła o tym, że o funduszu osiedlowym chciano by rozmawiać z 48 osiedlami. Więc jeżeli mówimy o pół procencie budżetu, to wrócę do tego w słowach, które było w opinii Koalicji Obywatelskiej wymienione - odpowiedzialność. Więc fajnie by było, gdybyśmy jednak mając te pewne instrumenty i narzędzia, jak zespół, jak otwartą i sprzyjającą ku temu Radę Miejską, po prostu tę dyskusję z osiedlami prowadzili, nie na zasadzie, że ktoś gdzieś w jakimś pokoju coś wymyśli, tylko, żeby to była też dyskusja otwarta i oparta na dialogu i pełnej odpowiedzialności. I jeżeli chodzi o kwestię dat, bo też o to dopytuje radny Nowotarski, to od początku też myśląc o tych różnych rzeczach, które mogą być wprowadzone, czy zmianach w kwestii funkcjonowania osiedli, to od początku mówiłem o tym, że warto przygotować duży pakiet na nowe otwarcie po wyborach w 2026 roku, żeby te osiedla otrzymały wiele fajnych rzeczy, w tym e-administrację, żeby, z jednej strony przyciągnąć więcej osób, które chciałyby być radnymi osiedlowymi. Ale też zbudować takie partnerstwo i współpracę pomiędzy jednostką pomocniczą gminy a samą gminą. I myślę, że od wielu miesięcy nad różnymi rozwiązaniami pracujemy i krok po kroku będą one po prostu też wdrażane. Dziękuję serdecznie.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Drodzy Goście. Ta dyskusja oczywiście nie dotyczy tylko i wyłącznie konkretnego zapisu. Ta dyskusja dotyczy tego, jak widzimy, że chcielibyśmy, żeby funkcjonował samorząd we Wrocławiu, nasza społeczność. Czy będziemy się kurczowo trzymać sytuacji, w której w kolejce ustawiają się petenci prosząc o konkretne sprawy. I jeżeli są

odpowiednio ustosunkowani albo są odpowiednio wspierani przez osoby bliskie obecnej władzy, to ich sprawy będą załatwiane. Czy też chcemy, aby społeczność rządziła z jak największym zaangażowaniem? I na to pytanie musimy sobie odpowiedzieć szerzej, bo jeżeli chcemy tworzyć społeczeństwo, które czuje się współgospodarzem, które odpowiada za wspólne przestrzenie, które odpowiada za nasz wspólny Wrocław. Jeżeli zwracamy uwagę na to, że to od odpowiedzialności mieszkańców zależy, czy działa system wywozu odpadów, czy nasze nieruchomości są utrzymywane we właściwym stanie, czy porządek publiczny na naszych ulicach jest dobrze zachowywany? Czy nasz system odbioru odpadów jest odpowiednio przygotowany? Czy też mamy dziurę na sto kilkadziesiąt tysięcy osób, które tej opłaty nie płacą, to musimy traktować też obywateli, mieszkańców i mieszkanki, poważnie również tych, którzy są radnymi osiedla. Jeżeli nie będziemy wspierali tego, żeby byli oni współgospodarzami, popełnimy poważny błąd. I skończy się to tym, że mieszkańcy, zamiast brać odpowiedzialność za to, co dzieje się w mieście, będą szukali rozwiązań, aby ustawić się w kolejce jako petenci, i najlepiej międolać taką czapkę jak z Czechowa i zajmując pozycję, taką w miarę możliwości nieporadną, prosili o to, żeby coś zostało załatwione. Natomiast w ten sposób nie tworzy się społeczeństwo obywatelskie. Wszystko, o czym tutaj mówiliśmy, jest, poza oczywiście kompetencjami Rady Miejskiej, jako takie zasady, mechanizm, podział środków, to są kierunki działania dla prezydenta. Do tego ta uchwała daje mu impuls. To prezydent zresztą też będzie musiał taką dyskusję przeprowadzić. I zakładam, że jeżeli Rada przyjęłaby uchwałę w takim kształcie jak dzisiaj, prezydent wróciłby z ustaleniami z przeprowadzonych konsultacji, przedstawiłby relacje. Tak wygląda mój sposób realizacji kierunków, które Państwo mi nadaliście. Dziękuję bardzo za ten kierunek. Czy Państwo uważacie, że to jest w porządku? Z konsultacji i rozmów, które przeprowadziliśmy z osiedlami, wynika, że osiedla uważają, że jest to w porządku. Komisja do spraw reformy osiedlowej nie jest ciałem formalnym, do którego możemy cokolwiek skierować. Z naszego punktu

widzenia to jest kwestia tego, czy poważnie traktujemy to, co było zapowiadane wiosną 2024 roku i obiecywane mieszkańcom? Czy też to był po prostu kolejny gadżet wyborczy, o którym należy zapomnieć? Powinniśmy poprzeć tę uchwałę i wrócić do tej dyskusji potem, kiedy będzie przepracowana i przygotowana do tego, żeby zmieniała rzeczywistość przez prezydenta. Nie widzę innej możliwości niż głosowanie za nią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj Krzysztof Mazurkiewicz:

Szanowni Państwo, z wielkim może nawet rozczarowaniem stwierdzam, że nie jestem prawnikiem, ale jestem inżynierem. Dla mnie rzeczy są zerojedynkowe. Pozwolę sobie odnieść się do wszystkich kwestii. Panie dyrektorze Pluta. Tam nie ma konkretnej kwoty. Tam jest wpisane minimum 0,5%. Zawsze może być wyżej. Rozumiem, że kwota konkretna to by było pół procenta, a my nie określamy kwoty. My tylko stwierdzamy, że zgodnie z Państwa obietnicami - Koalicji Obywatelskiej, chcemy, żeby ona była minimum pół procenta. Do Klubu Koalicji Obywatelskiej. Co Państwo chcą zapisać w tej uchwale więcej? Podział, jaki ma następować? Konkretnie kwoty z przypisaniem na konkretne osiedla? Mechanizm, jakby podziału i algorytmy podziału kwoty? Przed chwileczką Państwo mówili, że wszystkie te rzeczy nie mogą zostać zapisane w uchwale, tylko mówią, że musi zostać poprawiona, żeby była ogólna. A przez godzinę czasu mówią Państwo, że trzeba zapisać bardzo szczegółowo, rozwiązać wszystkie problemy tutaj i teraz i zapisać tej uchwale. Drugie czytanie będzie takie, że dostaniemy uchwałę, gdzie te wszystkie rzeczy będą w załącznikach? Ja tego nie rozumiem. Nie jestem prawnikiem, ale jeżeli słyszę, że uchwała nie może być szczegółowa, ma wyznaczać kierunek, a później przez godzinę słyszę, że nie ma szczegółów w tej uchwale, to myślę sobie, że ktoś tutaj miesza pojęcia. Panie radny Suligowski na każdym spotkaniu słyszę, że Rady dostały 50 000 000 PLN na 2 lata. To ja na każdym spotkaniu będę mówił, że obiecane było 164 000 000 PLN. Pół procent EFO, pół procent [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny],

42 000 000 PLN $\times$ 2 to jest 68 000 000 PLN $\times$ 2 to jest 84 000 000 PLN $\times$ 2 to jest 168 000 000 PLN. My mamy 50 000 000 PLN. Z prostej matematyki, osiedla nie dostały 116 000 000 PLN. Nie, że dostały 10 000 000 PLN. Nie dostały 116 000 000 PLN. Podział finansowania, już mówiłem, jakie rozmowy mamy wprowadzić. A najbardziej zszokowało mnie, że nad uchwałą ma pracować zespół. Nad uchwałą Rady Miasta ma pracować zespół? Nie jestem prawnikiem, ale wydaje mi się, że nad uchwałą Rady Miasta pracują radni, a nie zespół. Coś tu jest nie tak. Pan Leszczyński na Komisji mi powiedział, że nie wolno używać słowa, że na wieczne nigdy, ale nie padła deklaracja, kiedy ta uchwała zostanie wprowadzona. Tak, tak, że nie można na wieczne nigdy. Okej, za mało czasu. Rok to nie jest dla Państwa, dla urzędników i prezydenta, bo de facto nie Państwo powinni wprowadzać. To my składamy teraz na rękę Pani przewodniczącej autopoprawkę, że z rokiem 2027 mamy przygotowaną uchwałę ze zmienioną treścią, że wprowadzamy nie na rok 2026, tylko z rokiem 2022-2027. To jest połowa kadencji, 2,5 roku. Wybory były w 2024 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Dziękuję za tę burzliwą, choć myślę, że merytoryczną dyskusję i za odniesienie się do tych uwag. Szanowni Państwo, ponieważ jako wnioskodawcy przekazania projektu uchwały do drugiego czytania mamy jeszcze obowiązek ustalenia terminu, do kiedy będzie można składać do tego projektu wnioski. W związku z tym to jest pierwszy powód ważny. Drugi powód, że minęły dwie godziny naszego obradowania. W związku z tym jestem zobowiązana do ogłoszenia przerwy. Zatem ogłaszam 10 minut przerwy. Za 10 minut się widzimy i będziemy głosować.

[red. – po przerwie]

Szanowni Państwo, w takim razie wznawiamy obrady. Jesteśmy w punkcie tuż przed głosowaniem. W związku z tym, że mamy wniosek o skierowanie projektu uchwały do drugiego czytania, zatem stawiam pytanie do

Państwa, kto jest za wnioskiem o skierowanie projektu do drugiego czytania z terminem na składanie wniosków i uwag do projektu ustalonym do dnia 30 czerwca 2025 roku?

Głosowanie w sprawie skierowania projektu uchwały do II czytania – druk 299/25

Wyniki głosowania: za – 19, przeciw – 15, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt uchwały został skierowany do II czytania.

4. Projekt apelu w sprawie przystanków kolejowych na estakadzie kolejowej i linii kolejowej nr 143 we Wrocławiu - druk nr 324/25 (wraz z autopoprawką)

Radny Jakub Nowotarski: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, przychodzę z apelem w sprawie pięciu bardzo ważnych i bardzo pilnych przystanków kolejowych. To jest tylko bardzo wąski wycinek wszystkich spraw kolejowych, które dla Wrocławia są ważne, ale różni te przystanki od całej reszty to, że ta sprawa jest pilna. I dobrze się nią zająć, jak najszybciej się da, żebyśmy mieli poczucie, że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, żeby właśnie o te pięć przystanków się upomnieć. Pięć przystanków, czyli dwa przystanki na estakadzie, potocznie zwanej nasypem, trzy przystanki na linii kolejowej 143 między dworcem Na Odrze a granicą miasta w kierunku Oleśnicy. W sprawie estakady kolejowej nie mamy konkretnych informacji na temat tego, czy te przystanki będą czy nie. Wiemy, że prace się toczą zarówno po stronie Ministerstwa Infrastruktury i po stronie Polskich Linii Kolejowych. Mamy też wypowiedź Ministra Malepszaka, Wiceministra Infrastruktury odpowiedzialnego za kolej z sejmowej Komisji Infrastruktury, gdzie on sceptycznie wypowiadał się na temat przystanku Arkady, zlokalizowanego mniej więcej przy ulicy Świdnickiej i Powstańców Śląskich. Natomiast w sprawie linii kolejowej 143, czyli odcinek między dworcem Nadodrze a granicą miasta, wiemy, że jako miasto jesteśmy po prostu w złej sytuacji, bo PKP PLK ma gotowy

projekt przebudowy tego odcinka. Obowiązujące studium uwarunkowań zakłada, że tam miałyby powstać trzy dodatkowe przystanki kolejowe, przystanek Ołbin, przystanek Karłowice i przystanek Zakrzów Wschód. W tym projekcie przebudowy, który mają kolejarze, żadnego z tych trzech przystanków nie ma. Ten przystanek jest na liście rezerwowej krajowego programu kolejowego i on czeka na pieniądze. Może zostać rozpoczęta realizacja tak naprawdę w każdym momencie, ale jest jeszcze szansa na to, żeby o te trzy przystanki konkretne zawalczyć. I ja przychodzę dzisiaj tutaj do Państwa, tak naprawdę jako rzecznik Urzędu Miejskiego Wrocławia, bo to wrocławscy urzędnicy, planiści w studium wpisali, tak, jak w uzasadnieniu uchwały pokazuje obrazki, wpisali fioletowe trójkąty symbolizujące miejsca, gdzie powinny przystanki kolejowe powstać. Była mowa nawet o tym na Komisji Architektury, że przystanek Wrocław Śródmieście, bo przystanek Arkady ma taką nazwę w studium i przystanek w okolicy ulicy Zaporoskiej-Grabieżyńskiej, że one nawet w planach miejscowych mają wyznaczoną rezerwę. Ktoś kiedyś założył, że te przystanki są ważne. I tak jak mówię, jako rzecznik sprawy, jako rzecznik wrocławskich planistów Urzędu Miejskiego Wrocławia, przychodzę z tym, żeby zaapelować do Ministra i do Prezesa PKP PLK, żeby jednak to, co mamy zapisane w studium, zostało zrealizowane przy okazji inwestycji, które wydarzą się niedługo. Bo nie ma wątpliwości, że te dwie inwestycje w końcu zostaną zrealizowane. Tak, jak mówiłem, linia 143, to jest lista rezerwowa krajowego programu kolejowego, a o rozbudowie estakady o czwarty tor mówi wprost Minister Malepszak, że to jest najważniejsza inwestycja kolejowa w regionie, więc to się prędzej czy później wydarzy. Dzisiaj zapadają decyzje, w jakim dokładnie zakresie. To będą gruntowne przebudowy obu odcinków. I jeśli się okaże, że żadnego z tych pięciu przystanków nie będzie, to niestety jesteśmy jako miasto, powiem potocznie, ugotowani na dekady. To jest nasza perspektywa. Bo nie wyobrażam sobie, że np. właśnie estakada kolejowa przy dworcu głównym zostanie rozbudowana o czwarty tor bez przystanków. A rok później ktoś stwierdza, a dobra, to jednak dobudujemy jeszcze ten przystanek. Bo jest

cała lista innych kolejowych, potrzebnych inwestycji i w mieście, i w regionie. I to one wtedy staną się ważniejsze. Jako rzecznik Urzędu Miejskiego Wrocławia przychodzę tutaj też odnosząc się do Wrocławskiej Polityki Mobilności i do Planu Mobilności Miejskiej. O ba te dokumenty zakładają, że podróży samochodem w mieście ma być mniej. Nie osiągniemy tych celów wyłącznie komunikacją autobusową, tramwajową i rowerową. Kolej jest koniecznym elementem tego systemu, ale kolej dzisiaj jest za słaba. Owszem, odnieśliśmy jako miasto bardzo duży sukces w tej kadencji, bo przywrócony został wspólny bilet na kolej i MPK, ale to jest za mało, bo brakuje infrastruktury, żeby dać mieszkańcom kolejową jakość na poziomie Europy Zachodniej. Decyzje na temat tego są w Warszawie. Jedyne, co my możemy zrobić jako Rada, tak naprawdę, to upomnieć się właśnie do odpowiednich instytucji i poprosić je o to, żeby to zostało zrealizowane jak najszybciej. Więc kolei miejskiej i kolei aglomeracyjnej z prawdziwego zdarzenia nie będziemy mieli, jeśli te pięć przystanków nie powstanie. To jest naprawdę kluczowa sprawa, chociaż przyczyny są różne, bo dla linii 143 chodzi o to, żeby przybliżyć okolicznym mieszkańcom, a tam jest gęsta zabudowa, przystanki kolejowe. Z kolei przystanki przy ulicy Grabiszyńskiej, przy ulicy Świdnickiej to doskonała okazja na znakomicie skomunikowane zintegrowane węzły przesiadkowe, których dzisiaj we Wrocławiu brakuje, bo ani dworzec Główny, ani dworzec Nadodrze, ani dworzec Mikołajów, trzy największe w mieście nie umożliwiają wygodnej przesiadki. Żeby przejść z pociągu do tramwaju potrzeba pięciu, powiedzmy siedmiu minut. I to dla wielu może być na wagę decyzji jakim środkiem transportu się przemieszczamy. Jeśli oferujemy taki system transportowy, w którym przesiadka z pociągu na tramwaj czy autobus musi trwać pięć minut, to nie jest europejski standard, żeby było jasne, kończymy w sytuacji, gdzie mieszkańcy po prostu wybierają samochód, bo tak im jest wygodniej. W projekcie uchwały jest też autopoprawka, dziękuję radnemu Śmigielskiemu za zwrócenie uwagi, że trzeba wprost jednoznacznie podkreślić to, że w przypadku estakady kolejowej przy Dworcu Głównym

chodzi o jej rozbudowę o czwarty tor, bo rzeczywiście dzisiaj przy obecnych trzech torach, jej przepustowość tej całej linii kolejowej jest na wyczerpaniu. Tam oczywiście w dzisiejszej sytuacji przystanków nie ma jak budować. Dopiero rozbudowa o czwarty tor umożliwia myślenie i rozmawianie o tym. Kluby Koalicji Obywatelskiej i Lewicy proponują powiedziałbym nie poprawkę. Nie poprawkę z całkowicie inną treścią, ogólne stanowisko na temat węzła kolejowego. I powiem w bardzo dużym skrócie, zgadzam się z ogromną większością tej treści, ale to nie jest tak pilne, jak te pięć przystanków. Dzisiaj mamy okazję, żeby upomnieć się o to, co jest zarówno ważne, jak i pilne. Jeśli nie wykonamy żadnego ruchu, może się okazać, że za jakiś czas prace remontowe na tych dwóch odcinkach kolejowych się rozpoczną bez przystanków. I potem każdy głos, który będzie mówił o tym, że chcemy mieć kolej miejską, kolej aglomeracyjną w mieście, będzie w pewnym sensie skazany na śmieszność, bo co do za kolei miejska, której po prostu w ścisłym centrum brakuje przystanków. Dziękuję bardzo. I proszę o głos za apelem.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Radny Krzysztof Zalewski

- Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Prezydenci, Pani Prezydent. Przepraszam, troszeczkę za dużo widocznie śpiewam, głos mam chory, ale postaram się mówić do rzeczy. Cieszę się, że na wstępie już usłyszałem, że mamy jakiś wspólny mianownik z przedmówcą. W imieniu Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej oraz Lewicy przedkładamy poprawkę do projektu apelu Klubu radnych Naprawmy Przyszłość na druku nr 324/25 o następującej treści. Zastępuje się treść apelu na druku nr 324/25 i nadaje mu się następującą treść: Stanowisko Rady Miejskiej Wrocławia dotycząca kolei we Wrocławiu i wrocławskiego węzła kolejowego. We Wrocławiu zbiega się aż 11 linii kolejowych. Mamy też 30 stacji i przystanków. To olbrzymi potencjał transportowy, jednak, żeby to wykorzystać konieczny jest rozwój infrastruktury kolejowej. Obecna infrastruktura nie jest w stanie sprostać potrzebom m.in. wprowadzenia

kolei dużej prędkości, szybkiej czy nowoczesnej kolei aglomeracyjnej. W krajowym programie kolejowym do 2030 roku Wrocławski Węzeł Kolejowy został potraktowany nieadekwatnie. Jest na liście rezerwowej. W grudniu 2023 Prezydent Wrocławia wystosował pismo do Premiera Donalda Tuska z prośbą o rewizję zmiany krajowego programu kolejowego do 2030 w zakresie Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Już sześć lat temu Premier, Prezydent Wrocławia i Marszałek Województwa podpisali list intencyjny o współpracy przy opracowaniu studium wykonalności Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Ten dokument opracowany na zlecenie PKP PLK, miał pozwolić na kompleksowe rozpoznanie potrzeb inwestycji kolejowych na terenie aglomeracji wrocławskiej. Studium miało być narzędziem do planowania inwestycji po 2022 roku. Do tej pory dokumentu nie ma, a bez niego nie można dobrze planować przyszłości miast. Studium miało określić kluczowe kwestie dla Wrocławia takie jak: odbudowa stacji Wrocław Świebodzki, przeprowadzenie tras linii kolei dużych prędkości przez Wrocławski Węzeł Kolejowy, budowa połączenia kolejowego do lotniska, budowa bezkolizyjnych układów linii średniowej, możliwość wykorzystania linii towarowych dla ruchu pasażerskiego, likwidacja kolizyjnych skrzyżowań, linii kolejowych z drogami, budowa nowych przystanków kolejowych. Od kilku lat Wrocław stara się o stworzenie nowych przystanków kolejowych. Miastu najbardziej zależy na lokalizacjach, które mogą obsłużyć duże osiedla mieszkaniowe, np. przystanki: Wrocław Maślice, Wrocław Zakrzów. W programie dwustu przystanków kolejowych na lata 2020-2025 trzy spośród zgłoszonych przez miasto przystanków znalazły się na liście rezerwowej. Mamy nadzieję, że przystanek Wrocławia Maślice zostanie w najbliższym czasie uwzględniony razem z planowanym przez miasto tramwajem na Maślice. Od 2020 roku miasto współpracuje z CPK przy projekcie tzw. dziewiątej szprychy, czyli kolei dużych prędkości łączącej Wrocław z Warszawą. W ramach projektu powstały wspólne rozwiązania dobre dla miasta i mieszkańców. Mimo wieloletnich starań miasta i wagi tematu do 2024 roku niewiele działo się w tematach kolejowych we Wrocławiu.

Utrzymujący się od 2022 roku chaos planistyczny doprowadził do tego, że dwie spółki kolejowe PKP PLK i CPK równolegle przygotowały niezależne i konkurencyjne wobec siebie inwestycje. Kolej dużych prędkości i rozwoju OWK, brakowało koordynacji. Sytuacja uległa zmianie w 2024 roku, kiedy obie spółki połączyły się w siły, skoordynowały projekty, uporządkowały plany inwestycyjne w zakresie rozbudowy infrastruktury kolejowej we Wrocławiu i rozpoczęły współpracę z miastem. W tym kontekście Rada Miejska Wrocławia przyjmuje nowe otwarcie we współpracy miasta z PKP PLK i CPK, priorytetowych dla samorządu obszarach kolejowych oraz fakt koordynacji działań i podziału odpowiedzialności za inwestycje. Wydaje się, że rewizja dotychczasowych założeń inwestycyjnych była niezbędna i z pewnością wymaga zmiany podejścia wszystkich interesariuszy miasta. Liczymy, że w perspektywie najbliższych kilku lat rozpoczną się długo wyczekiwane kluczowe inwestycje kolejowe we Wrocławiu. Wrocław stanie się priorytetem krajowym w programie kolejowym i w końcu powstanie studium wykonalności Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Mamy nadzieję na otwarty dialog i opracowanie najlepszych rozwiązań kolejowych. Cieszę się, że przedmówca zapoznał się już z naszym stanowiskiem, po części je podziela. I ja mam nadzieję, że też poprze nasz wniosek i będziemy wspólnie głosować „za”. Dziękuję.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz

Kasztelowicz – Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, ja przejdę do meritum najpierw, czyli samego projektu apelu. Klub Prawa i Sprawiedliwości w szczególności po tej autopoprawce, która została złożona przez wnioskodawcę na skutek dobrych rozmów między naszym radnym Sławkiem Śmigielskim a Jakubem Nowotarskim, Klub Prawa i Sprawiedliwości jest za przyjęciem tegoż apelu. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę i zwrócić się do Pani przewodniczącej, bo ja rozumiem, że można podchodzić, powiedzmy z przymrużeniem oka bądź próbować naprawiać w jakimś sensie projekt uchwały złożony przez radnych osiedlowych, nieprofesjonalistów nieposiadających takich zasobów, jeżeli

chodzi o profesjonalną pomoc prawną. Natomiast w Klubie Koalicji Obywatelskiej jest wielu prawników, radców prawnych i na pierwszy rzut oka widać, że to nie jest poprawka, a projekt całkiem nowego stanowiska. Już abstrahuję, że zmieniamy przedmiot, czyli nie apelujemy, a wyrażamy stanowisko, natomiast tak naprawdę w całości zmieniamy tekst i w całości zmieniamy samą formę, w jaki sposób Rada Miejska chce w tym temacie się wypowiedzieć. I to jest takie, w mojej ocenie niedozwolone. Jeżeli dopuścimy w tym momencie do tego typu poprawki, to w takim razie będzie można składać poprawki do jakiegokolwiek apelu i zmieniać jego treść absolutnie, absolutnie wychodząc poza meritum, poza przedmiot danego zagadnienia. W mojej ocenie, jeżeli radni Koalicji Obywatelskiej chcieli istotnie złożyć takie stanowisko, to mogli 7 dni przed złożyć stosowny wniosek w tym zakresie. Natomiast jeżeli my dopuścimy prawnie do tego, żeby pod pozorem poprawki składać projekt odrębnego stanowiska, odrębnej uchwały, bo można powiedzieć to jest absolutnie nowa uchwała, to w takim względzie będziemy musieli każdorazowo, Prawo i Sprawiedliwość będzie każdorazowo też mogło składać projekt poprawki zmieniające, zmieniające absolutnie treść danego apelu bądź stanowiska. Ja bym chciał jednak mimo wszystko, bo te naruszenie, w mojej ocenie prawa, czyli naruszenie instytucji poprawki jest oczywiste. Nie trzeba być też jakimś wybitnym prawnikiem, żeby widzieć, że tak jest. Ja bym chciał, żeby jednak stanowisko w tym zakresie zajął prawnik Rady Miejskiej, jeżeli on jest dzisiaj na sali - Pan mec. Sikora. Nie wiem, czy jest. Jeżeli jest, to prosiłbym 5 minut przerwy, tak, żeby zapoznał się z pierwotnym projektem, ze stanowiskiem i wypowiedział się, co do tego, czy to jest dopuszczalna tego typu poprawka, czy mieści się w pojęciu poprawki? Czy można poprzez poprawkę zmienić formę aktu Rady z apelu na stanowisko i praktycznie w całości zmienić tekst tego projektu. Dziękuję bardzo. Składam taki wniosek Pani Przewodnicząca.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła krótką przerwę]

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak wznowiła obrady]

Radca Prawny Piotr Sikora: Odnosząc się do zagadnienia, wskazuję na § 44 naszego statutu Wrocławia i tam wyraźnie mamy w ust. 2 wskazane, w jaki sposób należy postępować. W przypadku projektu uchwały, porządek głosowania przewiduje w kolejności: i w pkt 2 mamy zawarte głosowanie poprawek ujętych w opinii Klubów, Komisji, Prezydenta i podmiotów innych wskazanych. W mojej ocenie, skoro jest to poprawka zaproponowana przez Klub, to należałoby potraktować to właśnie na podstawie § 44 ust. 2 pkt 2 i przegłosować. Ja rozumiem, że mogą być pewne kontrowersje, co do zakresu tej poprawki. Niemniej praktyka przyjęta do tej pory oraz brak definicji tego, co rozumiemy pod pojęciem poprawki, pozwala nam, a nawet obliuguje do tego, że należałoby to przegłosować w całości jako poprawkę właśnie w tym trybie § 44 ust. 2 pkt 2 statutu Wrocławia. Takie jest moje zdanie. Tak interpretuję ten przepis. Dziękuję.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – **Przewodniczący Piotr Uhle** - Pani Przewodnicząca, opinia jest pozytywna przy 3 głosach za i 1 głosie wstrzymującym się. Dziękuję.

Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego – **Przewodniczący Sebastian Lorenc** - Opinia pozytywna, 4 głosy za, przeciw 1 głos, wstrzymujących 6 głosów.

- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** - opinia pozytywna

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, Szanowny Panie Wnioskodawco, opinia

Prezydenta jest za uwzględnieniem przedstawionej przez połączone Kluby poprawki. Chciałbym wskazać na kwestie, które być może wnioskodawcom nie są znane, a nie wynikają pewnie z ich złej woli ani jakby z tego, że dużo rozmów, które się toczą pomiędzy miastem Wrocław a spółkami PKP PLK czy spółką CPK, po prostu prowadzone jest w relacjach wykonawczych, które to są prowadzone na bieżąco. I teraz jakby wracając do istoty. Od jesieni zeszłego roku miasto Wrocław jest w bardzo ścisłym kontakcie i w ścisłej współpracy z przedstawicielami spółek PKP PLK i CPK w sprawie szeroko rozumianej koordynacji rozwoju infrastruktury kolejowej w obrębie całego Wrocławskiego Węzła Kolejowego. I w tym zakresie nie jest to coś, co się wydarzało wcześniej w sposób regularny i tak wydaje się nam poprawne, jak ma miejsce od jesieni. A zatem to nowe otwarcie, o którym była mowa w projekcie stanowiska, ono rzeczywiście jest faktem i pokazuje dobrą wolę i właściwe kierunki działań obu partnerów. W zasadzie trzech partnerów, bo mówimy o PKP PLK, CPK i mieście Wrocław. 3 marca tego roku odbyło się istotne spotkanie tutaj, w siedzibie Urzędu Miasta Wrocławia, pomiędzy przedstawicielami miasta z przedstawicielami zarządu PKP PLK oraz przedstawicielami spółki CPK w zakresie koordynacji prac i zadań, które mają być zrealizowane w perspektywie do 2035 roku. Na tym spotkaniu zostały przedstawione szkieletowe rozwiązania dotyczące rozbudowy samego układu torowego. Te materiały w formie graficznej, w formie załączników zostały doręczone miastu w dniu 18 marca do analizy i do przedstawienia własnych wniosków i uwag. W związku z tym, to jest, jak na zakres materiału otrzymanego, to jest termin, który jeszcze, co do których analiz i co do których wniosków jesteśmy w procesie ich opracowywania, a co do których również jak po ich analizie i opracowaniu zostaną oczywiście Państwu Radnym przedstawione i pokazane jako szeroko rozumiana całość transportu kolejowego czy jego rozbudowy i modernizacji, nie tylko jego wycinkowego fragmentu odnoszącego się do samych pięciu przystanków, o których była mowa w pierwotnym brzmieniu apelu. Jeśli chodzi o treść apelu, wydaje nam się, że ograniczenie jej pierwotnej treści, właśnie istoty

do pięciu przystanków, mogłoby dać poczucie Ministerstwu Infrastruktury, nawet myślę samemu Panu Wiceministrowi Malepszakowi, jak i zarządom poszczególnych spółek PKP pewnego rodzaju wadliwy obraz polegający na tym, że nie dostrzegamy kompletności całego projektu, a jedynie wybiórczo odnosimy się do pięciu losowo wybranych przystanków, tracąc z oczu tak naprawdę całość wyzwań, jakie są związane z Wrocławskim Węzłem Kolejowym, całość wyzwań, jakie są związane z Dworcem Świebodzkim, z Dworcem Głównym, czwartym torze przy estakadzie. Tym samym, w mojej ocenie, ale wydaje się że szerzej rozumianych radnych składających również projekt poprawki, wydaje się nam, że po prostu moglibyśmy zostać potraktowani jako niepoważny partner, z jednej strony rozmawiający z szeroko zakrojonej współpracy, a z drugiej strony, jak zawężający swoje intencje do pięciu losowo wybranych miejsc przystankowych. Deklarujemy w tym zakresie z poziomu departamentów i z poziomu tutaj też mojego, że niezwłocznie jak przygotujemy odpowiedź co do przedłożonych projektów otrzymanych od spółek PKP PLK i CPK, deklarujemy oczywiście szeroko rozumianą tutaj prezentację, dyskusję. I w tym zakresie, wydaje się, że to będzie wtedy miejsce, żebyśmy mogli rzeczywiście porozmawiać o kompletności rozwiązania. Jeśli chodzi idąc dalej o jakby istotę przystankową na trasach kolejowych, rzeczywiście z poziomu priorytetów przystankowych, to mówimy o Zakrzowie i Maślicach, szczególnie o Maślicach, które miałyby być elementem również połączonym z pętlą tramwajową, integracją obu tych przystanków. Wiemy o tym, że to są przystanki wpisane na listę rezerwową w perspektywie czasowej, ale również staramy się możliwościami formalnymi, aby zostały one przeniesione do listy podstawowej. Ale to nie oznacza, że jednocześnie, że nie widzimy i nie dostrzegamy potrzeby rozbudowywania kwestii przystankowych, ale musi ta kwestia rozbudowy ich lokalizacji, a także opracowania tego musi być przedmiotem, wydaje się rozmów, a nie przedmiotem apeli. W związku z tym to, co miasto widzi, jako potencjalną konieczność do rozmów, to są przystanki na towarowej obwodnicy kolejowej Wrocławia, to są przystanki

na przecięciu się z ulicą Buforową, Grota Roweckiego, Powstańców Śląskich. To są przystanki, które są objęte naszym wnioskiem. To jest też przystanek w rejonie ulicy Browarnej, ale ten, z kolei wymagałby dobudowy po prostu układu torowego, który na dzisiaj go nie ma, a taka jest kolejność, że układ torowy musi dać szansę dopiero układom przystankowym. I w związku z tym wydaje się, że to stanowisko, które jest przedstawione jako poprawka do treści apelu, ono po prostu traktuje kompleksowo element transportu kolejowego na przestrzeni miejskiej. I tak naprawdę oddaje stan, w jakim na dzisiaj się znajdujemy, nie traktując wybiórczo tylko i nie wyciągając z tej całej układanki pojedynczego puzzla. Chcę wskazać, że na terenie Wrocławia mamy już na dzisiaj 30 stacji przystanków kolejowych, przy czym jako stacje rozumiemy np. dworzec główny jako jedną stację, a nie jako dziesięć poszczególnych torów czy dwanaście peronów. Tak więc to, jakby już świadczy o tym, że to też jest ta skala, która już funkcjonuje, a którą oczywiście w ramach, ale podkreślam wzajemnych rozmów i ustaleń będziemy chcieli rozszerzać. I kończąc, tu na pewno Pan przewodniczący również sobie zdaje sprawę, że ilość przystanków zawsze generuje zwolnienie ruchu kolejowego. I w związku z tym to też musimy w tym zakresie mieć na uwadze, aby te elementy powiązać, a nie tylko traktować je znowu w oderwaniu. Stanowisko prezidenta jest takie jak za wnioskiem przedstawionym przez Kluby, zgodnie ze wskazaną poprawką. Dziękuję.

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigielski: Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy radni, odbyła się w przedmiocie tego projektu apelu dyskusja na Komisji Architektury. Chciałbym przypomnieć, wyraziliśmy nasz pogląd w tej kwestii głosując. To przedstawił przewodniczący Komisji, głosowaliśmy jako Komisja Architektury „za”. Oczywiście była dyskusja na ten temat podczas naszej Komisji. I tu widzicie projekt apelu w sprawie przystanków kolejowych na estakadzie kolejowej. Tak mam zatytułowany ten apel. Podczas tej dyskusji rzeczywiście zwróciłem uwagę na to, że obecnie na

estakadzie mamy trzy torowiska i budując w oderwaniu o przepustowości aktualnej estakady, budując i projektując tam jeszcze trzy przystanki, zapchamy kompletnie tę estakadę w stanie obecnym. Uzyskaliśmy promesę od wnioskodawcy, że on zmodyfikuje ten apel o dopisanie, że owszem, popieramy tę ideę przystanków, czyli rozwój tak de facto kolei aglomeracyjne. Ale niezwłocznym warunkiem jest modyfikowanie tego apelu o rozbudowę estakady. I to dokładnie jest ten tytuł, nad czym teraz obradujemy - projekt apelu w sprawie przystanku kolejowy na estakadzie kolejowej. Wnioskodawca apelu wywiązał się ze swojej promesy, zagłosowaliśmy „za”. Wnioskodawca wywiązał się z tej swojej obietnicy, złożył autopoprawkę, dopisał tam, że chodzi rzeczywiście o tę budowę czwartego toru. I tak rzeczywiście, jak powiedział Pan prezydent, to jest owszem, ale to jest puzzel, to jest drobny puzzel. Z tym, że w tym projekcie apelu została złożona poprawka Klubu Koalicji Obywatelskiej, która jest stanowiskiem, tak jak wcześniej mówił Łukasz Kasprowicz. Ona nie odnosi się do tego punktu obrad. Ona kompletnie go wywraca, poszerza. Klub Koalicji Obywatelskiej mógł to zgłosić, to swoje stanowisko, projekt uchwały, odnośnie w ogóle kompleksowej, dotyczącej węzła kolejowego, kolei aglomeracyjnej itd. Ale mamy ten projekt apelu. Przegłosowaliśmy go na Komisji Architektury. Owszem, to jest puzzel, ja tu się z Panem prezydentem zgadzam, ale to, co otrzymaliśmy, poprawkę końcową, powiem jeszcze raz, on nie odnosi się do tego przedmiotu rzeczy, na którym dyskutowaliśmy na Komisji Architektury.

I przegłosowaliśmy z tą obietnicą, że doprecyzuje wnioskodawca odnośnie tego czwartego toru. Nad tym mamy procedować. Pojawiły się już w międzyczasie też takie głosy, że być może chodzi o tunel. Ja przypominam te, bo to są, można tak nazwać mrzonki dotyczące metra we Wrocławiu. Ale zrobmy chociaż ten czwarty tor na estakadzie. I to jest apel. To jest wycinek, to jest apel. Platforma Obywatelska rządzi miastem, Prezydent Sutryk jest popierany przez Premiera Donalda Tuska. Tutaj w tej poprawce Koalicji Obywatelskiej mamy przecież dopisane, że Prezydent Sutryk w grudniu 2023 roku zwrócił się do Premiera,

dopominając się o rozwój Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Upłynął już ponad rok czasu. Pani dyrektor była obecna na Komisji Architektury. Dopytywaliśmy się. Nie było tam rzeczywiście odpowiedzi Pani dyrektor odnośnie konkretów, co i jak z tą estakadą. Czy jest sześć torowisk, czy cztery, czy tunel, czy rozwój starych. Pani dyrektor nie odpowiedziała, co wynika z tych rozmów wielomiesięcznych, jak słyszymy. I, nie muszę jeszcze raz powtarzać, Platforma rządzi miastem. Prezydent Sutryk jest popierany przez Prezydenta Trzaskowskiego, przez Donalda Tuska. Macie tę pełną odpowiedzialność, tak jest w tym haśle powiedziane już wielokrotnie, pełna odpowiedzialność. Ministrem od funduszy jest poseł z Wrocławia, poseł Jaros. Macie świetne przecież relacje z Ministrem Infrastruktury, jak tutaj Państwo podnosiliście i na Komisji i też wiadomo. Ja nie wyobrażam sobie, żeby zmieniać, wywracać to, co jeszcze raz przytoczę projekt apelu w sprawie przystanków na estakadzie kolejowej, a nie mówić o całościowym Węźle Kolejowym we Wrocławiu, o całościowej sprawie. Oczywiście ja całym sercem popieram rozwój węzła kolejowego i całym sercem popieram rozwój kolei aglomeracyjnej. Dziękuję bardzo.

Radny Andrzej Kilijanek: Mam w zasadzie kilka pytań do wnioskodawcy. Zacznę od ostatniego. Mianowicie, jak wnioskodawca oczekuje, że się radni zachowają, jeżeli przejdzie poprawka złożona przez Klub Koalicji Obywatelskiej? Co w takiej sytuacji mamy robić z tym nowym projektem? Bo to nie jest żadna poprawka, tylko oferowanie nowego projektu z pominięciem, tak naprawdę czasu na jego złożenie. I rzecz druga. Mam pytania w kwestiach merytorycznych, bo mówimy o stacjach m.in. na ulicy Grabiszyńskiej, na ulicy Świdnickiej. Nie ukrywajmy to jest bardzo blisko dworca głównego PKP. I ja mam takie pytanie, jak to wpłynie, czy może wpłynąć na tempo przejazdów pociągów? Jak to się będzie przekładało na zachowanie przewoźników? Bo Wrocław jako tako swojego przewoźnika kolejowego nie ma i będziemy musieli liczyć na uprzejmość albo wręcz płacić przewoźnikowi, żeby się na tych stacjach chciał zatrzymywać w przypadku, gdyby to istotnie wpłynęło na czas przejazdu. Bo Koleje

Dolnośląskie czy PKP muszą konkurować z transportem prywatnym, z innymi formami transportu publicznego. Informacja, czy jedziemy np. w przypadku PKP 3,5 godziny do Warszawy czy ponad 4 godziny do Warszawy jest istotna w kontekście tego, jaki wybierzemy środek transportu, żeby się tam dostać. Kolejne moje pytanie jest takie, czy ten apel w jakikolwiek sposób odnosi się do projektu CPK, który został okrojony przez obecny Rząd i stawia na połączenia pomiędzy największymi miastami a jakby stracił moc w postaci niwelowania wykluczenia komunikacyjnego w miejscowościach mniejszych, po prostu. Bo ta liczba torów, liczba stacji została w nowej koncepcji CPK po prostu bardzo ograniczona. I to jest w pewnym sensie kontra do tego, co zostało nam przedstawione kilka miesięcy temu. Dziękuję.

Radny Jakub Janas: Szanowni Państwo, te pięć przystanków nie jest wybrane losowo. Te pięć przystanków wg informacji, które mamy z odpowiedzi PKP PLK i wg wypowiedzi w mediach osób odpowiedzialnych za ten temat, dzisiaj najprawdopodobniej czterech z pięciu tych przystanków nie będzie. To znaczy, my dzisiaj nie apelujemy o akurat te pięć przystanków, bo takie jest czyjeś widzimisię czy akurat te pięć przystanków, bo one są, nie wiem najbliżej nas. Tylko te pięć przystanków jest zagrożonych, a to jest pięć przystanków, które jest kluczowe dla Wrocławia, dla kolei miejskiej. Te przystanki na estakadzie to są przystanki, na których ludzie przyjeżdżający bezpośrednio z osiedli peryferyjnych, ale także spoza Wrocławia, będą wykorzystywane do tego, aby osoby mogły docierać, mieć bliżej do swoich punktów docelowych, najczęściej do miejsc pracy, miejsc nauki. Natomiast przystanki na linii kolejowej nr 143 pomiędzy Nadodrzem a Zakrzowem to są przystanki, które zostaną włączone w sieć przyszłej kolei miejskiej i aglomeracyjnej, z których na co dzień będą mogły korzystać dziesiątki tysięcy mieszkańców Wrocławia, którzy dzisiaj nie mają blisko na żaden przystanek kolejowy. Dlatego te pięć przystanków jest w tym apelu. I to nie jest tak, że mówimy, że te pięć przystanków i nic poza tym. Prace nad

węzłem są bardzo ważne. Jako Akcja Miasto mówimy o nich od lat. I takie stanowisko, jakie dzisiaj proponuje Klub Koalicji Obywatelskiej, Klub Lewicy powinna Rada Miejska podjąć dwa czy trzy lata temu, kiedy te prace się zaczynały, kiedy nie widzieliśmy efektów tych prac i kiedy te prace się przeciągały. Dzisiaj nie widzę uzasadnienia dla takiego stanowiska. Dzisiaj trzeba mówić o konkretnych sprawach, stąd ten apel, stąd te pięć przystanków. I gorąco zachęcam do tego, żeby poprzeć treść apelu, a nie treść stanowiska, które niewiele wnosi do całej sprawy.

Radny Dominik Kłosowski: Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, właśnie tę poprawkę, którą chcemy dokonać do tego apelu właśnie Panie Radny, bardzo dużo wnosi ta poprawka, dlatego że my chcemy podejść do kwestii transportu kolejowego we Wrocławiu w sposób kompleksowy. Chcemy podejść w sposób odpowiedzialny. Samo pięć przystanków nie załatwi tematu modernizacji Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Chcemy podejść do tego w taki sposób, żeby starać się przywrócić Dworzec Świebodzki do funkcjonowania, dobudować rozwiązania związane z Dworcem Głównym. Zwróćcie Państwo uwagę w stronę Brochowa z Dworca Głównego wychodzi osiem torów. W stronę stacji Mikołajów wychodzą trzy tory, które są umieszczone na wiadukcie na Bogusławskiego. Tam się już nic nie zmieści. Jeżeli my nie podejmiemy do tego wszystkiego kompleksowo, to zatkamy Dworzec Główny. Nie da się po prostu kolejnych składów na Dworzec Główny wprowadzić, dlatego ten apel jest rozszerzony. Oczywiście te pięć przystanków jest istotnych. Natomiast my chcemy podejść do tego w sposób kompleksowy. I patrzymy na te rozwiązania jako na całość, jako naczynia połączone całego systemu kolejowego we Wrocławiu. Teraz do Kolegów z PiS-u. Szanowni Państwo, narzekacie na ten apel, na te rozwiązania, nawet na to, co zaproponował tutaj Kolega Nowotarski i na naszą poprawkę. Ja chciałem Wam przypomnieć, że to Premier Morawiecki w 2019 roku obiecywał modernizację Wrocławskiego Węzła Kolejowego. Powiedział, że będą na to pieniądze, po czym się z tego wycofał. Obiecywał,

że po Dworcu Świebodzkim będą jeździć pociągi, że będą ogromne pieniądze, miliardy złotych na modernizację Dworca Głównego. Nic się z tego nie wydarzyło. To były tylko obietnice, które były rzucone, jak słowa na wiatr. Na szczęście Mateusz Morawiecki odszedł już do lamusa. Na szczęście Prawo i Sprawiedliwość nie rządzi w kraju. I pozwólcie Państwo, żebyśmy my mogli podejść w sposób kompleksowy i odpowiedzialny do tego, dlatego poprawiamy ten apel. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Janas: Panie Radny, odpowiadam niniejszym. Być może Pan po prostu nie wie, nie zakładam żadnej złej woli, Urząd Miejski nad rozwiązaniem kompleksowym już pracuje. Stąd mówienie dzisiaj w stanowisku o tym, że potrzebne są prace kompleksowe, jest trochę bezcelowe, bo Urząd Miejski w tych pracach już uczestniczy. A my apel składamy po to, aby jeszcze wzmocnić te prace nad tymi konkretnymi przystankami. Zresztą o tych pracach, które już trwają i które są kompleksowe, powiedział dzisiaj Pan Prezydent Młyńczak, więc nadal nie widzę zasadności, ale chciałem Panu przypomnieć, jak to wygląda. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Mieszkańcy. To jest zaskakujące, jak niektórym osobom wszystko kojarzy się z polityką ogólnopolską. Wydaje mi się, że to niepotrzebne, bo strzelanie do siebie nawzajem z tego, kto więcej nie dotrzymał, to jest dzisiaj, być może istotne z punktu widzenia oceny historycznej, natomiast z punktu widzenia mieszkańców, którzy mają konkretne sprawy do uzyskania tutaj, drugorzędne. No chyba, że ktoś po prostu chce na tym uprawiać politykę. My zwracamy uwagę na punkty, na przystanki, co do których obawiamy się, że mogą zostać w tych rozmowach pominięte, co do których może być problem, żeby w tych rozmowach zostały uwzględnione. A dotyczą miejsc o bardzo dużej gęstości zaludnienia i generującej bardzo duże potoki transportowe. Chciałem zwrócić uwagę, że obszar pomiędzy Promenadami Wrocławskimi a wrocławskim Ołbinem to jest najgęściej zaludniona część Wrocławia

i jedno z najgęściej zaludnionych części Polski. Ilość pasażerów, którzy mogliby nie trafić na wrocławskie ulice, a mogliby skorzystać z transportu tam na miejscu jest po prostu znacząca. Tym bardziej że w trakcie różnego rodzaju rozmów i opracowań porzucone zostały propozycje dodatkowego przebiecia transportowego pomiędzy Kleczkowem i Ołbinem. Wszystkie te kwestie są kwestiami dotyczącymi relacji pomiędzy miastem a władzami krajowymi. W naszym obowiązku jest to, żeby myśleć nie o tym, co będzie za rok, za dwa, za trzy, tylko co będzie w dużo dłuższej perspektywie. Z naszej perspektywy to, co zostanie zrobione teraz zostanie z nami nie na lata, tylko na dekady. Nie na lata, tylko na dekady. I dobre zwrócenie uwagi i wsparcie tak naprawdę działań prezydenta, jego służb, to jest tylko i wyłącznie gest pozytywny. I to jest pierwsza sprawa, na którą chciałem zwrócić uwagę. Druga sprawa, na którą chciałem zwrócić uwagę, to jest to, w jaki sposób procedujemy, to znaczy w kwestiach i w projektach, inicjatywach, propozycjach, które przygotowuje nowy Klub, rządząca większość próbuje wykorzystać pełen wachlarz przeciwdziałania, marginalizacji i spychania do kąta osób, które wyłamują się spoza utartego schematu. Ja czekam tylko aż pojawi się wniosek o zdjęcie z porządku obrad po prostu projektu uchwały, który wnosimy w poprzedniej kadencji. Takie propozycje też padały. Ja oczywiście wiem, że, co do tego, czy legalność takiej poprawki to jest kwestia dyskusyjna, ale to już zostawmy sobie gdzieś z boku. Czy jest to w porządku, czy jest to okej, to każdy sobie musi ocenić sam. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę, że legalność to jest minimum moralności. Dziękuję bardzo.

Radny Dominik Kłosowski: Ja chciałem odpowiedzieć tylko radnemu Janasowi że to dobrze, że Urząd Miejski pracuje nad rozwiązaniami komunikacyjnymi, bo musi pracować nad tym, żeby odpowiednio zaplanować te inwestycje. Natomiast my musimy bardzo odpowiedzialnie do tego podejść, bo tak naprawdę my apelujemy do Ministerstwa, do Warszawy, bo tam w Warszawie są pieniądze. Mówię o odpowiedzialności,

bo to trzeba zaplanować na kilka kolejnych budżetów, bo to będą naprawdę grube miliardy złotych, żeby podejść do tego kompleksowo. Mam nadzieję, że sobie w przyszłości z tym poradzimy, z czym sobie nie poradził Mateusz Morawiecki i jego Rząd Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję.

Radny Jakub Nowotarski: Pani Przewodnicząca, biorę głęboki oddech i zacznę od Dominika Kłosowskiego. Panie Radny, Pan mówił, że trzeba się dzisiaj starać o Dworzec Świebodzki. Nie trzeba się starać o Dworzec Świebodzki. Ta inwestycja jest realizowana. Minimum przyzwoitości merytorycznej proszę na przyszłość, jak również w sprawie Mateusza Morawieckiego. To był zły Premier i też Wrocławskiemu Węzłowi Kolejowemu nie pomógł, ale on nie obiecał miliardów. To też jest problem naszego miasta, że jeszcze tych miliardów nikt nie obiecał, ani Mateusz Morawiecki, ani Donald Tusk. Cały czas siedzimy i tkwimy na liście rezerwowej. Pytał mnie bardzo konkretnie i merytorycznie Andrzej Kilijanek, dziękuję bardzo. Od ostatniego pytania Pan Radny zaczął, ale w przeciwieństwie do radnego zostawię na koniec. Czy nie jest za blisko? Po pierwsze. Tak założyli urzędnicy związani z planowaniem przestrzennym, z planowaniem transportu w mieście. Odległość między przystankiem Arkady, gdyby on był w osi ulicy Zapolskiej do Dworca Głównego, to jest 800 metrów. To jest dość blisko rzeczywiście. Zazwyczaj przystanki kolejowe buduje się z trochę większymi odległościami, ale to nie jest niespotykana odległość. Jest rozbudowywany czy przebudowywany obecnie węzeł kolejowy w aglomeracji szczecińskiej. W Śródmieściu Szczecina 800 m to jest normalna odległość. Tak samo będzie np. w Katowicach i częściowo w Warszawie, więc można tak robić. Ale to wszystko wynika z tego, jakie są potrzeby. Na to trzeba spojrzeć szerzej. Bo, tak, jak mówiłem, główna zaleta przystanku Arkady, oczywiście z punktu widzenia ruchowego, tego czy pociąg się może rozpędzić jadąc z Głównego właśnie tam. Pociąg się nie rozpędzi, ale on będzie miał przystanek w takim miejscu, gdzie po przebudowie całego

węzła przesiadkowego, który dzisiaj nazywamy Arkady Capitol, będziemy mieli węzeł przesiadkowy potencjalnie na standardach Europy Zachodniej, że wysiadam z pociągu, schodzę po schodach albo zjeżdżam winą i jestem na przystanku tramwajowym, a tam mam dziesięć linii tramwajowych i mogę się przesiąść w co chcę. To jest w ogóle kompletnie inny świat niż to, co oferuje np. Dworzec Główny albo Dworzec Mikołajów. Dlatego to jest tak istotna inwestycja, którą też zresztą popierają eksperci. Bo ja rozmawiałem przed tą sesją i z doktorem Igozem Gisterkiem z Politechniki Wrocławskiej, i z prof. Maciejem Kruszyńską. Oni od lat o to się upominają i w debacie publicznej, i w rozmowach z urzędem i w rozmowach z kolejarzami, więc tak, to jest potrzeba. Ja oczywiście ani sam z siebie, ani w projekcie apelu nie mówię kategorycznie, że to musi powstać i że innej opcji nie widzimy. A jak nie powstanie ten przystanek, jak nam Minister nie da przystanku, to wszyscy święci do dymisji. Ja oczekuję, żeby to zostało przede wszystkim rzetelnie przeanalizowane. Ale wydaje mi się, że dzisiaj brakuje w dyskusji, w rozmowach, silnego głosu, również na jakimś poziomie politycznym odnośnie tego, że ten przystanek w ogóle jest potrzebny. Mówię o przystanku Arkady, przystanek przy Grabiszyńskiej podobnie. I dlatego chciałem, czy dalej chcę, żebyśmy apelowali do Ministra i jasno mu powiedzieli. Uważamy, że to jest przystanek, który jest bardzo ważny dla Wrocławia. Rozumiemy, że z punktu widzenia całego ruchu kolejowego szczególnie dalekobieżnego, to nie jest optymalne rozwiązanie, bo taki przystanek obniża przepustowość tej linii kolejowej. Ale jeśli chcemy mieć system transportowy w mieście aglomeracji, który będzie funkcjonalny, który będzie pozwalał mieszkańcom korzystać z transportu publicznego w pierwszej kolejności, to to jest absolutna konieczność tego miasta, żeby w ścisłym centrum mieć chociaż jeden przystanek, który umożliwia wygodną przesiadkę z pociągu na MPK. Dzisiaj, powiedzmy, na polskie standardy, przyzwoity jest przystanek Szczepin, ale tam jest i mało pociągów i w porównaniu do ścisłego centrum, mało linii tramwajowych i autobusowych. Czy to koliduje z CPK? Nie. Myślę, że to wręcz w jakimś

sensie się uzupełnia. Niezależnie od tego, jaka będzie końcowa koncepcja CPK, czy to będzie tylko linia z Wrocławia do Warszawy czy z Warszawy przez Wrocław do Pragi, czy potem te pociągi dużych prędkości pojadą tunelem pod Wrocławiem, czy pojadą estakadą, w każdym z tych wariantów te przystanki można rozważyć. Nie jest to coś, co takie rozwiązanie blokuje. Pan Prezydent Młyńczak, mówił Radny Janas o tym, ja też muszę to powiedzieć. Panie Prezydencie, pięć losowo wybranych przystanków – naprawdę? Wystarczyło przeczytać uzasadnienie uchwały. Tam jest napisane, dlaczego wybraliśmy takie, a nie inne, bo to jest pilna sprawa, mówiłem to też więc jeszcze raz, żeby było jasne, to jest pilna sprawa, bo te odcinki pójdą szybko do realizacji. I na razie nic nie wskazuje na to, nie mamy żadnego sygnału, że któryś z tych pięciu przystanków powstanie, więc tym trzeba zająć w pierwszej kolejności, a potem można się zajmować sprawą całościową, bo na to mamy trochę więcej czasu. I nic nie stoi na przeszkodzie, żeby np. dzisiaj przyjąć apel w sprawie pięciu przystanków, a na kolejnej sesji zająć się stanowiskiem ogólnym w sprawie Wrocławskiego Węzła Kolejowego, że jego rozwój jest ważny, że potrzebne jest studium wykonalności, że Urząd pracuje i Ministerstwo pracuje i liczymy na dobre owoce tej współpracy. Mówił Pan prezydent też, że przystanek Ołbin, który Pan określił jako przystanek przy ulicy Browarnej, wymaga większych zmian niż tylko dobudowanie krawędzi peronowej. Oczywiście, że tak, ale to jest właśnie taka oczywista oczywistość. Tu nie chodzi tylko o to, żeby wylać beton, żeby pociąg się mógł zatrzymać, ale żeby przeprojektować ten obecny projekt w taki sposób, żeby w ogóle przystanek Wrocław Ołbin mógł zaistnieć. Jeśli go chcemy, to takie działania są konieczne. Jeszcze na sam koniec raz jeszcze wracam do tej nie poprawki. Państwo Radni Koalicji Obywatelskiej i Lewicy proponują zupełnie nową treść tej uchwały. Treść, która zapomina o tych pięciu przystankach, które tak, jak mówię, są pilne i ważne. Trzeba się o nie upomnieć po prostu. W czym Wam te przystanki przeszkadzają, bo tego w Waszym stanowisku nie ma. Co jest w nich złego? Kompletnie tego nie rozumiem. Dlaczego najważniejsze jest dla

Was to, żeby to Wasze było na wierzchu. I dlaczego tego nie zrobiliście w mądrzejszy sposób, żeby o tych pięciu przystankach wspomnieć? Niestety, możemy mieć taki scenariusz, że za 5, 10, 15 lat przypomnicie sobie tę dzisiejszą sesję i okaże się, że nie zrobiliśmy wszystkiego, co było możliwe, a żyjemy w mieście, które tych pięciu przystanków kolejowych nie ma. Na koniec, co rekomenduję Andrzejowi Kilijankowi? Mam bardzo prostą rekomendację. Jeśli poprawka przejdzie, rekomenduję głosowanie „za”. Ja tutaj się na nikogo nie obrażam. Dziękuję bardzo.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Nie przedłużając Pani Przewodnicząca, bo pkt 4 a 16, jedno dopowiem tylko do tego, co mówił radny Kłosowski. Od strony Mikołajowa mamy trzy tory, które obsługują 2/3 ruchu kolejowego wjeżdżającego do Wrocławia. Od strony Brochowa mamy osiem torów, które obsługuje 1/3. Ta skala pokazuje, w jaki sposób musimy określonego rodzaju kompleksowe właśnie spojrzenie na całość mieć, a nie tylko wybiórczo, na poszczególne elementy. I na koniec, bo nie wiem, czy to wyraźnie wybrzmiało, a chciałbym, żeby to wybrzmiało, że Urząd Miasta przedstawi Państwu Radnym elementy, a w zasadzie kompleksowe stanowisko w zakresie prowadzonych z PKP PLK i z PKP CPK opinii, oceny, wizji, zakresu tego, jak Wrocław będzie kolejowo współpracował. Jaka wizja transportu kolejowego w mieście Wrocławiu, z uwzględnieniem właśnie PKP, PKP PLK i CPK i kolei szybkich prędkości do których dążymy, w jaki sposób całościowo to będzie wyglądało. I wydaje się, że to byłoby to miejsce i gdzie byśmy mogli te uwagi złożyć. A dzisiaj wnoszę o to, abyście Państwo Radni poparli zgłoszoną poprawkę. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia poprawki – druk nr 324/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 9, wstrzymało się – 4

W wyniku głosowania stanowisko zostało podjęte.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła 5 minut przerwy]

[red. – po przerwie]

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu apelu – druk 324/25
(wraz z poprawką)**

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 4 wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania stanowisko z dnia 20 marca 2025 r. zostało przyjęte.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert]

5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/1466/22 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie dotacji udzielanych publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom oświatowym oraz innym formom wychowania przedszkolnego, prowadzonym przez osoby fizyczne i prawne - druk nr 310/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Proszę o przyjęcie uchwały, na podstawie której wypłacamy dotacje innym podmiotom niż prezydent prowadzącym szkoły i przedszkola na terenie naszego miasta. Zmieniły się przepisy ogólnopolskie. I dotacja dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych w oddziałach masowych zostaje zmniejszona do dotacji na zdrowego ucznia, natomiast w oddziałach integracyjnych i specjalnych pozostaje bez zmian. Dwie drobne korekty, pozostałe dotyczą uściślenia formularza dotyczącego ochrony danych osobowych oraz nowych kompetencji czy rozszerzenia kompetencji kontrolnych prezydenta co do sposobu wykorzystania dotacji. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jarosław Krauze: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. W związku z tym, że omawiamy projekt uchwały o dotacji, którą mamy udzielić dla publicznych i niepublicznych instytucji edukacyjnych, chciałbym zapytać Pana dyrektora, czy tę dotację, którą przekażemy, w nawiązaniu do zmiany systemu podatkowego, który zostanie wprowadzony i został wprowadzony w tym roku, ale on naprawdę tak zaskutkuje najbardziej w przyszłym roku, czy my tę dotację będziemy niepublicznym placówkom przekazywali również dla osób, które przysyłają dzieci z innych gmin? Przepraszam, że znów o tym mówię, ale to jest bardzo ważne dla mnie, abyśmy mieli świadomość, że będziemy dofinansowywali również dzieci z innych gmin. Jeżeli tak, to czy wystąpimy z jakimś dokumentem do innej gminy, żeby nam zwrócili koszty, które my będziemy ponosili? I przy okazji chciałem zapytać Pana dyrektora i prosić o odpowiedź. Jesteśmy w pierwszym etapie rekrutacji do szkół. Za chwilę zaczniemy drugi etap. I czy my będziemy przyjmowali dzieci szczególnie do przedszkoli i szkół podstawowych z innych gmin? A jeżeli tak, to na jakiej podstawie wystąpimy o środki za naukę dzieci z innych gmin?

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Radny, sytuacja wygląda następująco. Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe prowadzone przez prezydenta, czyli tzw. szkoły obwodowe, one mają w rekrutacji przygotowane dokładnie tyle miejsc, ile jest chętnych do rekrutacji, co jest potwierdzone danymi, które mamy z Głównego Urzędu Statystycznego. To znaczy my przygotowujemy taką ilość miejsc w szkołach podstawowych, ilu mamy młodych siedmioletnich mieszkańców Wrocławia z małą 25-osobową rezerwą. Zakończył się pierwszy etap rekrutacji do szkół podstawowych. Populacja to jest około 7 000 przyszłych uczniów klas pierwszych. 4 500 rodziców się zrekrutowało, zrekrutowało swoje dzieci do szkół rejonowych. Czyli jeszcze spora ilość bierze udział w drugiej rekrutacji, dzieci wrocławskich, które będą się uczyły w szkołach nie rejonowych. Są tam jeszcze te miejsca. Tak, jak powiedziałem, zostało ich przygotowane tyle, ile jest przyszłych pierwszoklasistów. Natomiast, jeżeli chodzi o pochodzenie tych dzieci, ich miejsce zamieszkania, to zgodnie z przepisami rodzice składają w rekrutacji oświadczenie o tym, że dziecko mieszka na stałe w rejonie szkoły. Tutaj możemy regulować to przy pomocy właśnie ilości wystawionych klas, czyli tych zadań planowych, które dostają dyrektorzy placówek prowadzonych przez prezydenta. Nie mamy takiego wpływu na ilość klas pierwszych, które zostaną utworzone w szkołach i publicznych i szkołach niepublicznych, czyli takich, w których organem prowadzącym nie jest prezydent, ale w pierwszym przypadku publicznych organizowana jest nauka na zasadach takich jak w szkołach prezydenckich, to znaczy nie ma czesnego w tych szkołach i w szkołach niepublicznych dotacja jest niższa, ale wtedy prowadzący taki taką szkołę może dobrać dotacje od rodziców. Tutaj wpływu na to ile tam osób zostanie do tych klas pierwszych przyjęte absolutnie żadnego niestety nie mamy. I jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, nie ma też żadnej podstawy prawnej, żeby występować o zwrot do gminy sąsiedniej, jeżeli stwierdzimy, że dziecko w sąsiedniej gminie zamieszkuje. W przypadku przedszkoli taka możliwość jest. I my występujemy każdorazowo do wójtów, burmistrzów gmin

ościennych, których dzieci w naszych przedszkolach uczą się i bawią. Zresztą w drugą stronę to również działa, bo część wrocławskich rodziców z różnych względów korzysta z tych miejsc poza Wrocławiem, choć to jest dużo mniejsza skala niż w odwrotną stronę. Nie ma żadnego narzędzia prawnego, pomimo tego, że subwencja w takim mieście jak Wrocław już nam nie przysługuje, ze względu na wysokie PKB i wyliczenia kwoty tych potrzeb oświatowych, takich, które mieści się w dochodach gminy. Natomiast, tak naprawdę nie ma subwencji, w związku z tym można by traktować wszystkie poziomy, przedszkola i szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, a tu zwłaszcza, bo tu około 50% to dzieci spoza Wrocławia, można traktować jako zadanie własne gminy. I być może taki mechanizm zwrotu byłby logiczny. Ale apelujemy do Ministerstwa, żeby jakoś spróbować się z tym problemem zmierzyć, zdając też sobie sprawę z tego, że dla wielu gmin ościennych to może być problem, że my te dzieci na poziomie szkół średnich przejmujemy do Wrocławia, być może robiąc kłopot włodarzom ościennych gmin, a być może rozwiązując ich problem z brakiem szkół średnich w ościennych gminach.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 310/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/287/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 2 we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 105 i nadania statutu - druk nr 311/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Panie Radny, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Trzecie branżowe centrum umiejętności, za chwilę, mam nadzieję, Państwa decyzją zostanie uruchomione. Tym razem dotyczące elektromobilności w słynnej szkole nazwanej potocznie samochodówką przy ulicy Borowskiej. To jest trzecie

z centrów. Czwarte jest przygotowane, przygotowujemy wniosek. To jest duży sukces wrocławskiej edukacji, bo niektóre miasta albo nie sięgnęły w ogóle po pieniądze z KPO, albo sięgnęły nieskutecznie. My będziemy mieć, mam nadzieję, docelowo cztery. Dzisiaj Państwa proszę o uruchomienie trzeciego. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 311/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/288/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały w sprawie „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wrocław” - druk nr 306/25

Dyrektor Biura Wrocław Bez Barrier Joanna Stasiak: Dzień dobry.

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Program ten

jest uchwalany co roku, w drodze uchwały. Jest to wynik wypełnienia ustawowego obowiązku. Jego treść generalnie jest niezmienną. To są te same działania co w ubiegłym roku, czyli wsparcie społeczne opiekunów zwierząt, wsparcie organizacji pozarządowych, inicjatywy edukacyjne, programy bezpłatnego sterylizowania i chipowania zwierząt, zarówno właścicielskich, jak i tych, które właściciele nie posiadają, no i prowadzenie schroniska. W ubiegłym roku w liczbach to wyglądało mniej więcej tak, że około 2000 psów i kotów, które trafiło do schroniska. 2000 z nich wydano, w czym 1600 to były adopcja, około 400 to były zwierzęta, które po prostu wróciły do swoich właścicieli. Jeśli chodzi o sterylizację i kastrację, to łącznie było to 3,5, tysiąca zwierząt, i zchipowanych 600 zwierząt właścicielskich, bo jakby proces chipowania wszystkich zwierząt wychodzących ze schroniska jest odrębny. I każde zwierzę wydawane przez schronisko jest osobno chipowane. To tak w zasadzie w dużym skrócie. Jeśli będziecie mieli Państwo jakieś pytania, to oczywiście zapraszam, a przede wszystkim proszę o przyjęcie uchwały. Dziękuję.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** opinia pozytywna

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa –** bez uwag
- Komisja Budżetu i Finansów –** opinia pozytywna
- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju –** opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Maślak: Szanowni Państwo, w imieniu Klubu Lewicy, chciałbym bardzo podziękować Panu Prezydentowi, Pani Dyrektor za uwzględnienie naszych uwag, zarówno do tej uchwały, którą będziemy głosować, jak i do budżetu miasta, o zwiększeniu przede wszystkim środków na walkę z bezdomnością. Ta walka z bezdomnością musi mieć świadomość, że jakby zadania gminy de facto wykonuje kilkanaście organizacji pozarządowych na terenie miasta, wykonują setki osób niezrzeszonych, które codziennie dbają o te zwierzęta, kastrują je, ponoszą koszty. Również często są to koszty związane z usługami weterynaryjnymi, z dokarmianiem. Czasem są to po prostu skromne emerytury tych osób. I każde wsparcie ze strony miasta jest bardzo mile widziane, szczególnie tutaj. Oczywiście, że te wzrosty częściowo zostaną skonsumowane przez przede wszystkim wzrost cen usług weterynaryjnych, czy cen leków. Niemniej jednak one są na tyle duże, że to jest i tak spory wzrost. Gdy chodzi o ograniczenie bezdomności, to jest ponad 35%. Gdy chodzi o wsparcie dla organizacji pozarządowych, to jest wzrost o 100%, więc bardzo dużo. Czy to zaspokaja wszystkie potrzeby? Oczywiście nie. I jeszcze daleko jesteśmy do tego, żeby te potrzeby zostały zaspokojone, ale myślę, że wraz ze wzrostem wysokości budżetu Wrocławia, będziemy pracować, żeby pokrywać w maksymalnym stopniu te koszty, które ci ludzie ponoszą. Dziękuję uprzejmie.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 306/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/289/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

8. Projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie porozumienia z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie reprezentowanym przez Zarząd Zlewni w Legnicy dotyczącego

„Opracowania koncepcji zabezpieczenia przeciwpowodziowego rejonu ulic Skoczylasa – Promenada (os. Leśnica) i ul. Głównej (os. Stabłowice) we Wrocławiu” oraz przekazanie tej koncepcji w formie pomocy rzeczowej - druk nr 307/25

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Bartłomiej Bajak: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, zwracam się z prośbą o wyrażenie zgody na podpisanie porozumienia z Wodami Polskimi, z zarządem zlewni w Legnicy, na to, abyśmy mogli wspólnie opracować koncepcję, opracować koncepcję zabezpieczenia dwóch miejsc. Przede wszystkim jest to Promenada Skoczylasa. To jest ostatnie miejsce we Wrocławiu, które w żaden sposób nie jest chronione stałym zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. I przy ostatniej powodzi pokazało to, że należy wykonać bardzo dużo działań, żeby to miejsce chronić. Chcemy, aby ta koncepcja była dwuetapowa, czyli pierwsze zabezpieczenie doraźne do czasu wykonania takiego zabezpieczenia ostatecznego, technicznego i stałego. Zabezpieczenie doraźne pozwoli nam na określenie konkretnych działań, które w przypadku zagrożenia ewentualnego powodziowego będziemy mogli wykonać tak, aby chronić to miejsce. Natomiast ulica Główna to jest miejsce, w którym pojawiła się woda. I tak naprawdę dzisiaj zastanawiamy się, dlaczego ona się tam pojawiła, z jakich przyczyn. I też chcielibyśmy wiedzieć, w jaki sposób musimy doraźnie zabezpieczyć to miejsce w przypadku kolejnych wezbrań, tak aby przy wykonaniu docelowego zabezpieczenia, docelowego usunięcia zagrożenia, żeby to miejsce było bezpieczne. Jesteśmy w tej chwili w rozmowach z Wodami Polskimi dotyczącymi zasad finansowania z naszej strony. My będziemy po naszej stronie środki finansowe wkładać, ale również będziemy organizować i wybierać wykonawcę dotyczącą realizującego tę koncepcję. Chcemy później tę koncepcję przekazać Wodom Polskim do realizacji docelowego zabezpieczenia.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** –
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Robert Suligowski: Ja krótko podziękuję za tę inicjatywę, bo rzeczywiście się we wrześniu najedliśmy mnóstwo strachu, szczególnie tam właśnie na Promenady i na Skoczylasa, gdzie bez Wojska by się nie udało domów ochronić. I to jest ten główny odcinek kompletnie niezabezpieczony historycznej Leśnicy, no i Główna na pograniczu Leśnicy i Prac Odrzańskich, gdzie również intensywna akcja, tam też radny Krauze był z mieszkańcami, więc dobry ruch. Dziękuję. I mam nadzieję, że w miarę szybko uda się to zabezpieczenie wznieść. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 307/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/290/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowych na zadania służące ochronie zasobów wodnych, polegające

**na gromadzeniu wód opadowych i roztopowych w miejscu
ich powstania - druk nr 312/25**

Dyrektor Wydziału Klimatu i Energii Małgorzata Brykarz: Dzień dobry Państwu. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, omawiana uchwała dotyczy zasad udzielania dotacji w ramach tzw. programu „Złap deszcz”. Chcieliśmy poprosić Państwa o przyjęcie uchwały ze zmianą, czyli z propozycją wprowadzenia dodatkowego progu dotacyjnego dla osób fizycznych dla wykonania zbiorników podziemnych o pojemności nie mniejszej niż 5 m³. Wysokość dotacji proponujemy maksymalnie w kwocie do 8000 PLN. I to jest ta zmiana, którą chcielibyśmy prosić o przegłosowanie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 312/25

Wyniki głosowania: za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/291/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

10. Projekt uchwały w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowych dla podmiotów prowadzących niepubliczny żłobek lub klub dziecięcy na obszarze Gminy Wrocław - druk nr 318/25

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkowała się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, chcieliśmy Państwu przedstawić zmianę systemu dofinansowania do żłobków i klubów niepublicznych na terenie Wrocławia. W tej chwili z trybu konkursowego przejść na tryb uchwały. My mamy ponad 6900 miejsc w rejestrze prezydenta. Dofinansujemy w tej chwili ponad 3700 miejsc, ponad 3200 pozostaje bez dofinansowania. To tak w tej chwili wygląda w rozkładzie geograficznym na mapie miasta. Te żółte punkty to są żłobki lub kluby dziecięce bez dofinansowania. Po wejściu uchwały, to są te dodatkowe czerwone punkty, tak by wyglądał rozkład geograficzny placówek posiadających dofinansowanie. Czyli widzimy, że znacznie nam się zwiększa ta dostępność geograficzna dla rodziców wrocławskich dzieci. Podkreślam, że to jest dofinansowanie dla wrocławskich dzieci. Te środki idą za dzieckiem. W związku z tym proszę o przyjęcie tej uchwały w wysokości 400 PLN miesięcznie na dziecko objęte opieką lub 800 PLN na dziecko z orzeczoną niepełnosprawnością objęte opieką w żłobku lub klubie dziecięcym niepublicznym.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Agnieszka Dusza: Ja przyjrzałam się tej mapie i tam widzę, że są żłobki w okolicach np. Kozanowa, Brochowa i Księża, które nie zostały objęte tym dofinansowaniem.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:
Raczej wszystkie żłobki, które są na mapie, zostaną objęte.

Radna Agnieszka Dusza: Tam były takie żółte punkty.

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:
Te żółte punkty, to są te, które mają w tej chwili dofinansowanie w ramach konkursu, a te czerwone to są te dodatkowe, które dojdą jakby w ramach uchwały. Sumujemy żółte i czerwone i mamy wtedy pełne poparcie miasta.

Radna Agnieszka Dusza: Dobrze, to ten wynik mi się podoba. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 318/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/292/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

11. Wycofany.

- 12. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie alei Armii Krajowej oraz ulic: Orzechowej, Widnej, Kamiennej i Bardzkiej we Wrocławiu - druk nr 313/25**
- 13. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Wałbrzyskiej we Wrocławiu - druk nr 314/25**
- 14. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Semaforowej, Afgańskiej i Pakistańskiej we Wrocławiu - druk nr 315/25**
- 15. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Żwirowej i Dziewannowej we Wrocławiu - druk nr 316/25**

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pierwszy z projektów, tak jak było zapowiedziane, w rejonie Armii Krajowej, czyli jesteśmy w rejonie szeroko rozumianego Śródmieścia. Przystąpienie, które tutaj na mapie zaznaczone, a obok po lewej stronie widzą Państwo slajd załącznika graficznego. Największy obszarowo z dzisiaj proponowanych projektów, około 22 ha. Teren, który równoleżnikowo przebiega ulica Armii Krajowej. Ten południowy odcinek i północny na zachód od ulicy Bardzkiej to są tereny, które, wygląda na to, że zaczynają podlegać presji inwestycyjnej. Pojawiły się wnioski o wydanie warunków zabudowy, zatem postanowiliśmy w tym newralgicznym obszarze jednak zareagować planem miejscowym, a ta część położona po zachodniej stronie ulicy Bardzkiej, ponieważ nie jest objęta do tej pory żadnym planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym, to dopełniamy do granic

planów obowiązujących. Celem planu jest ustalenie właściwych zasad zagospodarowania terenu. Jesteśmy w obszarze, w którym na pewno należy się spodziewać zabudowy mieszkaniowej, ale również w miksie z usługami.

Kolejny projekt, postępuję zgodnie z prośbą Pana Przewodniczącego. Kolejny projekt to jest przystąpienie w rejonie ulicy Wałbrzyskiej. Myślę, że Państwo dobrze znają ten obiekt. To jest istniejący budynek, który w Parku Klecińskim, położony przy rzece Ślęzie, funkcjonuje do tej pory jako biuro projektowe. Jedna z wrocławskich znanych pracowni architektonicznych ma tam swoją siedzibę, ale, w związku ze zmianą sytuacji samej pracowni, obiekt być może będzie zmieniał właściciela. Jest charakterystyczny. I na tym tle pojawił się wniosek właściciela obiektu o wprowadzenie zmiany w planie miejscowym, która umożliwiłaby poszerzenie zapisów o usługi gastronomii. Uważamy, że taki obiekt, który już stoi, o funkcji skierowanej do mieszkańców, usługowej, byłby znacznie lepszym rozwiązaniem funkcjonalnym w tym obszarze, niż pracownia architektoniczna akurat. Zatem Prezydent przychylił się do tego wniosku dzisiaj przedstawiony projekt. Mam nadzieję, że Państwo podzielą taki sposób myślenia o tym miejscu.

Kolejny teren to jest też niewielki obszar. Jesteśmy w tej chwili na Brochowie. Obszar interwencji to jest niecałe pół hektara. Teren, który należy do spółdzielni mieszkaniowej, natomiast ona samoczynnie objęła w posiadanie ten teren, zieleni. I w związku z tym, że z tą spółdzielnią prowadzimy rozmowy na tematy nieruchomościowe, mamy wstępną zgodę, żeby spróbować podjąć tu interwencję i przeznaczyć ten teren w planie pod zieleni właśnie.

I czwarte przystąpienie. Obszar nieco ponad 10 ha. To jest de facto zmiana przystąpienia. Chcemy rozdzielić dwa plany, które były wyspowe, dlatego że w tej drugiej części napotkaliśmy na pewne trudności formalne z opracowaniem planu. A tutaj, w sąsiedztwie ze Złotnikami, chcielibyśmy procedować ustalenia, które w północnej części obszaru, które Państwo widzą, będą przeznaczać teren pod zieleni. Natomiast południowa część

byłaby związana z możliwością prowadzenia działalności magazynowej przeznaczonej na banki żywności. Czyli taka funkcja, która w dzisiejszych czasach wydaje się być bardzo istotnym elementem naszego funkcjonowania jako miasto i społeczeństwo. Tak że bardzo proszę Państwa o podjęcie tych planów.

Opinie klubów: (do czterech projektów uchwał)

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do czterech projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Ja korzystam z okazji, bo akurat nie dotyczy to tego punktu. Natomiast chciałem powiedzieć, że zgodnie z ustaleniami z ostatniej Rady Miejskiej, powołaliśmy podkomisję w składzie: Anna Kołodziej, Dominika Kontecka, ja, Sławomir Śmigielski, Igor Wójcik. Podkomisja będzie zajmować się powrotem do kwestii zagospodarowania

czy ładu estetycznego miasta. To jest ta sprawa, o której wcześniej rozmawialiśmy. Tyle. W zasadzie tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 313/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/293/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 314/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/294/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 315/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/295/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 316/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/296/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad przejęła Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak]

16. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą nr X/189/15 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu

**zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania alei
Dębowej i ulicy Ślężnej we Wrocławiu - druk nr 308/25**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Pismem z dnia 26 lutego br. wspólnota mieszkaniowa Aleja Dębowa 17-19, skierowała do Rady Miejskiej Wrocławia wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, w związku z podjętą przez Radę Miejską Wrocławia uchwałą w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania Alei Dębowej i ulicy Ślężnej we Wrocławiu. Wezwanie jest środkiem przedszkargowym i konieczność jego wniesienia dotyczy jedynie uchwał podjętych przed czerwcem 2017 roku. W tym przypadku Rada Miejska ma obowiązek rozpatrzenia wezwania. Proszę zatem Pana Dyrektora Jacka Barskiego o odniesienie się do zarzutów i przedstawienie stanowiska Prezydenta w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:

Szanowni Państwo, najpierw słowo komentarza do formalnej strony, o czym Pani Przewodnicząca wspomniała. Fakt, że plan był uchwalony w 2015 roku, czyli przed 17. oznacza, że to jest ta stara procedura, w której jeśli skarżący decyduje się pójść do sądu, to musi przejść dwuetapowo przez Radę. Najpierw wnosi o usunięcie naruszenia prawa, ewentualnie odrzuceniu takiego wezwania przez Radę Miejską. Dopiero to umożliwia skorzystanie z tej ścieżki sądowej. Jesteśmy na etapie tej pierwszej wizyty, bo jeżeli Państwo zagłosują zgodnie z rekomendacją Prezydenta za nieuwzględnieniem wezwania do usunięcia naruszenia prawa, to pewnie konsekwentnie, jeśli wspólnota będzie konsekwentna, to pojawi się uchwała kierująca za pośrednictwem Rady sprawy do sądu, czyli tak, jak to historycznie bywało. To jest formalna strona. Teraz, jeśli chodzi o kwestię merytoryczną. Tutaj na slajdzie widzą Państwo rysunek planu. Po zachodniej stronie jest szary pas 1 KDW, to jest droga wewnętrzna i trzy tereny w kolorze brązowym i oliwkowym 5 MW, 1 MN. I 2 MN. 5 MW. Te tereny są terenami, które kiedyś należały do firmy telekomunikacyjnej Orange. Jesteśmy na Borku. Dla tego terenu został

przygotowany plan miejscowy, który przeznaczył te byłe tereny pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną w tym pasku górnym i jednorodzinną w niższych. Wspólnota, to są tereny 5 MW i 1 MN, zaskarżyła ten plan w ten sposób, że doprowadziła do decyzji sądowej, w której fragment drogi 1 KDW przestał być drogą wewnętrzną w rozumieniu klasy użytku i zapisu prawnego. Zatem pozostaje fragment ulicy, ten na szaro 1 KDW, który przylega do części 2 MN, to jest inny właściciel. Żądanie wspólnoty polega na tym, żeby wykreślić z planu, żeby zmienić plan w taki sposób, żeby zlikwidować o drodze wewnętrznej na pozostałym odcinku. My uznajemy, że plan jest sporządzony poprawnie, że ten ciąg drogi wewnętrznej, co prawda, oczywiście my nie chcemy wchodzić z kwestiami wywłaszczeniowymi i przesądzać tam drogi publicznej. Ale on umożliwia, jeśli tak będzie chciał przyszły właściciel, połączenie ulicy Cisowej, którą widzimy po zachodniej stronie, i Grójeckiej, która jest na południu od przedłużenia tego ciągu szarego tutaj na planie. Formalnie rzecz biorąc, wnioskujący nie wykazał z interesu prawnego i naruszenia interesu materialnego prawa, dlatego że odnosi się do obszaru i terenów, które nie są jego własnością. Są położone poza terenem samego osiedla. Ale też merytorycznie nie zgadzamy się z tym, żeby zmieniać w tym zakresie plan. Zatem oczywiście Państwo w materiałach mają szerokie stanowisko przygotowane przez Wydział Planowania Przestrzennego, ale zgodnie z sentencją końcową, proszę Państwa o nieuwzględnienie wezwania do usunięcia naruszenia prawa, co umożliwi też wspólnocie ewentualnie dalszą drogę sądową.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Lewicy –** za nieuwzględnieniem
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość –** za nieuwzględnieniem

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – za
nieuwzględnieniem

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 308/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/297/25** z dnia 20 marca 2025 r.
została przyjęta.

**16A. Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawiciela
Rady Miejskiej Wrocławia do Wrocławskiej Rady Działalności
Pożytku Publicznego - druk nr 325/25**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Pismem z dnia 10 marca 2025 roku Prezydent Wrocławia zwrócił się do
Rady Miejskiej Wrocławia o uzupełnienie składu Wrocławskiej Rady
Działalności Pożytku Publicznego, w związku z odwołaniem radnej
Dominiki Konteckiej z powodu nieusprawiedliwionej nieobecności na trzech
kolejnych posiedzeniach tej Rady. Pismem z dnia 18 marca zwróciłam się
do Klubów o przedstawienie kandydata.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy
nieczytelny]

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – kandydatura Andrzeja
Kilijanka

Czy Pan Radny wyraża zgodę? Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – W imieniu Klubu Lewicy, zgłaszam radną Annę Kołodziej.

Dziękuję, czy Pani Radna wyraża zgodę? Dziękuję.

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Chciałem zgłosić Radnego Jakuba Janasa, który świetnie do tej roli pasuje. Idealnie wręcz powiedziałbym, bo wywodzi się z działalności społecznej. To zaprowadziło Radnego Janasa tutaj na to krzesło przede mną. Kilka lat działalności w ruchach miejskich, wcześniej Młodzieżowa Rada Miasta, współorganizator szkolnej konferencji klimatycznej, która skupia się na edukowaniu młodzieży, szerokie działania w zakresie różnorodności społecznej. I ta różnorodność, która wynika z wieku, więc myślę, że byłby znakomitą wartością dodaną do tej Rady. Dziękuję bardzo.

Czy Pan Radny wyraża zgodę? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Ponieważ zgłoszonych mamy trzech kandydatów, którzy wyrazili zgodę. To Pan Radny Andrzej Kilijanek, Radna Anna Kołodziej i Radny Jakub Janas. W związku z tym procedura będzie wyglądała w taki sposób, że będziemy głosować każdego kandydata osobno i wybieramy jednego z największą liczbą głosów, tak jak to już miało miejsce w przypadku podobnych głosowań.

Głosowanie nad kandydaturą Andrzeja Kilijanka

Wyniki głosowania: za – 8, przeciw – 4, wstrzymało się – 19

Głosowanie nad kandydaturą Anny Kołodziej

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 3, wstrzymało się – 8

Głosowanie nad kandydaturą Jakuba Janasa

Wyniki głosowania: za – 5, przeciw – 2, wstrzymało się – 24

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zatem Szanowni Państwo, stwierdzam, że uchwała została podjęta w następującym brzmieniu § 1. Wyznacza się Radną Annę Kołodziej jako Przedstawicielkę Rady Miejskiej Wrocławia do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/298/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

17. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 321/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Uprzejmie informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na swoim ostatnim posiedzeniu w dniu 17 marca, rozpatrzyła skargę na Prezydenta na druku nr 321/25. Drogą mailową w dniu 19 lutego br. skarżący wniósł skargę na Prezydenta Wrocławia. Przedmiotem skargi były działania związane ze sprzedażą nieruchomości komunalnej działki nr 44/23 o powierzchni 1048 m² AM 19, rejon ulicy Podwórcowej i Placu Strzeleckiego we Wrocławiu. Sprzedaż ta ma nastąpić w wyniku licytacji, która odbyć się ma w dniu 16 kwietnia tego roku. Zdaniem skarżącego zbycie nieruchomości może pogorszyć warunki życia mieszkańców okalającej zabudowy kwartałowej, poprzez umiejscowienie ogrodzenia i innego rodzaju zagospodarowania niezabudowanej części działki przez nowego właściciela. Wg skarżącego jest to również niekorzystne dla układu historycznej zabudowy kwartałowej. W ocenie skarżącego, należy dokonać podziału nieruchomości w sposób zaproponowany w skardze z pozostawieniem części nieruchomości w gminnym zasobie komunalnym. I Szanowni Państwo, stanowisko w sprawie skargi. Pismem z dnia 6 marca br. zajął Dyrektor Wydziału Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia. I Pan Dyrektor również osobiście zreferował to stanowisko na ostatnim posiedzeniu Komisji. I Szanowni Państwo, biorąc

pod uwagę zebrany materiał w sprawie, do którego Państwo również macie dostęp za pośrednictwem platformy esesja, Komisja w wyniku głosowania, jednomyślnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Tutaj na prośbę radnego Jakuba Janasa, chciałabym Szanowni Państwo wytłumaczyć, że zgodnie z tym stanowiskiem, ta nieruchomość, która ma być sprzedana, w części, do której odnosi się skarżący, nie będzie zabudowana, ponieważ tam ma powstać jedynie teren rekreacyjny, zieleni, ewentualnie kwestię zaplecza parkingowego. Jeżeli chodzi o kwestię ogrodzenia, o tym również rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem w trakcie posiedzenia Komisji. W przypadku tej nieruchomości będziemy mieć do czynienia z dwoma służebnościami. Jak Państwo doskonale wiecie, te służebności będą narzucały konieczność przepływu osób oraz różnych pojazdów, tak że nie będziemy mogli mówić, w związku z tym o tym, że ta działka zostanie w 100% ogrodzona. Ponadto, oczywiście nowy właściciel wraz z zarządcą pozostałej części podwórzowej, będzie ustalał dalsze etapy uzgodnień i ulepszeń dla mieszkańców. Tak że tutaj na pewno interes mieszkańców pozostałej części podwórzowej nie zostanie naruszony. A tak naprawdę mogą zyskać właśnie m.in. tereny rekreacyjne, więc powtórzę, Komisja jednogłośnie wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

– Komisja Statutowa – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Bardzo krótko. Uważam, że nie istnieją zagrożenia, które zostały przedstawione we wniosku. A rzecz druga jest taka, o wnioskodawcy, czyli jestem za tym, aby tę skargę odrzucić. Natomiast druga rzecz jest taka. Bardzo, uważam, powinniśmy się wzbraniać przed uleganiem porządkowaniu terenu na czyjejs prywatnej posesji, bo to wygląda tak, że sąsiaduje z jakimś terenem. Ktoś ten teren dostał do zagospodarowania, ale ja mu będę mówił, jak ten teren ma wyglądać. Uważam, że to jest bardzo nie fair i powinniśmy prywatną własność szanować, a miasto w tej sprawie akurat swój interes i interes okolicznych mieszkańców zabezpieczyło. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 321/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr XV/299/25 z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

18. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - druk nr 322/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, uprzejmie informuję, że Komisja na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła również skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia na druku nr 322/25. Mailem z dnia 2 marca 2025 roku, skarżący złożył skargę na Komendanta Straży Miejskiej Wrocławia. Przedmiotem skargi było działanie pracowników Straży Miejskiej Wrocławia, którzy, w ocenie skarżącego udostępnili dane osobowe skarżącego osobom postronnym, to jest osobom, których niewłaściwe parkowanie pojazdów zgłosił skarżący. Zdaniem skarżącego działanie to naruszało przepisy RODO. Skarżący

zarzucił ponadto bierność jednostki w sprawie dokonywanych zgłoszeń nieprawidłowego zaparkowania pojazdów. Stanowisko w sprawie skargi pismem z dnia 10 marca br. zajął Komendant Straży Miejskiej Wrocławia. Na posiedzeniu Komisji, skargę zreferował Naczelnik Zespołu do Spraw Kontroli i Skarg Straży Miejskiej Wrocławia. Szanowni Państwo, po zapoznaniu się ze skargą, Komisja Skarg Wniosków i Petycji, w wyniku głosowania, za 5 radnych, przeciwko 0, wstrzymujących się 0, postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Jak poprzednie skargi popierałem, jeżeli chodzi o Straż Miejską, tak tę z czystym sumieniem uważam, należy odrzucić. Wpłynęły, trzeba powiedzieć dwie skargi. Jedna do Komendanta Straży Miejskiej, druga do nas, do Rady Miejskiej. I po prostu czas, jaki dzieli te dwie skargi, powoduje, że Pan Komendant nie miał szansy jeszcze wyjaśnić tej sprawy. A skargę mamy teraz na Komendanta, ale nawet nie za to, że nie wyjaśnia sprawy, tylko za to, że rzekomo te dane zostały udostępnione. Rada Miejska nie ma kompetencji, aby zweryfikować, czy

do tego zdarzenia w ogóle doszło, więc nie mamy innego wyjścia, jak tę skargę odrzucić.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 322/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/300/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

19. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie uchylenia uchwał nr III/28/24 oraz III/25/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia - druk nr 323/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, również rozpatrzyła petycję w sprawie uchylenia uchwał nr III/28/24 oraz III/25/24 Rady Miejskiej Wrocławia, w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia, czyli druk nr 323/25. W dniu 10 lutego 2025 roku grupa 67 mieszkańców Wrocławia wniosła do Rady Miejskiej Wrocławia pismo zatytułowane "Petycja". W dniach 12 oraz 17 marca br. złożono pismo przekazujące listy z dodatkowymi podpisami osób popierających petycję, w sumie 49 stron. Petycja zawiera żądania uchylenia określonych uchwał Rady Miejskiej Wrocławia dotyczących lokalizacji kasyna gry przy ulicy Menniczej 24 we Wrocławiu, to jest uchwały nr II/25/24 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 6 czerwca 2024 roku w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia oraz uchwały nr III/28/24 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 6 czerwca 2024 roku, w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia. Podmiot wnoszący petycję wskazał, że zaopiniowana pozytywnie lokalizacja znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 63 przy ulicy Menniczej i może niekorzystnie wpływać na uczniów tej jednostki systemu oświaty.

Szanowni Państwo, na posiedzeniu Komisji, sprawę zreferowała Pani Dyrektor Biura Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Wrocławia. Osoby związane z petycją także miały umożliwione zabranie głosu w ramach Komisji. Mając na uwadze, Szanowni Państwo, całą dokumentację zebraną w sprawie oraz komunikat Ministerstwa Finansów związany z rozstrzygnięciem konkursu na prowadzenie kasyn na terenie miasta Wrocławia, Komisja w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej petycji.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

- **Klub Radnych Lewicy – Przewodnicząca Dorota Pędziwiatr** -

Proszę Państwa, my jako Klub Lewicy, uważamy, że lokalizacja kasyn w pobliżu szkół czy też w zabytkowym centrum miasta nie jest fortunnym rozwiązaniem. Myślę, że można też to zobaczyć w naszych głosowaniach na temat lokalizacji kasyn w tej kadencji Rady. Natomiast, z tego co rozumiem, też z dokumentów, które dostaliśmy, w tej chwili już niewiele z tym możemy zrobić, w takim sensie, że uchwałę w tej kwestii i w kwestii lokalizacji już podjęliśmy. Została ona przegłosowana pozytywnie, dlatego bez opinii.

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Uważam, że nie powinniśmy popierać tejże petycji. Ona jest do odrzucenia z kilku powodów. Po pierwsze, przetarg w Ministerstwie został rozstrzygnięty i Mennicza nie wygrywa. Ma mniej punktów niż druga lokalizacja, która konkurowała z tymże projektem. Trwa w tej chwili druga instancja. I konsekwencja naszego głosowania, nasze głosowanie jest żadne. Dla tego przetargu widzę jedno zagrożenie, mianowicie takie, że np. podmiot, który forsuje Menniczą, zakwestionuje przetarg, bo okazałoby się nagle, że ta punktacja, która została mu przydzielona, jest już inna, bo my zmieniamy swoją decyzję. Jeżeli sąd by się przychylił do takiego stwierdzenia, to ten podmiot mógłby się lepiej przygotować i w następnym postępowaniu uzyskać więcej punktów, więc sygnatariusze petycji de facto mieliby odwrotny efekt od zamierzonego. Bo, po prostu jest zagrożenie, że ten przetarg będzie trzeba przeprowadzić jeszcze raz. A w tej chwili wedle relacji Pani Dyrektor, ma 10 punktów mniej niż najlepszy projekt, czy ten, który uzyskał najwięcej punktów.

Radna Martyna Stachowiak: Szanowni Państwo, to ja pozwolę się odnieść do kwestii natury prawnej. Ta uchwała dotycząca lokalizacji opinii o lokalizacji, którą podejmowaliśmy w czerwcu ubiegłego roku, nie jest taką typową uchwałą, którą podejmujemy co miesiąc na naszych sesjach Rady Miejskiej. Żeby podjąć taką uchwałę, musi nastąpić wniosek podmiotu uprawnionego. Takim podmiotem uprawnionym jest przedsiębiorstwo, które zamierza, chce prowadzić kasyno w danej lokalizacji. My sami z siebie, z tytułu własnych działań, nie możemy podejmować takiej inicjatywy. W związku z tym, podjęta przez nas uchwała, nie jest aktem prawa miejscowego. Ma charakter indywidualno-konkretny i jest wydawana także m.in. w oparciu o przepisy ustawy o grach hazardowych. Ustawa o grach hazardowych nie przewiduje trybu zmiany uchylenia, unieważnienia takiej uchwały opiniującej lokalizację, więc zachodzi bardzo daleko idąca wątpliwość prawna, czy my w tym momencie mamy w ogóle jakiejkolwiek możliwości, żeby taką uchwałę zmienić, unieważnić, uchylić. Ponadto to, co powiedział Radny Andrzej

Kilijanek, mamy już do czynienia z rozstrzygnięciem danego konkursu. Ta firma, która chciała prowadzić kasyno przy ulicy Menniczej, tego konkursu nie wygrała. Natomiast teraz zmiana tej uchwały, zasadniczo nie wiemy, jakie rodziłyby skutki dla takiego postępowania. Czy dany skutek ma oddziaływać na przyszłość, czy też wstecz. Pamiętajmy, że Komisja, która rozpoznawała te wnioski, rozpatrywała je w danym dniu, więc po prostu stworzylibyśmy chaos prawny, które zdaniem Komisji byłby nieuprawniony.

Radny Dariusz Piwoński: Ja muszę uczciwie się jakby zachować wobec osób, z którymi się spotkałem, to znaczy z rodzicami dzieci, którzy chodzą właśnie do tej Szkoły Podstawowej nr 63 z Panem [red. – Wypowiedź anonimizowana] którzy rodzice się zwrócili do mnie o to, bo są jakby zaniepokojeni tym, że to będzie jakby bezpośrednie sąsiedztwo szkoły i kasyna. Widzą niebezpieczeństwo. Ja się, że tak powiem, nie dziwię im, bo jakby mają poczucie opieki nad własnymi dziećmi. Są zaniepokojeni, że to jest jakby budynek w budynek, dlatego prosili mnie o to, żeby wesprzeć tę petycję. Ja to, ja to robię, bo im bezpośrednio na spotkaniu to obiecałem i słowa chcę dotrzymać. No i tyle. Rozumiem wszelkie inne jakby okoliczności, ale też należy zrozumieć jakby rodziców dbających o dobro i bezpieczeństwo własnych dzieci. Dziękuję.

Radny Robert Pieńkowski: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Ja akurat w tej sprawie konsekwentnie, można powiedzieć, że od zawsze, generalnie głosuję pozytywnie odnośnie wniosków dotyczących lokalizacji kasyn gry, z tego względu, że jest jakiś tam element wolności gospodarczej i ja nikomu jakby prawa do podejmowania działalności gospodarczej nie chcę odbierać. I chyba wszystkie moje głosowania w historii mojej obecności tutaj, były dokładnie takie same. I w sprawie tej lokalizacji również głosowałem pozytywnie, przy czym dodam jeszcze, że, moim zdaniem, obawy rodziców zawarte w owej petycji są całkowicie bezzasadne, bo dzieci szkoły podstawowej, powiedzmy takie siedmiolatki, 8, 9, 10, a nawet nie wiem czternastolatki, jeśli już dotrą do finału swojej

edukacji w szkole podstawowej, akurat nie są bywalcami kasyn ani nawet hoteli. Bo, jeśli nawet ja jestem Wrocławianinem i mijam jakiś hotel, to ja do hotelu nie chodzę. Oczywiście znaczy bywam często w hotelach, mieszkam, ale podróżując po świecie czy gdziekolwiek. Nie śpię pod mostem, przepraszam. Natomiast we Wrocławiu nie jestem bywalcem hoteli, stąd tym bardziej, jeżeli ja nie chodzę po hotelach, no to dzieci tam nie mają powodu, żeby zaglądać. Dziękuję za uwagę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 323/25

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 2, wstrzymało się – 5

W wyniku głosowania **uchwała nr XV/301/25** z dnia 20 marca 2025 r. została przyjęta.

I. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XLVII/1094/17 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe świadczone środkami lokalnego transportu zbiorowego organizowanego przez Gminę Wrocław oraz sposobu ustalania wysokości opłaty dodatkowej i manipulacyjnej

Głosowanie w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został ogłoszony.

II. Przyjęcie protokołu sesji nr XIV/25.

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji.

W związku z tym protokół nr XIV/25 uważam za przyjęty.

III. Interpelacje i zapytania.

Informacja w zakresie interpelacji i zapytań została umieszczona w materiałach w programie esesja.

IV. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca, chciałbym zabrać głos w sprawie opisywanej przez Gazetę Wyborczą, w sprawie dotyczącej stoczni przy ulicy Michalczyka. Chciałbym zgłosić ten głos w trybie takiego oświadczenia, ale też myślę, że chciałbym, żeby w miarę możliwości przy najbliższej okazji ktoś z miasta się w tym zakresie wypowiedział. Trudno jest wyobrazić sobie sytuację i rozwój miasta w oparciu tylko i wyłącznie o usługi, tylko i wyłącznie o miękkie elementy naszej gospodarki. Potrzebujemy również takich spraw jak np. stocznia. To był unikalny system kiedy zaczęliśmy odbudowywać te rzeczne pomysły na zagospodarowanie Odry. Powstało tutaj jeszcze specjalistyczne technikum. I wydaje się, że sytuacja, w której z dnia na dzień instytucja, która buduje naszą gospodarkę od wielu lat, od dziesiątek lat, może zostać potraktowana w taki sposób, budzi uzasadnione wątpliwości. I wydaje się, że gmina powinna być takim wiarygodnym partnerem dla wszystkich, z którymi pracujemy. Chwilę temu uchwaliliśmy plan miejscowy, który gwarantował tam funkcjonowanie w takim samym przeznaczeniu. Chwilę temu mieliśmy też bardzo podobną sytuację, gdzie w sposób arogancki została potraktowana spółdzielnia mieszkaniowa Piast na wrocławskim Manhattanie. To układa się w dosyć niedobry schemat i chciałbym, żeby dzisiaj to dokładnie wybrzmiało. Oczywiście będę kierował w tej sprawie jeszcze zapytanie. Dziękuję bardzo.

Radna Izabela Duchnowska: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, skontaktował się ze mną jako Przewodniczącą Komisji do Spraw Promocji i Współpracy z Zagranicą. Były Radny Miejski, Pan Mieczysław Mielniczyk. On był Radnym w latach 1990-98. Pan Mieczysław reprezentuje stowarzyszenie Rezonans, skupiające malarzy z Lille i z Polski, które organizuje wernisaż prac swoich i swoich kolegów i koleżanek. Jestem przekonana, że miłym gestem wobec dawnego Radnego, który działał w Radzie aż przez osiem lat, będzie wsparcie tej wystawy swoim udziałem. Zatem w imieniu swoim i Pana Mieczysława, chcę wszystkich Państwa

zaprosić na wernisaż prac, Galeria Browaru Mieszczańskiego we Wrocławiu przy Hubskiej 44/48, 30 kwietnia o godzinie 18:00. Ja też pozwolę sobie przesłać tę informację do Państwa mailem. Dziękuję.

Radny Sławomir Czerwiński: Szanowni Państwo, kontynuując zaproszenie, jak tutaj Koleżanka Duchnowska rozpoczęła, ja również serdecznie zapraszam wszystkich w weekend na osiedla wrocławskie, gdzie sporo osiedli, grup społecznych, rad osiedli, organizacji pozarządowych, organizuje sprzątania z okazji pierwszego dnia wiosny. Dzisiaj słyszeliśmy ze wszystkich stron, jak ważne są osiedla i jak je kochamy, jak chcemy ich rozwoju. Zatem możemy czynnie się do tego przysłużyć, spędzając mile czas z sąsiadami, z mieszkańcami na świeżym powietrzu, tworząc czysty Wrocław. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, zamykam XV sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska